


HISTORIA KOBIET
ŹRÓDŁA, METODY,
KIERUNKI BADAWCZE

HISTORIA KOBIET ŹRÓDŁA, METODY, KIERUNKI BADAWCZE

pod redakcją
Małgorzaty Dajnowicz i Adama Miodowskiego

część 2

 Instytut Badań
nad Dziedzictwem
Kulturowym Europy

BIAŁYSTOK 2023

Recenzenci

prof. dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk
dr hab. Karol Łopatecki, prof. UwB

Opracowanie graficzne

Andrzej Dajnowicz

Redakcja i korekta

Magdalena Wojcieszak, Dominika Ładycka / e-DYTOR

Skład i redakcja techniczna

Bogdan Suprun / e-DYTOR

Na okładce zamieszczono fotografię: Dwie kobiety na ulicy wsi, lata 1918–1939,
źródło: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku



Dofinansowano ze środków budżetu państwa w ramach programu
„Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki.
Nazwa projektu: Ośrodek Badań Historii Kobiet – kontynuacja.
Wartość dofinansowania: 300 000 zł. Całkowity koszt: 333 600 zł.

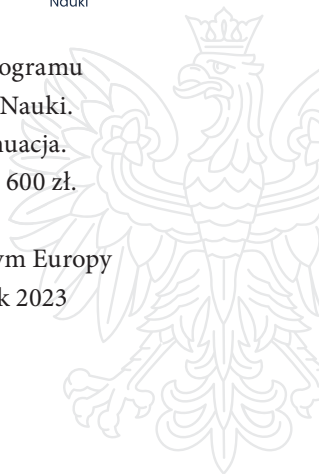
© Copyright by Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy
and Małgorzata Dajnowicz & Adam Miodowski, Białystok 2023

ISBN 978-83-64103-75-9

Wydawca

Instytut Badań
nad Dziedzictwem
Kulturowym Europy

Druk i oprawa
www.mcpdruk.pl



SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Anna Szwed-Walczak <i>Prasa dla Polek jako źródło wiedzy o osiągnięciach kobiet w okresie transformacji ustrojowej. Kazus „Kobiety i Życia”</i>	9
Dorota Gajda-Szczegielniak, Marek Białokur <i>Kobiety jak patronki szkół na przykładzie placówek oświatowych miasta Opola i Stowarzyszenia Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego. Przyczynek do badań nad historią kobiet w przestrzeni publicznej</i>	27
Agnieszka Zaniewska <i>Źródła do badań Ligi Kobiet jako materiał do poznania dziejów PRL</i>	41
Krzysztof Kossakowski <i>Fotografie XIX-wieczne jako materiał do badań historii kobiet</i>	49
Edyta Bezzubik, Wiesław Wróbel <i>Kolekcja „Historia Kobiet” – źródło do badań i upowszechniania historii kobiet</i>	61
Beata Walęciuk-Dejneka <i>Zapomniane, przemilczane, nieobecne – proza kobiet z pierwszej połowy XX w. jako źródło do badań. Wybrane aspekty</i>	71
Karolina Biedka <i>Źródła do badań nad biografią pisarki Laurence Almy Tademy (1865–1940) – warsztat, refleksje, perspektywy</i>	81
Alicja Gałczyńska <i>Ała Krawczuk – ukraińska językowniczyni, polonistka, przyjaciółka Polski</i>	97
Bibliografia	113
Indeks nazwisk	128

Wstęp

W drugiej części *Historii kobiet* autorki i autorzy poszczególnych rozdziałów, kontynuując zainicjowane przed rokiem rozważania, skupili się przede wszystkim na przybliżeniu wiedzy o bazie źródłowej tematu. Do podjętych w pierwszej części serii wydawniczej kwestii metodologicznych i zagadnień związanych z kierunkami badań kobiecych zespół autorski powróci w kolejnych częściach opracowania.

Egodokumenty, intymistyka i prasa są od dawna wykorzystywane w badaniach z zakresu historii kobiet. Zapoznawszy się jednak z wynikami prezentowanych tu ustaleń, przekonujemy się, że ten typ źródeł ma duży, wciąż do końca nieodkryty potencjał poznawczy. Warto zatem sięgać po prasę, pamiętniki, wspomnienia, dzienniki, listy, a nawet notatki i wykorzystywać je zarówno jednostkowo, jak i na skalę masową w naszych studiach kobiecych. W tej drugiej formie, wykorzystując narzędzia humanistyki cyfrowej, możemy nie tylko pełniej przybliżyć (zobrazować) wyniki naszych analiz, ale przede wszystkim poszerzyć znacznie dotychczasowe ramy badawcze.

Podobnie rzecz się ma z dokumentacją instytucjonalną typu kancelaryjnego, której zakres wykorzystania warto powiększyć i oprócz zwyczajowego wykorzystania źródeł urzędowych zacząć częściej sięgać na przykład po materiały stowarzyszeń zrzeszających kobiety. W realiach Polski Ludowej taką organizacją była przede wszystkim Liga Kobiet. Wykorzystanie materiałów wytworzonych przez jej gremia kierownicze szczebla centralnego, wojewódzkiego, powiatowego i miejskiego otwiera perspektywę podjęcia pionierskich badań z zakresu prozopografii kobiecej. W tym przypadku ich istotą byłaby analiza danych biograficznych liżanek pod kątem ustalenia zmieniającego się w czasie wpływu ich powiązań partyjnych, rodzinnych i towarzyskich na zakres partycypacji we władzach partyjno-rządowych oraz stopień sprawczości.

Poszerzanie ram badawczych oznacza też sięganie po dotąd pomijane źródła do historii kobiet, takie choćby jak te występujące w szeroko rozumianej przestrzeni publicznej, z której wiedzę o realnym zakresie równouprawnienia Polek można czerpać, ustalając na przykład odsetek kobiet wśród patronek ulic, placów czy szkół. W badaniach historii kobiet wciąż w zbyt małym zakresie wykorzystywane są również materiały

ilustracyjne. Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na fotografie. To specyficzne źródło, z pozoru powierzchowne i mało wymowne. Zdecydowana większość zdjęć analizowana jednostkowo rzeczywiście zbyt mało jest w stanie opowiedzieć o tym, kogo i co przedstawia. Jednak jeśli sięgniemy po setki, tysiące, dziesiątki tysięcy fotografii i podamy to już masowe źródło analizie, to okazuje się, że jesteśmy w stanie uchwycić wiele istotnych faktów nieodnotowanych w innych materiałach źródłowych.

W grupie niedocenianych źródeł, które, jak się okazuje, pozwalają podjąć bardziej pogłębione badania z zakresu historii kobiet, jest też literatura piękna. Poprzez pryzmat twórczości prozatorskiej i poetyckiej poznawać możemy nie tylko biografie twórczyń, ale też odkrywać nieuchwytny na przykład w dokumentacji urzędowej aspekty psychologiczne walki kobiet o równouprawnienie w XIX i XX w. Chcąc wykorzystać ten typ źródeł, badaczki i badacze powinni posiadać poszerzoną wiedzę nie tylko z historii literatury, ale też z zakresu językoznawstwa.

Współcześnie kluczowe znaczenie w badaniach historycznych, zwłaszcza w odkrywaniu marginalizowanej historii kobiet, ma dostępność źródeł. W tym kontekście istotne jest nie tylko sięganie przez badaczki i badaczy po dotychczas pomijane źródła czy innowacyjne wykorzystywanie od dawna znanych materiałów, ale przede wszystkim udostępnianie ich zdigitalizowanych edycji w internecie w archiwach i bibliotekach cyfrowych. Dobrą ilustracją takiej praktyki jest stworzona przez Instytut Studiów Kobietych i Bibliotekę Główną Uniwersytetu w Białymstoku niezwykle cenna i stale powiększająca się Kolekcja Historii Kobiety. Jej zasób udostępniany na serwerach Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej służy nie tylko badaczkom i badaczom realizującym poważne projekty grantowe, ale też seminarzystkom i seminarzystom z całej Polski, przygotowującym prace dyplomowe, magisterskie i doktorskie.

Po wyżej przywołane źródła sięgnęły autorki i autorzy poszczególnych rozdziałów tego opracowania, by z jednej strony powiedzieć coś o samych materiałach, a z drugiej podjąć próbę odtworzenia na ich podstawie jakiejś części historii kobiet w XIX, XX i XXI w. W ten sposób uczyniliśmy kolejny krok w poszerzaniu i wykorzystywaniu bazy źródłowej na płaszczyźnie metodologii badań kobiecych i w wyznaczaniu nowych kierunków (trendów) badawczych.

Małgorzata Dajnowicz
Adam Miodowski

Anna Szwed-Walczak

<https://orcid.org/0000-0002-9878-1401>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Prasa dla Polek jako źródło wiedzy o osiągnięciach kobiet w okresie transformacji ustrojowej. Kazus „Kobiety i Życia”

Uwagi wstępne

Badacze definiują prasę dla kobiet jako szczególny rodzaj wydawnictwa periodycznego, sprofilowanego pod względem sytuacji życiowej, roli społecznej, wykształcenia, oczekiwań czytelniczych. W związku z tym wyróżnia się także jej zawartość i podejmowana problematyka, które dostarczają wiedzy na temat: życia społecznego, politycznego, trudności w funkcjonowaniu gospodarstwa domowego, deficytów w zakresie pomocy państwa dla rodziny. Podejmuje ona też wątki kulturalne, relacji rodzinnych, potrzeb i aspiracji indywidualnych i zbiorowych kobiet, ich osiągnięć i porażek, stylu życia. Można zatem wywnioskować, że czerpie inspiracje z dwóch przestrzeni aktywności kobiet – prywatnej i publicznej. Sprawia to, że prasa stanowi interesujące źródło badawcze dla historyków, kulturoznawców, medioznawców, socjologów, pedagogów, ekonomistów czy politologów. Warto dodać, że o przynależności pisma do tego segmentu rynku prasowego sugeruje już jego tytuł odwołujący się do żeńskiej formy lub imienia, np. „Przyjaciółka”, „Kobieta i Życie”, „Ewa”, „Pani” lub stereotypowego atrybutu kobiecości, np. „Zwierciadło”¹.

¹ Zob. np.: Ewa Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce w latach 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2020, s. 20; *Prasa kobieca*, w: *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. Julian Maślanka, Wrocław: Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976, s. 172; Zofia Sokół, *Prasa kobieca w Pol-*

Prasa dla kobiet jest ważnym źródłem wiedzy o czasach przełomowych, jak choćby o transformacji ustrojowej. Stanowi formę debaty publicznej kobiet i ich reprezentantek na temat wdrażanych rozwiązań – oczekiwań i skutków. Jest także wyrazicielem głosu kobiet, który nie był „słyszany” bądź zauważony w przestrzeni publicznej. Warto wskazać, że w rozmowach plenarnych Okrągłego Stołu uczestniczyło 60 osób², w tym jedynie dwie kobiety: Anna Przećławska po stronie koalicyjno-rządowej oraz Grażyna Staniszevska po stronie opozycyjno-solidarnościowej. Nie oznacza to, że kobiety nie brały udziału we wdrażaniu zmian wynikających z transformacji ustrojowej³. „Nieobecność” czy „niewidoczność”

sce w latach 1945–1995, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998, s. 8; Justyna Zajko-Czochańska, *Pisma kobiece okresu Polski Ludowej kierowane do kobiet wiejskich jako źródło badań życia codziennego Polek*, w: *Historia kobiet. Źródła, metody, kierunki badawcze*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2022, s. 69; Anna Szwed-Walczak, *Wywiad prasowy w polskiej prasie dla kobiet (w latach 1989-1992) – źródło wiedzy o życiu kobiet w czasie transformacji systemowej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2021, nr 1, s. 213–243.

² Ze strony partyjno-rządowej – 29 uczestników, z opozycyjno-solidarnościowej – 26, 3 obserwatorów kościelnych, 2 rzeczników prasowych. Nieznacznie większa była reprezentacja kobiet w tzw. stolikach: 1) w Zespole ds. Reform Politycznych na 54 osoby – 2 kobiety (reprezentantki strony koalicyjno-rządowej i opozycyjno-solidarnościowej); 2) w Zespole ds. Gospodarki i Polityki Społecznej na 52 osoby – 5 kobiet (4 po stronie opozycyjno-solidarnościowej, 1 po stronie koalicyjno-rządowej); 3) w Zespole ds. Pluralizmu Związkowego na 39 osób – 1 kobieta (strona opozycyjno-solidarnościowa). Znacznie więcej kobiet pracowało w tzw. podstolikach, a dwie z nich było przewodniczącymi podzespołów i grup (ze strony opozycyjno-solidarnościowej): Zofia Kuratowska – Podzespołu ds. Zdrowia, Stanisława Grabska – Podzespołu ds. Stowarzyszeń i Samorządu Terytorialnego oraz Grupy roboczej ds. stowarzyszeń. Jednakże dodać należy, że ukonstytuowało się 10 podzespołów oraz 12 grup roboczych, Andrzej Garlicki, *Rycerze Okrągłego Stołu*, Warszawa: Czytelnik, 2004, s. 236–237; *Okrągły Stół – zespoły, podzespoły, grupy robocze, Okrągły Stół początek drogi do wolności*, <https://web.archive.org/web/20200923083902/http://okragly-stol.pl/zespoły-i-podzespoły/> [dostęp: 20.09.2023].

³ Dodać też należy, że skutki transformacji, a szczególnie reform gospodarczych, były odczuwalne zwłaszcza dla kobiet odpowiedzialnych za gospodarstwo domowe. Już od lat 70. XX w. badacze zwracają uwagę na tzw. feminizację biedy, wskazując, że kobiety są bardziej niż mężczyźni narażone na ubóstwo, bezrobocie i wykluczenie społeczne. Było to związane z: samotnym macierzyństwem, nierównościami płacowymi (niższymi płacami, emeryturami), nadmiernym obciążeniem obowiązkami domowymi. Zob. szerzej: Jolanta Blicharz, *Problem feminizacji ubóstwa w Polsce*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3608, „Przegląd Prawa i Administracji” 2014, t. 97, s. 46–47; Aleksandra Kubecka, Martyna Wanda Koziorzemska, Justyna Nowotniak, *Oblicze ubóstwa kobiet w Polsce*, „Kobieta i Biz-

kobiet w historii określa się terminem Wielka Cisza. Mimo aktywności publicznej kobiet i ich udziału w przełomowych wydarzeniach dziejowych dla narodów/państw/środków świadectwa kobiet traktuje się jako „prywatne”, co jest konsekwencją maskulinizacji historii⁴. Zatem prasa dla kobiet wychodząca w okresach przemian społecznych, politycznych, gospodarczych staje się głównym źródłem wiedzy na temat osiągnięć kobiet. Pozwala zatem na odkrywanie tzw. białych plam na temat udziału kobiet w kreowaniu świata nie tyle z perspektywy ich prywatności, co w szerszej – w ujęciu ich sprawczości i dokonań w sferze publicznej⁵.

Biorąc pod uwagę powyższe, kategoria osiągnięć kobiet stanowiła nie tylko niezwykle ważny aspekt do zrozumienia ich potrzeb, ale też ich poczucia obywatelskości, odpowiedzialności za wspólnoty, do których należały. Osiągnięcie według *Słownika języka polskiego* oznacza to, co zostało zrealizowane, uzyskane, może być to również dotarcie do określonego miejsca, stanowiska, celu⁶. Warto dodać, że prasa dla kobiet podejmowała wątek osiągnięć kobiet, rozpoczynając rozważania o ich niewłaściwym spożytkowaniu choćby w przestrzeni publicznej. Na łamach „Kobiety i Życia” pisano: „W państwach socjalistycznych kobiety u steru władzy można by policzyć na palcach. W Polsce sytuacja kobiet jest szczególna, mamy armię wykształconych kobiet, ale jest to armia nie wykorzystana, jest zablokowana na poziomie niższym czy średnim, bądź nawet wycofująca się z walki”⁷. Redakcja przeznaczyła specjalny dział „Bariery awansu” na przywoływanie przykładów blokowania karier Po-

nes/Women and Business” 2019, nr 1–4, s. 10; Elżbieta Tarkowska, *Zróżnicowanie biedy w świetle badań jakościowych*, „Problemy Polityki Społecznej” 2002, nr 4, s. 119–132; Beata Goworko-Składanek, *Wybrane zagadnienia z zakresu problematyki ubóstwa kobiet w Unii Europejskiej*, „Studia Podlaskie” 2014, t. 22, s. 145–160.

⁴ Zob. szerzej: Magda Urbańska, *Zapomniane bohaterki: Kobiety „Solidarności”*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2010, nr 17, s. 127–128.

⁵ Zob. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *Prasa jako źródło do badań działalności kobiet. Wybrane przykłady polskich dziennikarek emigracyjnych*, „Czasopismo Instytutu Studiów Kobietych” 2020, nr 2, s. 149–171; Anna Szwed-Walczak, *Polityczność prasy dla kobiet w latach 1989–1992*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 2021, nr 26, s. 39–46; Agnieszka Zaniewska, „Nasza Praca” – miesięcznik „wytucznych” do działań i praktyk Ligi Kobiety, „Czasopismo Instytutu Studiów Kobietych” 2021, nr 1, s. 148–156.

⁶ Zob. *Osiągnięcie*, Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/osiagniecie.html> [dostęp: 20.09.2023].

⁷ Danuta, *Na ławce rezerwowych*, „Kobieta i Życie” [dalej: KiŻ] 4 I 1989, nr 1, s. 6.

lek. Historie będące egzemplifikacją wskazanej tezy na adres redakcji przesyłały czytelniczki.

Celem badań była rekonstrukcja medialnego obrazu osiągnięć kobiet w latach 1989–1992 na łamach „Kobiety i Życia”. Pismo to w badanym okresie należało do najpopularniejszych czasopism w Polsce, jego nakład przekraczał 500 tys. egzemplarzy⁸. Tygodnik „Kobieta i Życie” był adresowany do kobiet o wykształceniu średnim i wyższym, mieszkanek miast. Podejmowano w nim problematykę społeczną, polityczną, kulturalną, poradnikową. Jego pierwszy numer ukazał się w 1953 r.⁹ Redakcja miała także aspiracje do pobudzania aktywności społecznej Polek¹⁰, stąd wybór tego periodyku jako przedmiotu badań.

W procedurze badawczej sformułowano następujące pytania: 1. W jakich obszarach życia społecznego redakcja dostrzegała osiągnięcia kobiet? 2. Jaki charakter miał sukces kobiet – indywidualny czy zbiorowy? 3. Co było miernikiem sukcesu?

Przyjęto hipotezy badawcze:

H1. Redakcja pisma „Kobieta i Życie” propagowała przede wszystkim osiągnięcia kobiet w szeroko pojętej sztuce.

H2. W badanym piśmie osiągnięcia prezentowano poprzez pryzmat działań zbiorowych kobiet.

H3. Osiągnięcia interpretowano poprzez miernik popularności dzieł.

⁸ Zob. szerzej: Ryszard Filas, *Zmiany poczytności gazet i czasopism o zasięgu ogólnopolskim (1989–1992)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1992, nr 1–2, s. 61, 63; idem, *Zmiany w czytelnictwie prasy w Polsce 1989–1992 na tle przemian oferty prasowej*, w: *Transformacja prasy polskiej (1989–1992)*, red. Alina Słomkowska, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 1992, s. 36; Zofia Sokół, *Transformacja czasopism kobiecych w Polsce (1989–1997)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, t. 1, z. 1–2, s. 193–201.

⁹ Na temat historii pisma zob. szerzej: Urszula Ćwik, *Zagadnienie praw kobiet na łamach „Kobiety i Życia” (1970–1989)*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety” 2016, nr 1, s. 69–70; Zofia Sokół, *Wizerunki kobiet na łamach tygodnika „Kobieta i Życie” w latach 1946–2002*, „Rocznik Prasoznawczy” 2012, R. 6, s. 12.

¹⁰ Zob. Anna Szwed-Walczak, *Prasa jako narzędzie społecznej i politycznej aktywizacji kobiet w latach 1989–1992. Polską prasą dla kobiet w czasie transformacji ustrojowej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety” 2020, nr 2, s. 110–148.

Cezura badawcza związana była z pierwszą fazą transformacji ustrojowej Polski, zapoczątkowaną przez obrady Okrągłego Stołu, a zakończoną przez uchwalenie tzw. małej konstytucji przez Sejm I kadencji.

W badaniach posłużono się analizą zawartości w wymiarze ilościowym i jakościowym¹¹. Przebadano wszystkie numery „Kobiety i Życia”, które zostały wydane w latach 1989–1992 (208 numerów). Dobór próby badawczej miał charakter celowy. Do badań wybrano materiały, w których podejmowano rozważania na temat osiągnięć i sukcesów kobiet.

Osiągnięcia kobiet na łamach „Kobiety i Życia”

W procedurze badawczej wyselekcjonowano 142 artykuły, w których odwoływano się lub opisywano osiągnięcia kobiet, zob. tabela 1.

Tabela 1. Liczba wyselekcjonowanych materiałów prasowych z „Kobiety i Życia” z uwzględnieniem podziału na rok publikacji

Rok publikacji	Liczba publikacji
1989	55
1990	26
1991	40
1992	21

Źródło: opracowanie własne.

¹¹ Zob. szerzej: Denis McQuil, *Teoria komunikowania masowego*, tłum. Marta Bucholc, Alina Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008, s. 360–362; Klaus Krippendorff, *Content Analysis. An Introduction to its Methodology*, Thousand Oaks-London-New Delhi: Sage Publications, Inc., 2004, pp. 27–30; Philipp Mayring, *Qualitative content analysis: theoretical foundation, basic procedures and software solution*, Klagenfurt, 2014, <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/3951> [dostęp: 20.09.2023]; Walery Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych, 1983, s. 43–45; Karolina Szczepaniak, *Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2012, nr 42, s. 84–86.

Zauważalna jest znaczna liczba publikacji w 1989 r., co było efektem polityki redakcyjnej przed wyborami kontraktowymi¹². Redakcja włączyła się w kampanię wyborczą, promowano aktywne kobiety i ich osiągnięcia, w tym ubiegającą się (z sukcesem) o mandat poselski redaktor naczelną tygodnika – Annę Szymańską-Kwiatkowską. Prowadzono kampanię profrekwencyjną, skierowaną do adresatek pisma. Podobną strategię realizowano przed wyborami parlamentarnymi w 1991 r.¹³

W celu weryfikacji hipotez opracowano klucz kategorystyczny. Pozwolił on na ocenę badanych artykułów pod względem:

- I. obszaru osiągnięć kobiet: 1) administracja, 2) aktywność polityczna, 3) działalność charytatywna/społeczna, 4) działalność edukacyjna, 5) działalność gospodarcza, 6) sztuka, 7) zdrowie, 8) inne. Mimo że prezentowane sylwetki, autoopisy w wypowiedziach interlokuterek czy charakterystyki działalności kobiet były ukazywane wielowymiarowo (obszar aktywności publicznej, zawodowej oraz stan rodzinny), to jeden z aspektów wyraźnie dominował. Już sam tytuł, podtytuł czy *lead* artykułu/wywiadu sugerował, z jakiej perspektywy redakcja ocenia osiągnięcia kobiet.
- II. charakteru sukcesu kobiet: 1) indywidualny, 2) zbiorowy z innymi kobietami, 3) zbiorowy z mężczyznami, 4) brak odniesienia.
- III. miary sukcesu: 1) popularność, 2) uznanie przez ekspertów/znawców, 3) użyteczność społeczna, 4) brak odniesienia.

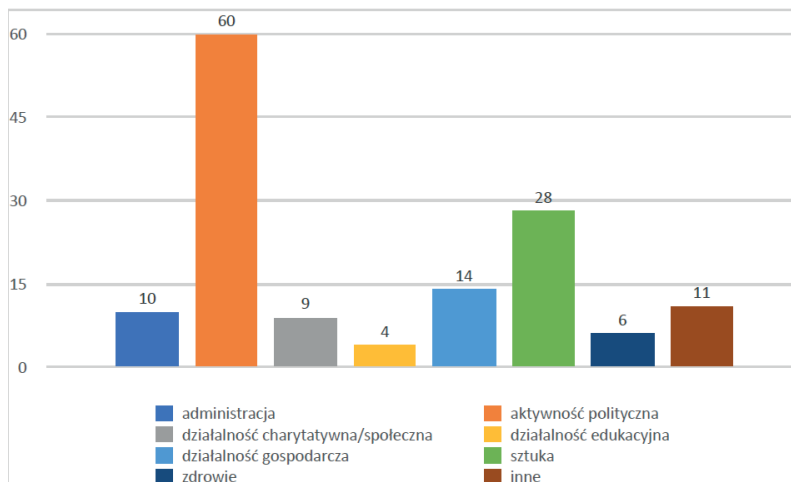
Poszczególne kategorie w ramach badanej cechy były rozłączne.

Badania wykazały, że w badanym okresie na łamach tygodnika „Kobieta i Życie” najczęściej prezentowano osiągnięcia kobiet z obszaru polityki, a także sztuki, zob. wykres 1.

¹² Zaznaczyć należy, że w tym segmencie prasy nie tylko redakcja „Kobiety i Życia” włączyła się w kampanię wyborczą, sylwetki kandydatek propagowały też „Przyjaciółka”, „Zwierciadło”, „Filipinka”, zob. szerzej: Anna Szwed-Walczak, *Obraz wyborów kontraktowych w Polsce na łamach prasy dla kobiet*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2019, nr 1, s. 163-166.

¹³ Zob.: *One nie zawiodą*, KiŻ 17 V 1989, nr 20, s. 4, 5, 7, 12; *Nasza „Dziesiątka” Zdaniem „Kobiety i Życia” – „One nie zawiodą”!*, KiŻ 17 V 1989, nr 20, s. 13-15; *One nie zawiodą!*, KiŻ 31 V 1989, nr 22, s. 2-3; Danuta Bierzańska, Olga Oswald, *Gorączka demokracji*, KiŻ 31 V 1989, nr 22, s. 4; Maria Iwaszkiewicz, *Sopranem i altem*, KiŻ 9 I 1991, nr 2, s. 2-3; Elżbieta Wierzbicka, *Więcej niż dwie strony*, KiŻ 20 II 1991, nr 8, s. 5.

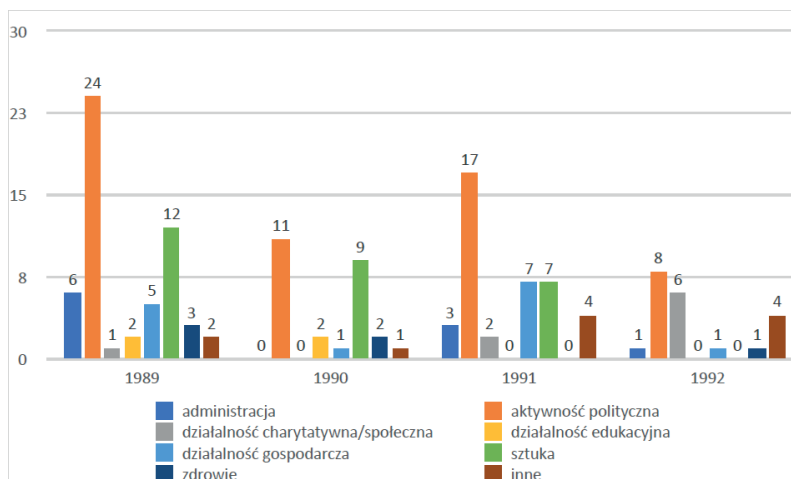
Wykres 1. Publikacje na temat osiągnięć kobiet opublikowane na łamach „Kobiety i Życia” w latach 1989–1992



Źródło: opracowanie własne.

Warto jednak zauważyć, że w poszczególnych latach rozkład popularności osiągnięć w danym obszarze się różnił, zob. wykres 2.

Wykres 2. Publikacje na temat osiągnięć kobiet opublikowane na łamach „Kobiety i Życia” z uwzględnieniem roku wydania



Źródło: opracowanie własne.

Obszar aktywności politycznej dominował niezależnie od roku wydania, jednakże dostrzec można zwiększoną liczbę publikacji na temat osiągnięć politycznych kobiet w latach wyborczych: 1989 i 1991. Ponadto większą wagę do osiągnięć na niwie społecznej i charytatywnej zaczęto przywiązywać w 1992 r., spadało zaś zainteresowanie osiągnięciami kobiet w administracji państwowej i sztuce.

Osiągnięcia kobiet w obszarze aktywności politycznej ukazywano poprzez prezentację działalności konkretnych bohaterek, zarówno z polskiej, jak i zagranicznej sfery życia publicznego. Przedkładano czytelnikom przykłady kobiet, które odniosły sukces, obalając stereotypy i przekraczając tabu. Egzemplifikacjami były: przedruk wywiadu z pierwszą muzułmańską premier Pakistanu Benazir Bhutto¹⁴, rozmowa z byłą premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher¹⁵, prezentacja sylwetki Mary Robinson, prezydent Irlandii, która przekonała do udziału w wyborach gospodynie domowe, zyskując ich poparcie¹⁶. W 1992 r. pojawiła się z kolei sylwetka polskiej premier Hanny Suchockiej, o której pisano: „Najpracowitsza posłanka poprzedniej kadencji, wiceprzewodnicząca komisji ustawodawczej, najlepiej ubrana posłanka, niezamężna, zna trzy języki obce: angielski, francuski, niemiecki”. Dokonywano więc rekonstrukcji drogi Hanny Suchockiej do sukcesu i stanowiska premiera, zwracając uwagę na jej przygotowanie do pełnionej funkcji, doświadczenie zawodowe oraz kompetencje przydatne w kierowaniu Radą Ministrów, ale też i w reprezentowaniu państwa na arenie międzynarodowej¹⁷.

Ponadto ukazywano kobiety, które pojawiły się w przestrzeni publicznej jako jedyne przedstawicielki tej płci¹⁸. Zamieszczano wywiady z członkiniami partii politycznych i redaktorkami pism politycznych. Dzieliły się one przemyśleniami dotyczącymi aktywności publicznej. Lidia Smyczyńska ze Stronnictwa Demokratycznego, redaktor naczelna

¹⁴ *Zindabad Bhutto!*, tłum. i oprac. RAW, KiŻ 1 II 1989, nr 5, s. 12-13.

¹⁵ *Rozmowa Barbary Stanisławczyk z Margaret Thatcher: „Czy lubi Pani siebie?”*, KiŻ 16 X 1991, nr 42, s. 6-7.

¹⁶ Maria Iwaszkiewicz, *Sopranem i altem*, KiŻ 9 I 1991, nr 2, s. 2-3.

¹⁷ Natalia Iwaszkiewicz, *Czy demokracja jest rodzaju męskiego? Na szczęście – NIE!: Premiera pani premier*, KiŻ 29 VIII 1992, nr 31, s. 2, 6.

¹⁸ „*Koło Ratunkowe*”. *Rozmowa Danuty Bierzańskiej z prof. Anną Przeclawską*, KiŻ 1 III 1989, nr 8, s. 4-5.

„Tygodnika Demokratycznego”, zachęcała choćby do aktywności politycznej. Ukazywała obraz swojego ugrupowania jako „partii o zabarwieniu liberalnym”, w której płeć nie jest determinantem i przeszkodą w uzyskaniu stanowisk, natomiast liczą się kompetencje¹⁹.

Kobiety mające osiągnięcia w obszarze polityki ukazywano poprzez pryzmat sprawczości, praktyki działania, realnych do spełnienia postulatów programowych. Wyszczególniano te aktywności publiczne, które usprawniały codzienne życie i zmieniały rzeczywistość społeczną²⁰. Zwracano uwagę na kompetencje konieczne do wykonywania określonych zadań. Zatem kobiety aspirowały do tych stanowisk, do których były przygotowane, i miały świadomość, że są w stanie wypełnić obowiązki. Na łamach „Kobiety i Życia” wskazywano, że kobiety w polityce nie afiszowały się z własnymi sukcesami, gdyż traktowały je jako efekt pracy zawodowej, a nie w kategorii indywidualnych osiągnięć²¹. Barbara Malak, rzecznik prasowa Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, na pytanie o brak widoczności kobiet związku powiedziała: „Bo one po prostu robią swoje, nie patrząc do góry”²². Swoją obecność w przestrzeni politycznej kobiety argumentowały potrzebą naprawienia/ulepszenia życia

¹⁹ Rozmowa Krystyny Kaszuby z Lidią Smyczyńską, redaktorką naczelną „Tygodnika Demokratycznego”: „Gdy jest się małą partią”, KiŻ 3 V 1989, nr 18, s. 4.

²⁰ Rozmowa Alicji Bińskiej z Elżbietą Łęcznarowicz, przewodniczącą Ligi Kobiet Polskich: „Bliżko życia zwykłych ludzi”, KiŻ 7 VI 1989, nr 23, s. 2; Alina Tepli, *Nie czuję się przegrana*, KiŻ 12 VII 1989, nr 28, s. 2; Zofia Als-Iwańska, *Nie obiecywałam złotych gór*, KiŻ 12 VII 1989, nr 28, s. 2; Anna Szymańska-Kwiatkowska, *Czas nagli*, KiŻ 12 VII 1989, nr 28, s. 2-3; Rozmowa Elżbiety Juszcak z Gabrielą Cwojdzką, senatorką z województwa koszalińskiego, KiŻ 13 IX 1989, nr 35, s. 4-5; Rozmowa Danuty Bierańskiej z dr Danutą Waniek: „Niebezpieczna nieobecność”, KiŻ 22 XI 1989, nr 45, s. 5; Rozmowa Krystyny Kaszuby z Jolantą Plakwicz, KiŻ 22 XI 1989, nr 45, s. 5; Małgorzata Metelska, *Będę mówiła prawdę*, KiŻ 4 IV 1990, nr 12, s. 3-4; Rozmowa Grażyny Musiałek z Barbarą Labudą, posłanką z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego: „Kwestia temperamentu”, KiŻ 18 IV 1990, nr 16, s. 2; Iwona Konarska, *Wybrać nie tylko wolność*, KiŻ 23 X 1991, nr 43, s. 2-3; Barbara Szczypuła, *Liberałki*, KiŻ 27 XI 1991, nr 48, s. 2-3.

²¹ Inaczej kwestię tę traktowała redakcja tygodnika, która dążyła do propagowania osiągnięć i sukcesów kobiet w różnych dziedzinach życia. Poza wywiadami, drukowaniem sylwetek, wspomnień zapraszano kobiety-ekspertki do redakcyjnych dyskusji, a na koniec roku przygotowywano listy sukcesów Polek, zob. np. *O nas bez nas (1)*, oprac. Krystyna Kaszuba, KiŻ 29 III 1989, nr 13, s. 4-5; *O nas bez nas (2)*, oprac. Krystyna Kaszuba, KiŻ 5 IV 1989, nr 14, s. 2; *O nas bez nas*, oprac. Krystyna Kaszuba, KiŻ 22 XI 1989, nr 45, s. 5; *Kobiety o których było głośno w 1989 r.*, KiŻ 27 XII 1989, nr 50, s. 5-7, 11-13, 15, 21.

²² Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Barbarą Malak, KiŻ 15 VIII 1990, nr 33, s. 2-3.

codziennego. Jak wskazała posłanka Olga Krzyżanowska: „sytuacja tworzy polityka”²³. W wypowiedziach polityczek pojawiały się jednak odniesienia do konieczności instytucjonalnego wsparcia kobiet w aktywności publicznej²⁴. Popularyzowano kandydatki na posłanki i senatorki, które ze względu na kompetencje – wykształcenie formalne i doświadczenie zawodowe – osiągnięcia w określonych obszarach, ale też i inicjatywy polityczne, sprawdziłyby się w działalności parlamentarnej²⁵.

Należy dodać, że osiągnięcia polityczne kobiet prezentowano nie tylko z perspektywy ich indywidualnego sukcesu, ale także zbiorowego, mającego postać kobiecego lobby. Opisywano choćby działalność: Klubu Kobiet-Realizatorek Filmów, który powstał przy Stowarzyszeniu Filmowców Polskich i miał na celu zwiększyć obecność kobiet w kinie – docenić ich działania w tym obszarze²⁶, czy kobiet organizujących się w nieformalnych ruchach sprzeciwu wobec projektu ustawy penalizującej aborcję (Ruch Samoobrony Kobiet w Bydgoszczy, „Godność Kobiety” w Toruniu, Poznański Ruch na Rzecz Obrony Praw Kobiet)²⁷. Zwrócono uwagę na Forum Kobiet i Parlamentarne Koło Kobiet²⁸. Z okazji *prima aprilis* przedłożono skład kobiecego gabinetu z premier Ewą Bętkowską²⁹.

Odwóływano się też do bohaterek historycznych, nietuzinkowych kobiet budzących emocje, zorientowanych na cele, ale i władczych, np. aktywistek w okresie rewolucji francuskiej (Marii Antoniny, Germaine de Staël, Sophie de Condorcet, Anne-Joseph Théroigne de Méricourt, Pauline Léon)³⁰.

²³ Rozmowa Krystyny Kaszuby z wicemarszałkiem Sejmu dr Olgą Krzyżanowską, KiŻ 27 XII 1989, nr 50, s. 2-3.

²⁴ Rozmowa Marii Mańkiewicz z Anną Popowicz: „Dywan z małych kawalków”, KiŻ 1 V 1991, nr 18, s. 5.

²⁵ *Nasza „Dziesiątka”...*, s. 13-15; *One nie zawiodą!*, KiŻ 31 V 1989, nr 22, s. 2-3; Danuta Bierzańska, Olga Oswald, *Gorączka demokracji...*, s. 4.

²⁶ „Damskie lobby”. *Rozmowa Barbary Sass z Iloną Kondrat*, KiŻ 19 IV 1989, nr 16, s. 9.

²⁷ Mariusz Załuski, *Kobieta też człowiek*, KiŻ 8 XI 1989, nr 43, s. 5.

²⁸ Iwona Konarska, *Pułapka*, KiŻ 25 IX 1991, nr 39, s. 4-5.

²⁹ Skład gabinetu zob. *Gabinet do wzięcia*, KiŻ 1 IV 1992, nr 14, s. 8-9.

³⁰ A.b., *Damy, amazonki, furie*, KiŻ 5 VII 1989, nr 27, s. 14-15. Prezentowano też przykłady polskich bohaterek włączających się w działalność: 1) obronną i dywersyjną, np. Zofia Zubczewska, *Druhny z „pogotowia”*, KiŻ 20 IX 1989, nr 36, s. 14-15; Agnieszka Metelska, *Juzistki*, KiŻ 20 XII 1989, nr 49, s. 2-3; Małgorzata Szejnert, *Lusia*, KiŻ 21 XI 1990, nr 47, s. 14-15; 2) oświatową, np. Zofia Krikor-Kiedroniowa – Michał Radgowski, *Zapalczywa Polka*,

W obszarze sztuki prezentowano artystki (aktorki, kompozytorki, malarki, piosenkarki, pisarki, rzeźbiarki), zwracając uwagę na ich otoczenie (pochodzenie z rodziny artystycznej lub wsparcie ze strony partnerów), które umożliwiło rozwój indywidualnych karier³¹. W biogramach artystek ukazywano drogę do sukcesu, która często wymagała wyrzeczeń, a na uznanie należało oczekiwać długie lata³². Zdarzało się, że osiągnięcia były zapominane w ich ojczyźnie i odkrywane po latach za sprawą miłośników sztuki, jak w przypadku rzeźbiarki Miki Karoliny Mickun³³. Prezentowano także historie kobiet, które poszukiwały drogi artystycznej. Z tej perspektywy opisano choćby Julittę Śleńdzińską, która mimo rozwoju kariery muzycznej (zdobyła wyróżnienie w IV Konkursie Chopinowskim, grała na fortepianie i klawesynie, wygrała konkurs na wykładowcę w Królewskim Konwersatorium w Brukseli) ostatecznie zasłynęła jako malarka. Wskazywano, że to samotność w innym mentalnie społeczeństwie pchnęła ją do malarstwa³⁴.

Osiągnięcia artystek ukazywano jako efekt determinacji, charakteru, wytrwałości, pracy. Z tekstów opublikowanych w „Kobiecie i Życiu” wyłaniał się obraz profesjonalistki, niezwykle skupionej na swoich dziełach i twórczości³⁵. Kobiety artystki obalały stereotypy, podejmowały odważne decyzje i wykazywały niestandardowe zachowania³⁶. Mimo to wskazywano, że na ich twórczość oddziaływało życie prywatne³⁷.

KiŻ 2 V 1990, nr 18, s. 14-15, 3) czy też dążących do zmiany sytuacji kobiet w Polsce, np. działania Kazimierzy Iłakowiczówny, o której pisało: „Wyemancypowana i samodzielna z trudem godziła się z niechęcią i brakiem zaufania, jakim darzono w niepodległej Polsce pracujące zawodowo kobiety. W czasie pobytu w Anglii zbliżyła się do ruchu sufrażystek, brała udział w demonstracjach, rozdawała ulotki”, Anna Brzozowska, *Pliszka w jaskini i lwica*, KiŻ 8 XI 1989, nr 43, s. 14-15.

³¹ Zob. np.: Barbara Henkel, *Po tamtej stronie góry*, KiŻ 25 I 1989, nr 4, s. 9; a.b., *Geniusz nie umiera...*, KiŻ 15 III 1989, nr 11, s. 12-13.

³² Przykładem była choćby kariera pisarki Aleksandry Ziółkowskiej, w latach 1972-1974 sekretarki Melchiora Wańkowicza, zob. Anna Brzozowska, *Blisko życia*, KiŻ 8 II 1989, nr 6, s. 9.

³³ Jacek Werbanowski, *Powrót*, KiŻ 10 V 1989, nr 19, s. 14-15.

³⁴ Małgorzata Safuta, *Nowy świat pani Julitty*, KiŻ 25 I 1989, nr 4, s. 6-7.

³⁵ Zdzisław Sierpiński, *Perfekcjonistka*, KiŻ 15 III 1989, nr 11, s. 7.

³⁶ Barbara Henkel, *W lustrze sceny: Pleć? Nieważna!*, KiŻ 28 III 1990, nr 13, s. 15.

³⁷ Barbara Wachowicz, *Miłość w życiu, miłość w książkach*, KiŻ 11 X 1989, nr 39, s. 2-3; Barbara Henkel, *Życie zwielokrotnione*, KiŻ 14 III 1990, nr 11, s. 14-15.

W obszarze gospodarczym opisywano działania kobiet, które podejmowały ryzyko, aby osiągnąć sukces³⁸. Nie zawsze miał on wymiar finansowy, ale osobisty, związany z samorozwojem i „świadomością robienia czegoś nowego i ważnego”³⁹. Przywoływano obrazy kobiet, które same uczyły się podstaw ekonomii, jak pracownice „Społem”, aby wziąć udział w prywatyzacji zakładu pracy⁴⁰.

Kobiety pracujące w administracji państwowej prezentowano w dwóch wymiarach: jako doświadczone ekspertki oraz sprawne organizatorki i zarządczynie⁴¹. Cechowały je kompetencje, wykształcenie formalne, wysokie stanowisko.

W obszarze działalności społecznej/charytatywnej prezentowano m.in. sylwetki pierwszych dam (np. Barbary Bush). Były to kobiety, które wspierały aktywność polityczną mężów, skupiały się na życiu rodzinnym, natomiast nie rezygnowały z aktywności społecznej *pro publico bono*, angażując się w akcje pomocowe⁴². W tej perspektywie opisywano też aktywność klubu soroptymistek w Polsce propagujących: etos zawodowy, prawa człowieka, równouprawnienie kobiet i ideę pomocniczości⁴³, ale też Związek Kobiet i Dziewcząt Chrześcijańskich (YWCA), mający na celu szkolić i edukować kobiety, np. w zarządzaniu finansami, przygotować do aktywności publicznej⁴⁴, czy Radę Polek zaangażowaną w pozyskiwanie funduszy na rzecz niepełnosprawnych dzieci⁴⁵.

W obszarze zdrowia prezentowano kobiety jako ekspertki, często w dziale „Wywiad na zamówienie”. Kobieta-rozmówczyni udzielała odpowiedzi na pytania, posiłkując się wiedzą i doświadczeniem w danym

³⁸ Zob. np. Olga Oswaldo, *Apetyt na akcje*, KiŻ 8 XI 1989, nr 43, s. 2-3; Maria Mankiewicz, *Ja, właścicielka dziurki od klucza*, KiŻ II 1991, nr 8, 20 s. 2; Liliana Śnieg-Czaplewska, *Wzgardzony zgrzebnny len*, KiŻ 21 VI 1989, nr 23, s. 2-3; Katarzyna Sieklucka, *Cienka nić*, KiŻ 20 IX 1989, nr 36, s. 4.

³⁹ Mariusz Załuski, *Baby-sitter na telefon*, KiŻ 4 I 1989, nr 1, s. 3.

⁴⁰ Grażyna Wróblewska, *Którędy do kapitalizmu?*, KiŻ 16 I 1991, nr 3, s. 4-5.

⁴¹ Zob. np. Natalia Iwaszkiewicz, *Przedsiębiorczość w cenie: Szefowa*, KiŻ nr 3, 25 I 1989, s. 4; *Kobieta wytrzyma więcej. Rozmowa Renaty Marzewskiej z mgr Renatą Grabską, zastępczynią Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach*, KiŻ 1 II 1989, nr 5, s. 2-3.

⁴² K.K., *First Lady*, KiŻ 25 I 1989, nr 4, s. 7.

⁴³ Anna Brzozowska, *Sorores Optimae*, KiŻ 30 I 1991, nr 5, s. 3-4.

⁴⁴ *Wywiad na zamówienie. Z Kingą Stawikowską, przewodniczącą Związku Kobiet i Dziewcząt Chrześcijańskich (YWCA) rozmawia Iwona Konarska*, KiŻ 5 II 1992, nr 6, s. 23.

⁴⁵ Mil., *Portfela i serca*, KiŻ 11 XI 1992, nr 46, s. 10.

temacie. Jej autorytet wzmacniało wykształcenie, doświadczenie zawodowe, zajmowane stanowisko⁴⁶. Przywoływano także postaci historyczne, wskazując na ich determinację w dążeniu do zdobycia zawodu, a następnie jego wykonywania⁴⁷.

Osiągnięcia kobiet w edukacji związane były z ich stanowiskami, wdrożonymi działaniami racjonalizacyjnymi, mającymi na celu ulepszenie procesu kształcenia i wychowania, ewentualnie opieki. To także opisy kobiet, które realizowały się w pracy dydaktycznej⁴⁸. Prezentowano też sylwetki naukowczyń i promowano ich dzieła naukowe⁴⁹.

Należy zauważyć, że w każdym z obszarów prezentowanych w tygodniku osiągnięć kobiet zwracano uwagę na ich specjalizację w danej dziedzinie. Osiągnięcia nie były zatem przypadkowe, stanowiły konsekwencję przygotowania merytorycznego, zaangażowania i wytrwałości w dążeniu do doskonałości i profesjonalnego wykonywania pracy społecznej czy zawodowej.

Badania pozwoliły na wskazanie charakteru osiągnięć kobiet, zob. wykres 3. W latach: 1989, 1990, 1992 dominowało podejście do ukazywania sukcesu jako rezultatu działania indywidualnego. W analizowanych tekstach zwracano zatem uwagę, że kobiety sukces zawdzięczały własnym talentom, determinacji, pracy i woli walki. Jednakże w 1991 r. w wielu publikacjach (42,5%) zabrakło odniesienia do charakteru sukcesu. Warto dodać, że kategoria „brak odniesienia” była dość licznie reprezentowana także w 1989 r. (23,63%), 1990 r. (38,47%) i 1992 r. (14,29%).

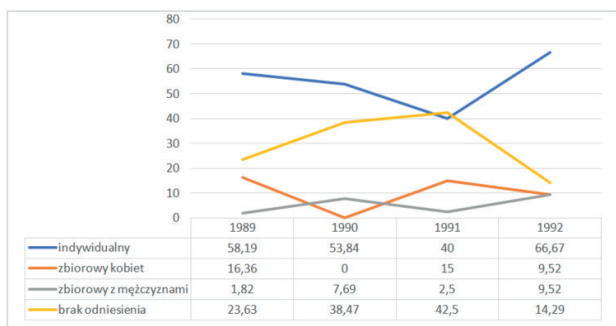
⁴⁶ Zob. np. Wywiad na zamówienie: *Pigułka czy spirala?*. Rozmowa Wandy Bogusławskiej z Małgorzatą Bińkowską, lekarką kierującą Poradnią Planowania Rodziny przy I Klinice Położnictwa i Ginekologii Akademii Medycznej w Warszawie, KiŻ 4 I 1989, nr 1, s. 17; Wywiad na zamówienie: *Wernisaż dusz*. Rozmowa Teresy Gałczyńskiej z Ewą Osiatyńską – psychologiem, KiŻ 11 I 1989, nr 2, s. 17; Wywiad na zamówienie. Rozmowa z doc. dr hab. Krystyną Wysocką, kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej, Kardiologii i Kardiologii Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Warszawie, KiŻ 1 II 1989, nr 5, s. 27.

⁴⁷ AGA, *Wybite drzwi*, KiŻ 24 X 1990, nr 43, s. 14-15.

⁴⁸ Rozmowa Olgi Oswald z Marią Mrówczyńską: „Sposoby na przedszkole”, KiŻ 3 V 1989, nr 18, s. 2; Rozmowa Natalii Iwazkiewicz z Urszulą Grucą-Miąsek: „Lubię być kobietą”, KiŻ 10 V 1989, nr 19, s. 9.

⁴⁹ Rozmowa Alicji Sienkiewicz z dr Elżbietą Łojko, KiŻ 16 V 1990, nr 20, s. 3-4; Agnieszka Baranowska, *Wychowani w polskim dworku*, KiŻ 16 V 1990, nr 20, s. 14-15.

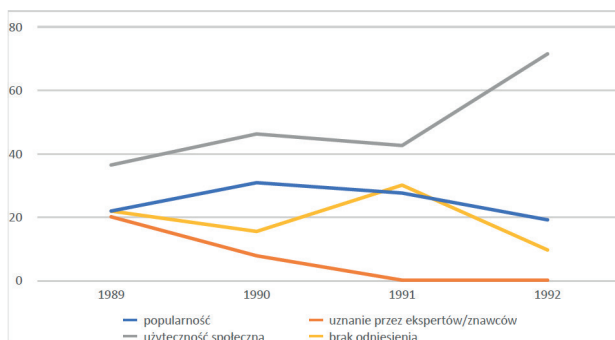
Wykres 3. Frekwencyjność (%) charakteru osiągnięć kobiet prezentowanych na łamach „Kobiety i Życia” w latach 1989–1992



Źródło: opracowanie własne.

Najrzadziej ukazywano osiągnięcia kobiet zrealizowane wraz z mężczyznami. Miernik sukcesu miał wskazywać na wagę osiągnięć kobiet. Badania wykazały, że na łamach „Kobiety i Życia” najczęściej miernikiem sukcesu była użyteczność społeczna osiągnięć kobiet, zob. wykres 4. Mianowicie możliwość zaspokojenia czyichś potrzeb, naprawienia krzywdy czy systemu była traktowana zarówno jako osiągnięcie, jak i rekompensata za włożony trud. Jednakże drugą najczęściej występującą kategorią była „popularność”. W 1989 r. kategorie „popularność” i „brak odniesienia” występowały w takich samych proporcjach. W 1991 r. z kolei dominował „brak odniesienia”. Symptomatyczny jest także spadek znaczenia ekspertów/znawców w ocenie osiągnięć kobiet.

Wykres 4. Frekwencyjność miary sukcesu (%) osiągnięć kobiet prezentowanych na łamach „Kobiety i Życia” w latach 1989–1992



Źródło: opracowanie własne.

Prezentacja osiągnięć kobiet na łamach tygodnika „Kobieta i Życie” wypełniała cele polityki redakcyjnej – dowartościowano kobiety, kompensowano ich niewidoczność w przestrzeni publicznej, udowadniając, że są tam obecne. Pismo skierowane do kobiet z wykształceniem średnim oraz wyższym odpowiadało na potrzeby czytelniczek, utwierdzając je w słuszności podjętego wysiłku edukacyjnego i zawodowego. Ponadto redakcja wraz z początkiem transformacji systemowej coraz wyraźniej formułowała postulaty o dostrzeżenie i włączenie szerszej grupy wykształconych kobiet do procesu decyzyjnego w polityce krajowej. W związku z tym upominano się o wyrównanie płac kobiet i mężczyzn na tych samych stanowiskach, doinwestowanie systemu opieki dla dzieci, egzekwowanie alimentów, wyeliminowanie z podręczników szkolnych stereotypowych ról matki i ojca w rodzinie⁵⁰. Propagowanie przykładów sukcesów kobiet, szczególnie z naciskiem na ich indywidualny charakter i społeczną użyteczność pozwalało na udowodnienie koniecznej obecności „głosu kobiet” w przestrzeni publicznej.

Konieczność badań osiągnięć kobiet na łamach prasy dla kobiet pozostaje ważnym obszarem do eksploracji naukowej, szczególnie biorąc pod uwagę fakt targetowania tego segmentu prasy. Zatem studia porównawcze różnych tytułów prasowych wydawanych w tym samym okresie pozwoliłyby na dalszą weryfikację osiągnięć kobiet. Badania nad tym obszarem umożliwiają wypełnienie luki w historii aktywności kobiet w wielu obszarach życia publicznego. Działania w tym zakresie realizowane są m.in. przez filozofów, filologów, historyków, kulturoznawców, politologów, socjologów, ale też i medioznawców, którzy wynikami badań uzupełniają narrację historyczną o odkryciach, wydarzeniach, procesach społecznych, politycznych, ich przyczyn i konsekwencji⁵¹.

⁵⁰ Zob. np. *O nas bez nas (1)...*, s. 4; Zofia Zubczewska, *Wymyślony świat*, KiŻ 7 II 1990, nr 6, s. 3-4; *Pisane kobiecą ręką. Listy, które w lutym i marcu br. nadeszły do uczestników Okrągłego Stołu czytała i do druku podała Natalia Iwaszkiewicz*, KiŻ 12 IV 1989, nr 14, s. 2-3.

⁵¹ Zob. np.: Jolanta Szpyra-Kozłowska, Małgorzata Karwatowska, *Językowa niewidzialność kobiet we współczesnej polszczyźnie*, „Stylistyka” 2004, t. 13, s. 35-53; Dobrochna Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, Kraków: Historia Iagellonica, 2001; *(Nie)obecność kobiet w przestrzeni publicznej*, red. Magdalena Pataj, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014; *Kobiety w sferze publicznej. Perspektywy interdyscyplinarne problemu*, red. Magdalena Pataj, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2017; *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII-XXI wieku)*, red. Teresa Kulak, Mał-

Redakcje prasy dla kobiet nie tylko prezentowały bieżącą działalność kobiet, ale przywracały też pamięć o dokonaniach kobiet w przeszłości. Zatem przyczynkarskie, epizodyczne wspomnienia drukowane na łamach prasy stanowią wskazówki do rekonstrukcji aktywności kobiet w danym okresie i przyczyniają się do uzupełnienia historii poszczególnych narodów, państw czy historii powszechnej o wkład kobiet w rozwój cywilizacyjny. Prasa dla kobiet stanowi zatem ważne źródło dla dociekań naukowych, po pierwsze ze względu na szczegółowy opis zaangażowania kobiet w określonym obszarze życia publicznego, po drugie pozwala na badanie tzw. ukrytego znaczenia zamieszczonych tam publikacji⁵², związanego z linią redakcyjną, ale też potrzebą społeczną – na jakie treści w danym okresie istniało zapotrzebowanie, kiedy i w jakich sytuacjach zatem kobiety upominały się o upublicznienie ich sprawstwa w życiu publicznym. Badania prasy dla kobiet dostarczają również wiedzy z zakresu motywacji działalności kobiet, sposobów opisu sukcesu, postrzegania przez nie własnych osiągnięć i ich spożytkowania.

gorzata Dajnowicz, Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2016; *Kobiety w politycznej przestrzeni Europy. Uwarunkowania i zróżnicowanie regionalne uczestnictwa w polityce*, red. Małgorzata Dajnowicz, Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, 2013; *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020; *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku: stan badań i perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020; *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym: kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021; Aleksandra Derra, *Przemilczane i zapomniane. O zjawisku Matyldy, czyli systemowym umniejszaniu roli kobiet w nauce*, „Ethos” 2016, nr 1, s. 203–220; *Kobiety w sferze publicznej. Kobiety-Polki w nauce*, red. Krystyna Leszczyńska-Wichmanowska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2023; Ewa Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020; Mateusz Kołodziej, *Przemilczane: polskie poetki o których nie mówi się w szkole*, Tarnów: Miejska Biblioteka Publiczna im. Juliusza Słowackiego, 2023.

⁵² Zob. szerzej na ten temat: Tomasz Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004, s. 188.

Podsumowanie

Osiągnięcia kobiet na łamach „Kobiety i Życia” w latach 1989–1992 prezentowane były w następujących obszarach: administracja, aktywność polityczna, działalność charytatywna/społeczna, działalność edukacyjna, działalność gospodarcza, sztuka, zdrowie. W badanym okresie znalazło się także 11 artykułów dotyczących osiągnięć zawodowych, które nie wpisywały się w żaden z powyższych obszarów, ale też nie były względem siebie koherentne.

Najczęściej prezentowano dokonania kobiet z obszaru polityki, a następnie sztuki. Przykłady sukcesów kobiet w polityce szczególnie intensywnie publikowane były w latach wyborczych: 1989 i 1991. W 1992 r. można odnotować brak publikacji dotyczących osiągnięć artystycznych.

Dokonania kobiet opisywano z perspektywy uwarunkowań charakterologicznych, wykształcenia formalnego oraz doświadczenia zawodowego. Były one zatem ukazywane jako efekt systematycznej pracy, kompetencji, dążności do perfekcjonizmu w wykonywaniu obowiązków zawodowych.

Sformułowane w procedurze badawczej hipotezy zostały obalone. W badanym okresie redakcja „Kobiety i Życia” propagowała przede wszystkim osiągnięcia kobiet w polityce. Osiągnięcia artystyczne uplasowały się na kolejnej pozycji w latach 1989–1991, a w 1992 r. w ogóle nie podejmowano tego wątku. Jednakże liczba tekstów o osiągnięciach artystycznych była znacznie mniejsza niż o sukcesach politycznych. W latach 1989, 1990 i 1992 w większości tekstów ukazywano osiągnięcia kobiet jako rezultat indywidualnej pracy. W 1991 r. w wielu publikacjach zabrakło odniesienia do charakteru sukcesu. Sukcesy zbiorowe kobiet pod względem frekwencyjności znalazły się na trzeciej pozycji. Osiągnięcia interpretowano przede wszystkim poprzez miernik użyteczności społecznej, popularność była jednak drugą najczęściej występującą kategorią w 1990 i 1992 r. W 1989 r. kategoria „popularność” i „brak odniesienia” występowały w takich samych proporcjach. W 1991 r. z kolei dominował „brak odniesienia”.

Badania dotyczące osiągnięć kobiet prezentowanych na łamach prasy dla kobiet pozwalają na odkrywanie białych plam dotyczących wkładu kobiet w rozwój społeczny, kulturowy i polityczny narodów oraz państw. Ten segment prasy szczególnie wyczulony był na uwidocznianie działań i sukcesów kobiet, realizując tym samym misję motywowania czytelnici-

czek do aktywności w sferze publicznej. Prezentowane w tym obszarze badania pozwalają też na rekonstrukcję strategii prezentacji kobiet na temat własnych sukcesów oraz znaczenia tych osiągnięć. Jest to szczególnie istotne, biorąc pod uwagę zróżnicowanie dyskursów na temat kobiecych i męskich sukcesów. Ponadto badania obalają tezę o nieobecności kobiet w sferze publicznej, udowadniając ich sprawczość i wykazując, że „niewidoczność” nie oznacza „nieobecności”. W tym kontekście warto wykorzystać je w dalszej eksploracji problemu, ale też w popularyzacji wiedzy na temat działalności kobiet w szkołach, instytucjach kultury oraz mediach.

Dorota Gajda-Szczegliński

<https://orcid.org/0000-0001-9613-5732>

Akademia Nauk Stosowanych WSZiA Opole

Marek Białokur

<https://orcid.org/0000-0002-8475-033X>

Uniwersytet Opolski – Instytut Historii

Kobiety jak patronki szkół na przykładzie placówek oświatowych miasta Opola i Stowarzyszenia Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego. Przyczynek do badań nad historią kobiet w przestrzeni publicznej

Dynamika zmian społecznych, kulturowych i edukacyjnych, które miały miejsce w Polsce na przestrzeni ostatnich dekad, prowadzi do ciągłego przemodelowywania roli kobiet w sferze publicznej. W obszarze edukacji te zmiany widoczne są także, gdy chodzi o znaczący wzrost liczby kobiet na stanowiskach kierowniczych, w szczególności w szkołach ponadpodstawowych, nie tylko w stosunku do okresu międzywojennego, ale także kilku dekad Polski Ludowej. Zmiana, choć zachodząca w wolniejszym tempie, zauważalna jest również w kontekście kobiet w roli patronek szkół, co stanowi dowód podkreślenia ich roli i znaczenia w dziejach narodu i państwa polskiego. Mając na uwadze powyższe konstatacje, autorzy artykułu, który powstał na potrzeby kolejnego tomu wydawnictwa przygotowywanego przez Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, postanowili przeprowadzić analizę „obecności kobiet” w roli patronek szkół. Kompleksowe opracowanie tego zagadnienia, czyli obejmujące wszystkie szkoły podstawowe i ponadpodstawowe w Polsce, to zadanie, które zdecydowanie przekracza możliwości autorów, ale przede wszystkim wykonanie go zgodnie z naukowymi wymogami wymagałoby zarówno ogólnopolskich ba-

dań, jak i opracowania w postaci publikacji zwartej. Dlatego też autorzy publikacji postanowili nadać jej charakter naukowego przyczynku (komunikatu z badań), który z jednej strony ukazywać będzie tytułowe zagadnienie w wymiarze lokalnym (szkoły na terenie miasta Opola) i regionalnym (placówki skupione w Stowarzyszeniu Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego). Z drugiej, na co bardzo liczymy, posłużyć może jako inspiracja dla badaczy do przygotowania publikacji, które szczegółowo ukażą obraz kobiet w roli patronek szkół w innych miastach, regionach, województwach naszego kraju. Prezentowana publikacja wpisuje się w nurt badań nad historią kobiet, ale także zyskującą na popularności w ostatnich latach tzw. historię w przestrzeni publicznej. W związku z powyższym prezentowany artykuł podzieliliśmy na trzy części. W pierwszej staraliśmy się krótko uzasadnić potrzebę badań nad historią kobiet, kierując się maksymą, że powtarzanie jest matką nauki. W drugiej przywołujemy podstawowe informacje dotyczące pojęcia historii w przestrzeni publicznej, aby w trzeciej przedstawić udział kobiet w roli patronek opolskich szkół. Artykuł zamyka podsumowanie, w którym poza wnioskami wynikającymi z zaprezentowanej analizy sformułowanych zostało także kilka wniosków natury ogólnej, które w naszej opinii mogą mieć również charakter postulatów badawczych. W tym miejscu pragniemy wyjaśnić, że nasze zainteresowanie podjętym w artykule tematem wynika z kilku powodów. Po pierwsze, z zainteresowania szeroko pojętą tematyką historii kobiet. Po drugie, z faktu, że zawodowo jesteśmy związani z opolską oświatą od połowy lat 90. XX w. Po trzecie, z neodpartej potrzeby zwrócenia uwagi na fakt, że interesujące, naturalnie w naszej ocenie, kierunki badawcze bardzo często w przysłowiowy sposób „leżą na ulicy” – *vide* badania nad miejscem i znaczeniem kobiet w roli patronek ulic czy też właśnie w roli patronek różnych instytucji, a wśród nich szkół i innych instytucji oświatowych.

Obecność kobiet w przestrzeni publicznej staje się w ostatnich latach przedmiotem dyskursu toczącego się na łamach prasy, szczególnie kobiecej, stron internetowych oraz mediów społecznościowych. Jest również przedmiotem badań opinii publicznej, jak choćby przeprowadzonych przez ośrodek badawczy – Centrum Badania Opinii Społecznej – który wielokrotnie, na przestrzeni ostatnich kilku dekad, pytał respondentów o udział kobiet w życiu publicznym. I tak w stosunku do wyników badań z początku lat 90. XX w. koniec milenium umocnił przekonanie w spo-

leczeństwie o potrzebie większego udziału kobiet w życiu publicznym. Fakt mniejszej aktywności żeńskiej części społeczności respondenci (71%) przypisywali większemu zaangażowaniu w wypełnianie obowiązków domowych. Ponad jedna trzecia badanych wskazała na dominację mężczyzn w życiu publicznym, co sprzyjało w ich ocenie dyskryminacji kobiet. Co interesujące, prawie jedna czwarta badanych przypisywała go niskiej samoocenie kobiet – niewierze we własne siły i możliwości. Za potrzebą zwiększenia roli kobiet w przestrzeni publicznej opowiedziała się ponad połowa kobiet, pracowników umysłowych niższego szczebla, pracowników fizyczno-umysłowych oraz gospodyń domowych. Natomiast osoby z wykształceniem wyższym, przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, robotnicy wykwalifikowani oraz prywatni przedsiębiorcy relatywnie najczęściej deklarowali, że choć popierają obecność kobiet w życiu publicznym, jednak przeciwni są formom ich promocji¹.

Badania przeprowadzone w 2006 r. wykazały, że kobiety zdecydowanie częściej niż mężczyźni wypowiadały się za zwiększeniem udziału swoich przedstawicielek w życiu publicznym. Mężczyźni zaś częściej byli zdania, że obecnie wystarczająco dużo kobiet jest na kierowniczych stanowiskach. Zastanawiające jest, że chociaż dwie piąte ankietowanych widziałyby więcej niż obecnie kobiet na kierowniczych stanowiskach w administracji państwowej i przedsiębiorstwach przemysłowych, tylko co jedenasty (9%) chciał, aby kobieta była jego szefem. W omawianym badaniu Polacy deklarowali się jako zwolennicy zwiększenia udziału kobiet w życiu publicznym, jednak wyniki wskazywały, że coraz większe znaczenie mają dla nich kompetencje, a nie płeć jako taka².

Opinie wyrażone w badaniach przeprowadzonych dekadę temu, a dotyczące oceny udziału kobiet w życiu publicznym wykazały, że kobiety zdecydowanie częściej niż mężczyźni uważały, iż więcej pań powinno zajmować kierownicze stanowiska we wszystkich analizowanych obszarach, natomiast mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety byli przekonani o potrzebie utrzymania ówczesnego *status quo*. Mniej więcej

¹ CBOS, *Komunikat z badań: Udział kobiet w życiu publicznym. Prawne gwarancje równości płci*, nr BS/26/26/97, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1997/K_026_97.PDF [dostęp: 24.09.2023].

² CBOS, *Komunikat z badań: Udział kobiet w życiu publicznym*, nr BS/186/2006, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K_186_06.PDF [dostęp: 24.09.2023].

co piąty respondent przyczynę mniejszego udziału kobiet w życiu publicznym upatrywał w braku wiary kobiet we własne siły i możliwości (21%) oraz w tym, że są one mniej zainteresowane życiem publicznym i robieniem kariery zawodowej (19%).

Porównując wyniki na przestrzeni kilkunastu lat, dochodzimy do interesujących wniosków. Wówczas badani częściej uważali, że kobiety są bardziej obciążone obowiązkami domowymi (71% wobec 59%), nieco częściej sądzili, że są one mniej zainteresowane życiem publicznym i robieniem kariery zawodowej (24% wobec 19%), że mają gorsze kwalifikacje i kompetencje (8% wobec 3%) oraz że nie nadają się do pełnienia odpowiedzialnych funkcji publicznych (7% wobec 2%). Rzadziej natomiast wskazywali, że przyczyną mniejszych szans kobiet jest dominacja mężczyzn w życiu publicznym (36% wobec 43%). Fakt mniejszego uczestnictwa kobiet w życiu publicznym badani najczęściej tłumaczyli ich większym obciążeniem obowiązkami domowymi oraz dominacją mężczyzn w przestrzeni publicznej, co powoduje zmniejszenie szans kobiet³.

Te same statystyki, które wskazują na mniejszy udział kobiet w życiu publicznym, pokazują jednoznacznie, że współczesna polska szkoła opiera się na pracy kobiet. W roku szkolnym 2022/2023 we wszystkich placówkach oświatowych zatrudnionych było 512,1 tys. nauczycieli (w przeliczeniu na pełne etaty). Największą grupę stanowili nauczyciele szkół podstawowych – 51,7%. Tam też pracowało najwięcej kobiet, które stanowiły 83,2% kadry pedagogicznej. Nadmienmy, że w placówkach wychowania przedszkolnego było to 99,1%. Nawet w branżowych szkołach I stopnia mężczyźni byli w mniejszości, stanowiąc 41,1% zatrudnionych, a także w szkołach artystycznych, gdzie było ich 42,4%⁴. Sytuacja w tej kwestii od wielu lat nie ulega zasadniczej zmianie, a jej głównym powodem są relatywnie niskie zarobki, które wielu mężczyzn mających talent pedagogiczny, a nawet ochotę do pracy w szkole, zmuszają do poszukiwania zatrudnienia w innych, lepiej opłacanych zawodach. Nie bez znaczenia jest fakt, że współcześnie „nauczyciel” to słowo, które nie

³ CBOS, *Komunikat z badań: Kobiety w życiu publicznym*, nr BS/34/2013, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_034_13.PDF [dostęp: 24.09.2023].

⁴ GUS, *Edukacja w roku szkolnym 2022/2023*, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5488/21/1/1/1/edukacja_w_roku_szkolnym_2022-2023-wyniki_wstepne.pdf [dostęp: 27.09.2023].

brzmi już tak dumnie, jak choćby w II Rzeczypospolitej. Ale nie etos i zarobki nauczycieli stanowią temat naszego artykułu, lecz kwestia kobiet jako patronek szkół. A tu sytuacja jest niemal zgoła odwrotna jak w przypadku zatrudnienia, gdyż w 90% patronami szkół, jak nietrudno się domyślić, są mężczyźni. W tym miejscu pragniemy od razu uspokoić zaniepokojone osoby. Otóż nie zamierzamy tego stanu w sposób radykalny i gwałtowny zmieniać, gdyż po pierwsze, „niekończących się i niedokończonych reform systemu oświaty” polska szkoła ma już zdecydowanie za wiele w swojej historii⁵. Po drugie, byłby to proces ze wszech miar sztuczny. Po trzecie, czym zasłużył sobie na degradację z roli patrona nie jednej, a setek szkół, taki Kościuszko, Piłsudski czy Kopernik poza tym, że był mężczyzną, a nie kobietą. Choć podobno z tym ostatnim sprawa do końca pewna nie jest, o czym przekonać się może każdy, kto obejrzy kultową *Seksmisję*. Co w tej sytuacji jest celem naszej publikacji? Przede wszystkim analiza obecnego stanu w odniesieniu do patronek szkół na gruncie placówek, które w roku szkolnym 2022/2023 funkcjonowały na terenie miasta Opola. W ten sposób ustosunkujemy się do wymiaru lokalnego. W drugiej kolejności przyjrzymy się sytuacji w przypadku patronek placówek oświatowych, które od kilkunastu lat z powodzeniem działają w ramach Stowarzyszenia Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego, co pozwoli na uwzględnienie wymiaru regionalnego. Nasz tekst wieńczyć będzie zestawienie postulatów badawczych, ale także praktycznych propozycji, które w naszej ocenie mogą pomóc wesprzeć edukację dotyczącą kobiet, a w szczególności historii kobiet na gruncie szkół, których patronami są mężczyźni. Nasz artykuł z jednej strony odnosi się do zagadnień współczesnej oświaty, z drugiej do zyskującej na popularności w naszym kraju historii w przestrzeni publicznej.

Wspomniana „przestrzeń publiczna” w ostatnich latach ulega zmianom, metamorfozom, staje się coraz bardziej zróżnicowana. Stawiane są jej również coraz wyższe wymagania i oczekiwania społeczne. Tym bardziej, że może być ona rozumiana na wiele sposobów. Stąd próba jej

⁵ Pod koniec 2023 r. w Wydawnictwie Instytutu Śląskiego w Opolu ukaże się książka dr. Dariusza Gołębiowskiego *Niekończąca się reforma. Polska szkoła na łamach tygodników opinii w latach 1989–2019*, w której autor szczegółowo analizuje obraz przemian dokonujących się w polskiej oświacie przez pryzmat opiniotwórczych polskich tygodników.

zdefiniowania, odpowiedzi, czym jest poza często uproszczonym stwierdzeniem „nielimitowanej przestrzeni publicznej”. Wreszcie próby nakreślenia granic pomiędzy przestrzenią prywatną a publiczną. „Tradycyjna przestrzeń publiczna to centrum miasta z siecią ulic i placów, zbiorem ważnych budowli, pomników, obecnością zieleni. To przestrzeń otwarta dla najróżnorodniejszych form kontaktu i zachowań codziennych oraz odświętnych”⁶.

Potoczne rozumienie pojęcia przestrzeni publicznej jako miejsca dostępnego powszechnie dla każdego bez spełniania określonych warunków uczestnictwa⁷ warto wzbogacić o inne jeszcze znaczenie, które w kontekście historycznym może okazać się szczególnie istotne. Jürgen Habermas⁸ postrzegał przestrzeń publiczną przez pryzmat „publicznej jawności”, która „gwarantuje rozpowszechnienie znajomości punktów widzenia oraz to, że nie rządzi już tajemnica arbitralności”⁹. Zatem zagospodarowanie przestrzeni publicznej oparte na wartościach uniwersalnych, jak wolność, równość, sprawiedliwość, naturalność, przyczynia się do eliminowania napięć, konfliktów czy egoistycznych postaw jednostek¹⁰.

Pojęcie historii w przestrzeni publicznej (*public history*) zdobyło w Polsce w ostatnich latach liczne grono zwolenników. Jego znaczenie docenili, co należy podkreślić, członkowie Polskiej Akademii Nauk, którzy w 2020 r. po raz pierwszy w historii zgodzili się na powołanie Komisji Historii w Przestrzeni Publicznej, której przewodniczy prof. Joanna Wojdon. Jej wysiłkom, podejmowanym na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, zarówno popularyzacja samego pojęcia, jak i jego analiza na gruncie naukowym zawdzięcza też zdecydowanie największą. Profesor J. Wojdon była także pomysłodawczynią pierwszego w naszym kraju

⁶ Krzysztof Bierwiaczonek, *Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych*, Katowice: Uniwersytet Śląski, 2016, s. 20.

⁷ Anna Kotlarska-Michalska, *Kobiety w przestrzeni pozadomowej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica” 2019, vol. 1, s. 113-114.

⁸ Jürgen Habermas, urodzony w 1929 r., niemiecki socjolog, filozof i publicysta. Badacz przestrzeni publicznej.

⁹ Éric Maigret, *Socjologia komunikacji i mediów*, tłum. Iwona Piechnik, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2012, s. 337.

¹⁰ Jolanta Gładys-Jakóbk, *Kobiety w przestrzeni publicznej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace / Szkoła Główna Handlowa” 2012, nr 3, s. 57.

kierunku dwuletnich studiów magisterskich pn. „Historia w przestrzeni publicznej”, które od kilku lat prowadzone są w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Czytelnikom którzy z pojęciem *public history* (historii w przestrzeni publicznej) nie mieli okazji się wcześniej spotkać, wyjaśnijmy, że definiowane jest najczęściej jako pamięć zbiorowa, pamięć społeczna będąca zespołem wyobrażeń o przeszłości grupy, a także wszystkich postaci i wydarzeń z tej przeszłości, które są w najróżniejszy sposób upamiętniane. Jak wiele współczesnych nam procesów i zjawisk, także historia w przestrzeni publicznej ma swoje korzenie w Stanach Zjednoczonych. A jej początek, w kontekście podjęcia naukowej analizy, datowany jest na lata 70. XX w. W wypracowanych wówczas definicjach zwrócono uwagę, że jest historią dla ludzi, przez ludzi, z ludźmi i o ludziach, a jej istotę stanowi skupienie się na odbiorcach, ich potrzebach, oczekiwaniach, a nie na badanych, zachowanych czy ekspozowanych obiektach.

W opinii przewodniczącej Komisji Historii w Przestrzeni Publicznej „(...) dla autora książki historycznej ważniejsze jest, by była ona zrozumiała dla odbiorców, niż by wyczerpywała bazę źródłową: dla muzealnika czy archiwisty – by materiały udostępnić i atrakcyjnie zaprezentować, niż jak najstaranniej opracować i zabezpieczyć przed zniszczeniem, a dla edukatora – żeby zainteresować, czy wręcz zafascynować bardziej, niż przekazać konkretną wiedzę”. Na gruncie takich instytucji jak muzea potrzeba wykorzystania historyków publicznych, szczególnie współcześnie, jest wręcz nieodzowna. Najlepsze efekty osiągają te instytucje, w których udało się stworzyć owocnie i bezkonfliktowo współpracujący ze sobą zespół złożony z historyków badaczy/naukowców oraz wspomnianych historyków publicznych. Do zadań drugiej z wymienionych grup należy m.in. stworzenie atrakcyjnej koncepcji wystawy, spotkania czy tak popularnych ostatnio imprez masowych. Nie mniej ważne jest nawiązanie przez historyków publicznych współpracy ze specjalistami odpowiadającymi za stronę graficzną wydarzenia czy członkami grup rekonstrukcyjnych, a także odpowiednie wypromowanie wydarzenia oraz jego ewaluacja. W tym miejscu warto podkreślić, że pojęcie historii w przestrzeni publicznej odnosić będziemy zarówno do przekazów o przeszłości, jak i śladów przeszłości oraz jej materialnych i niematerialnych symboli. Wszystko to sprawia, że zagadnienie obecności historii w przestrzeni publicznej jest współcześnie istotne, a poszczególne wydarzenia i postaci

warto analizować także w kontekście ich obecności nie tylko na kartach naukowych, w tym przypadku historycznych opracowań.

W tym miejscu naszego artykułu, tytułem lokalnego i regionalnego przyczynku, poddajemy analizie obecność kobiet – „bohatek czasów minionych” w otaczającej nas przestrzeni publicznej. Kobiet uhonorowanych za swoje zasługi w różnych aspektach działalności naukowej, społecznej, politycznej, kulturowej, sportowej *etc.* Ich obecność jest do zbadania za pomocą wielu kryteriów i wskaźników. Naszym stały się patronki szkół na przykładzie placówek oświatowych miasta Opola, a także wybranych szkół województwa opolskiego, zrzeszonych w jednym ze stowarzyszeń o charakterze regionalnym, którym jest Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego¹¹. Dokonując próby odpowiedzi na pytanie, czy w aspekcie historycznym kobiety są wystarczająco obecne w przestrzeni publicznej, należy odwołać się do konkretnych przykładów.

Według statystyk 90% patronów polskich szkół stanowią mężczyźni. Dane takie opublikował, na podstawie Rejestru Szkół i Placówek Oświatowych¹², jeden z banków – inicjator akcji „Gdzie są nasze patronki”. Zapoczątkowana w marcu 2021 r. akcja ma na celu promowanie kobiet jako patronek placówek oświatowych oraz wspieranie celów edukacyjnych szkół związanych z kreatywnym upamiętnieniem i promowaniem patronek. Na potrzeby akcji stworzono serwis www.patronki.pl, gdzie poza informacjami, jak przeprowadzić proces nadania szkole imienia, placówki oświatowe znalazły również propozycje sylwetek wyjątkowych kobiet, które mogą stać się patronkami szkół. Zadaniem przedsięwzięcia nie jest swoista lustracja i zmiana patronów, szczególnie męskich, lecz zainteresowanie tych szkół i przedszkoli, które wciąż jeszcze nie mają swojego imienia, ponieważ kobiet bohaterek, które mogą być przykładem

¹¹ Więcej na temat działającego od roku szkolnego 2004/2005 na terenie województwa opolskiego Stowarzyszenia Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego zob. w publikacjach: *Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych. Region Opolski – Zmieniamy siebie i swoją szkołę. Rzecz o wspólnym trwaniu i działaniu. Nauczanie wychowujące*, red. Irena Koszyk, Opole: Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego, 2007; *Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych. Region Opolski – Najlepsze praktyki innowacyjne w szkole*, red. Irena Koszyk, Opole: Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego, 2008.

¹² <https://rspo.men.gov.pl> [dostęp: 27.09.2023].

dla dzieci i młodzieży, jest wiele. W I oraz II edycji akcji „Gdzie są nasze patronki” 30 szkół i przedszkoli przyjęło imię patronki¹³. Zważywszy że projekt skierowany był do niemal 11 tysięcy placówek, które nie posiadają swojego patrona, zainteresowanie mogło być większe¹⁴. Można skonstatować, że przecież szkoła nie ma obowiązku posiadania patrona. To fakt, lecz może warto propagować tę ideę wśród społeczności szkolnej, by w ten sposób przybliżyć historię i sylwetki wielu niezwykłych kobiet. Kobiet, które nie pojawiają się zbyt często na kartach podręczników historii, a przecież ta wielka historia, o której rozmawiamy z młodymi ludźmi w szkole, to nie tylko konflikty zbrojne, przełomowe rewolucje gospodarcze czy dyskusje polityczne. A jeśli „pomijamy wkład kobiet w historię, to tracimy połowę obrazu naszych dziejów”¹⁵.

Przyjrzyjmy się zatem, jak przekłada się przytoczona krajowa średnia 90% męskich patronów na geograficzną mapę patronów województwa opolskiego i jego stolicy. I tak miasto Opole jest organem prowadzącym dla 23 szkół podstawowych, w tym trzech będących w zespołach szkolno-przedszkolnych, oraz 15 szkół ponadpodstawowych. W gronie patronów 38 szkół miasta Opola pojawiają się takie postaci, jak Tadeusz Kościuszko, Adam Mickiewicz, Mikołaj Kopernik, Janusz Korczak, Stefan Wyszyński, Jan Paweł II, Henryk Sienkiewicz czy Gustaw Morcinek. Znajdujemy również patronów zbiorowych, jak Kawalerowie Uśmiechu, Orleńta Lwowskie, Obrońcy Westerplatte, a także UNICEF i Armia Krajowa. A patronki? Na wspomnianych 38 szkół miasta Opola tylko cztery placówki przyjęły jako patrona kobietę, co stanowi 10,5%. Tym samym Opole wpisuje się wręcz modelowo w średnią krajową. Wynik ten z całą pewnością nie jest jednak powodem do dumy czy satysfakcji. W tym miejscu należy przedstawić kobiety, które stały się patronkami opolskich szkół. Dwie z nich: Zofię Nałkowską oraz królową Jadwigę obrały za patronki szkoły podstawowe: Publiczna Szkoła Podstawowa nr 16 funkcjonująca w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Opolu oraz Publiczna

¹³ *Patronki szukają pracy*, <https://www.bnpparibas.pl/patronki> [dostęp: 27.09.2023].

¹⁴ Natalia Witkowska, *90% patronów polskich szkół to mężczyźni – Gdzie są nasze Patronki?*, <https://raportcsr.pl/90-patronow-polskich-szkol-to-mezczyzni-gdzie-sa-nasze-patronki/> [dostęp: 28.09.2023].

¹⁵ *Gdzie są nasze patronki?*, *Dziennik.pl*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/nauka/artykuly/8132696,gdzie-sa-nasze-patronki.html> [dostęp: 28.09.2023].

Szkoła Podstawowa nr 15 w Opolu. Natomiast szkołom ponadpodstawowym patronują dwie Marie: Konopnicka oraz Skłodowska-Curie. Pierwsza z nich Publicznemu Liceum Ogólnokształcącemu z Oddziałami Dwujęzycznymi w Opolu, druga Publicznemu Liceum Ogólnokształcącemu nr 3 w Opolu.

Poza placówkami publicznymi na terenie miasta Opola funkcjonują również szkoły niepubliczne, społeczne oraz stowarzyszeniowe. Wśród nich są takie, które za patronki obrały kobiety. W tej grupie wynik uzyskany przez kobiety jest znacząco lepszy niż w szkołach publicznych. A to dlatego, że na pięć szkół podstawowych¹⁶ dwie z nich posiadają patrona-kobietę, co daje wynik na poziomie 40%. Pierwsza z nich jest to Katolicka Szkoła Podstawowa Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich noszącą imię Świętej Rity. Druga to Szkoła Podstawowa TAK im. Ireny Sendlerowej. Wśród placówek ponadpodstawowych jedna, tj. Technikum Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich, wybrała za patronkę kobietę – Świętą Teresę Benedyktę od Krzyża. Ale i w tej grupie szkół stanowi to wynik lepszy od uzyskanego w publicznych szkołach ponadpodstawowych.

Naszą analizę patronek i patronów szkół działających na terenie miasta Opola postanowiliśmy zestawić z gronem indywidualnych i zbiorowych postaci patronujących placówkom oświatowym należącym do wspomnianego Stowarzyszenia Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego (SSI RO), co nadaje naszej analizie wymiar regionalny. SSI RO zrzesza 39 szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu całego województwa opolskiego. W stowarzyszeniu reprezentowane są wszystkie powiaty z terenu województwa opolskiego, a także wszystkie typy szkół, czyli podstawowe i ponadpodstawowe. Wśród tych ostatnich w stowarzyszeniu działają zarówno licea, jak i technika. Warunkiem przyjęcia w poczet stowarzyszenia jest innowacyjna i kreatywna działalność placówki oraz kadry pedagogów. Co ważne, szkoły należące do stowarzyszenia zlokalizowane są zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich województwa opolskiego. Do SSI RO należą także ww. szkoły ze stolicy województwa. Wśród 39 szkół 18, a więc stanowiące blisko połowę,

¹⁶ Statystyka i wykaz szkół na podstawie: <https://www.opole.pl/dla-mieszkanca/szkoly-i-placowki-niepubliczne> [dostęp: 24.09.2023].

to wymienione już wcześniej placówki miasta Opola. Na mapie regionu lokalizacja szkół z patronem kobietą nie odbiega od zaprezentowanych statystyk krajowych. Wynika to z faktu, że tylko pięć szkół (w tym trzy z miasta Opola) obrało za patrona kobietę. Pomijając wymienione już szkoły opolskie, poznajmy wyjątkowe kobiety, będące dla młodego pokolenia inspiracją i motywacją do wytrwałości oraz pracy nad sobą. Pierwszą z nich jest księżna Jadwiga Śląska, drugą Maria Konopnicka.

W tym miejscu tytułem przykładu przywołujemy okoliczności nadania imienia szkołom, które zarówno działają na terenie miasta Opola, jak i są członkami SSI RO, a które za patronki wybrały kobiety. I tak Publiczna Szkoła Podstawowa nr 15 w Opolu patronkę w osobie królowej Jadwigi przyjęła w październiku 2008 r. Została ona wybrana przez społeczność szkolną w plebiscywie przeprowadzonym wśród uczniów, nauczycieli i rodziców. Kontrkandydatami byli: Jan Brzechwa, Julian Tuwim, Kornel Makuszyński oraz Jan Dobry. Jadwigę doceniono za rolę, jaką odegrała w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym średnio-wiecznej Polski. Starannie wykształcona, władająca kilkoma językami, orędowniczka rozwoju nauki (na odnowienie podupadłej wówczas Akademii Krakowskiej przeznaczyła swoje pieniądze i klejnoty, przy Uniwersytecie Karola w Pradze założyła akademik dla polskich i litewskich studentów), skuteczna negocjatorka, która prowadziła m.in. negocjacje z zakonem krzyżackim oraz papieżem rzymskim. Dla społeczności szkolnej duże znaczenie miała również wrażliwość Jadwigi na krzywdę innych oraz jej działalność charytatywna w postaci wsparcia finansowego szpitali, przytułków, pomoc ubogim i chorym. Siła charakteru tej kobiety, jej mądrość, rozsądek w działaniu, wrażliwość na drugiego człowieka, dbałość o własny rozwój intelektualny, a także umiejętność skutecznego pokojowego rozwiązywania sporów, to wartości, cechy i postawy, na których społeczność szkolna pragnie się wzorować, kształcić oraz wzmacniać. Służą temu między innymi organizowane corocznie Dni Patronki Szkoły¹⁷.

¹⁷ W ramach obchodów Dnia Patrona, <https://www.psp15.opole.pl/programy/programy-niepodlegla/69-w-ramach-obchodow-dnia-patrona.html> [dostęp: 29.09.2023].

Imienniczka królowej Jadwigi, tyle że ze Śląska, została przyjęta za patronkę Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Oleśnie¹⁸. Uroczystość nadania odbyła się w 2010 r. Również i w tym przypadku kandydatur było więcej. I podobnie jak to miało miejsce w przypadku PSP 15 w Opolu, byli to sami mężczyźni. Felix Rendschmidt, ksiązę Henryk I Brodaty oraz Jan Paweł II. Czym ujęła społeczność szkolną Jadwiga Śląska? Wśród argumentów znalazł się między innymi fakt, że była ona patronką dwóch narodów, z pochodzenia Niemka, z wyboru Matka Piastów, która identyfikowała się z przybraną ojczyzną, jest także regionalną śląską patronką, co wydaje się również istotne dla regionu reprezentowanego przez szkołę. Przedstawiciele placówki wymieniają jeszcze inne motywy, które zadecydowały o wyborze św. Jadwigi Śląskiej na patronkę szkoły. Odnajdujemy autorytet, jakim cieszyła się Jadwiga w gronie swoich poddanych. To, że była kobietą o silnym, niezłomnym charakterze, konsekwentnie realizującą wytyczone przez siebie cele, równocześnie pozostając osobą niezwykle wrażliwą na ludzką niedolę i cierpienie w każdej formie. Społeczność szkolna pragnie wzorować się na jej odwadze, cechach negocjatora oraz skromności. I *last but not least*, związana była z Olesnem poprzez swojego małżonka Henryka Brodatego, którego fundacja zamku myśliwskiego przyczyniła się do powstania miasta. Przebywała w Oleśnie i okolicach, m.in. w Kościeliskach.

Reasumując statystyki, w SSI RO niemal 13% szkół patronują kobiety, czyli nieco powyżej średniej krajowej, którą przypomnijmy, wynosi 10%. Jeśli jednak poddać analizie obszar z wyłączeniem stolicy województwa, otrzymamy wynik 9,5% szkół noszących imię żeńskiego patrona.

O roli społecznej kobiet oraz ich udziale w życiu publicznym można długo dyskutować. Nie bez powodu mówi się, że ilu Polaków, tyle zdań. Jedni z zadowoleniem dowodzą supremacji mężczyzn nad światem oraz kobietami, inni domagają się równouprawnienia, także w kwestiach zarezerwowanych dotychczas jedynie dla mężczyzn. Najistotniejsze w tym zagadnieniu jest, aby z podziałem ról społecznych zgadzały się osoby, które się w nich znalazły. Aby był to ich wybór, nie zaś narzucone normy czy uprzedzenia społeczne. Bo przecież umiejętność „obsługi świata”

¹⁸ Ewa Cichoń, *Patron. Święta Jadwiga Księżna Śląska*, <http://psp2.mojeolesno.pl/szkola/patron/> [dostęp: 29.09.2023].

nie powinna być związana z płcią, a wyborem oraz kompetencjami. Jak w tych warunkach odnajdują się kobiety? „Być kobietą, być kobietą, marzę ciągle, będąc dzieckiem” – śpiewała pod koniec lat 70. Alicja Majewska. Czy jednak marzenia młodych kobiet, zderzając się z rzeczywistością w późniejszym okresie, nie rozbijają się przypadkiem o przysłowiowy szklany sufit? Czy sam fakt bycia kobietą nie stawia ich na gorszej pozycji startowej? Kobiety postrzegane są często jako słabsza płęć, bardziej wrażliwa i egzaltowana, co sprawia, że skutkiem takich uprzedzeń może być swoista bariera, utrudniająca równy start z mężczyznami. A przecież, jak twierdzi Olga Kozierowska z Fundacji Sukces Pisany Szminką założonej m.in. przez Ambasadora Australii w Polsce – Paula Wojciechowskiego, wiedza nie ma płci. Podobnie jak talent czy kompetencje¹⁹. Nie chodzi zatem o przedkładanie płci nad zasługi, lecz o docenienie wkładu kobiet w rozwój nauki, kultury, sportu i wielu innych dziedzin naszego życia.

W ostatniej części artykułu pragniemy wskazać, tytułem podsumowania, kilka wniosków i postulatów badawczych:

1. Badanie liczebności i charakteru kobiet w roli patronek szkół ma w naszej ocenie znaczenie dla wzmacniania społecznej świadomości roli, jaką kobiety odegrały w historii, a także pomóc w przełamywaniu stereotypów płciowych oraz promować równość i różnorodność.
2. Istnieje potrzeba prowadzenia dalszych badań, a także popularyzacji ich wyników w celu zwiększenia znaczenia kobiet, które odegrały ważną rolę w historii, tak aby uczniowie mogli z ich dokonań czerpać inspiracje do swoich współczesnych poczynań.
3. Szkoły, których patronkami są kobiety, powinny w większym zakresie realizować programy edukacyjne, które uwypuklać będą osiągnięcia kobiet oraz ukazywać ich wkład w rozwój społeczeństwa, nauki i kultury. W tym kontekście podejmowane działania powinny koncentrować się na znaczeniu dziedzictwa kulturowego i wartościach patronki, które są odzwierciedlane w misji i wartościach szkolnych, oraz jak te aspekty wpływają na rozwój uczniów.

¹⁹ Wiedza nie ma płci. Dlaczego wciąż jest tak mało kobiet w przestrzeni publicznej?, Business Insider, <https://businessinsider.com.pl/rozwoj-osobisty/kariera/wiedza-nie-ma-plci-dlaczego-wciaz-jest-tak-malo-kobiet-w-przestrzeni-publicznej/5ty6lmc> [dostęp: 27.09.2023].

4. Należy prowadzić systematyczne analizy i badania w kierunku równowagi płci wśród patronów szkół, aby promować różnorodność oraz zwiększać liczbę szkół, które noszą imiona kobiet. Prowadzenie takich badań oraz wprowadzenie wyników do dyskursu publicznego jest istotne dla zwiększenia świadomości społecznej na temat znaczenia i wkładu kobiet w historii.
5. Szkoły powinny być zachęcane do uznawania i celebrowania różnorodności patronów, uwzględniając różne tła kulturowe, etniczne i społeczne, co może wzmocnić poczucie inkluzji i akceptacji wśród uczniów.
6. Przeprowadzenie w skali miast, powiatów oraz województw badań mających na celu wykazanie, w jakiej liczbie kobiety są patronkami szkół działających na ich terenie, może przyczynić się do wzrostu świadomości zaniedbań i zaniechań, jakie w tym temacie nastąpiły na przestrzeni XX i początków XXI w.
7. Nie mniej istotne będzie wskazanie „liderek” wśród kobiet patronek szkół, z uwzględnieniem okresu, w którym dostąpiły tego zaszczytu, oraz czynników polityczno-społecznych, które na te wybory miały największy wpływ.

Powyższe postulaty stanowią, w naszej ocenie, punkt wyjścia do szerszej naukowej dyskusji, a przede wszystkim pogłębionych badań, których jednym z efektów końcowych mogłaby być mapa Polski, z podziałem na województwa i powiaty, uwzględniająca wszystkie funkcjonujące szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, których patronkami są kobiety. Takie graficzne ujęcie mogłoby z kolei stanowić inspirację do pogłębienia jej wymowy i bardziej szczegółowej analizy, co zasygnalizowaliśmy w zamieszczonych powyżej punktach. A do podjęcia się tego zadania, z całą pewnością w roli inspiratora oraz koordynatora działań, wręcz idealnie pasuje kierowany przez prof. dr hab. Małgorzatę Dajnowicz Instytut Studiów Kobięcych.

Agnieszka Zaniewska

<https://orcid.org/0000-0003-2713-7958>

Instytut Studiów Kobiety

Źródła do badań Ligi Kobiet jako materiał do poznania dziejów PRL¹

Liga Kobiet była organizacją utworzoną tuż po zakończeniu II wojny światowej, bowiem już w sierpniu 1945 r. odbyło się spotkanie założycielskie jej członkiń, a w listopadzie 1945 r. wpisana została do Rejestru Stowarzyszeń i Związków działających w powojennej Polsce². Jej nieprzerwana działalność w okresie Polski Ludowej, a od 1952 r. Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jest świadectwem przeobrażeń politycznych i rozwoju dziejów naszego kraju w latach 1945–1989. Przez ponad 40 lat działania tej organizacji kobiecej pojawiło się dużo materiałów źródłowych, wytworzonych zarówno przez Ligę Kobiet i jej członkinie, jak i organy partyjne różnego szczebla. Organizacja zrzeszająca kilka milionów kobiet swoim zasięgiem obejmowała wszystkie województwa w kraju i prowadziła wielokierunkową działalność. Z tego względu źródła wykorzystywane do poznania działalności organizacji są niezwykle cennym uzupełnieniem materiałów pozwalających badać dzieje społeczne, polityczne i gospodarcze PRL. Należy jednak pamiętać, że materiały te napisane są językiem propagandy komunistycznej, a treści w nich zawarte miały budować poparcie społeczeństwa dla PZPR.

¹ Artykuł przygotowany w ramach realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)* – nr 2017/25/B/HS3/02015.

² Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, sygn. 300, *Statut SOLK 1945 r.*, k. 105.

Materiały źródłowe dotyczące Ligi Kobiet są różnorodne gatunkowo oraz ze względu na autora czy motyw ich wytworzenia. Ogólnie rzecz ujmując, można wyróżnić kilka ich grup. Pierwszą z nich stanowią materiały źródłowe pisane, w których występują m.in. materiały archiwalne, pamiętniki, księgi pamiątkowe, kroniki czy czasopisma przechowywane w archiwach państwowych i prywatnych, muzeach czy bibliotekach. Drugą grupą są źródła wywołane, czyli np. wywiady przeprowadzone z byłymi członkiniami Ligi Kobiet. Ze względu na rodzaj źródeł należy dobrać odpowiednią metodę badawczą, która pozwoli w jak największym stopniu zbadać i wykorzystać treść materiałów źródłowych.

Podstawową metodą badawczą wykorzystaną przeze mnie, ze względu na przeważającą liczbę materiałów źródłowych pisanych, jest metoda analizy danych zastanych (*Desk Research*). Metoda ta polega na analizowaniu informacji pisanych poprzez ich kompilację, wzajemną weryfikację i przetwarzanie. Krytyczna analiza źródeł jest niezbędna do wartościowania i weryfikacji ich treści. Istotne jest tutaj dostrzeżenie tego, o czym źródła milczą, jaki temat omijają. Brak informacji w źródle jest dla badacza również pewną informacją. Istotna jest także metoda porównawcza, która może być wykorzystywana nie tylko do porównywania danych z różnych obszarów kraju, ale też do informacji z tego samego regionu ukazywanych w różnych źródłach. Badając rozwój organizacji w terenie, należy również wykorzystać metodę statystyczną, która pozwoli m.in. uchwycić intensywność tworzenia struktur terenowych.

W przypadku prowadzenia analizy działania organizacji w skali krajowej i lokalnej niejako dopełnieniem będzie posłużenie się metodą biograficzną pozwalającą przybliżyć odbiorcy sylwetki kobiet, które napędzały do działania struktury organizacji kobiecej. Uchwycenie danych biograficznych ówczesnych lokalnych liderok pozwoli wykazać ich zasługi nie tylko dla rozwoju organizacji, ale także dla danego regionu. Ponadto umożliwi uchwycenie grup społecznych i zawodowych, które najbardziej angażowały się w szerzenie idei Ligi Kobiet. Ze względu na analizowany okres działalności organizacji konieczne jest również posłużenie się metodą systemową, która pozwoli ukazać dostosowywanie się organizacji kobiecej do oczekiwań władz partyjnych oraz kobiet.

W przypadku wykorzystywania materiałów prasowych przydatną metodą badawczą będzie posłużenie się metodą analizy zawartości,

którą scharakteryzował Walery Pisarek³. Metoda ta pozwala prowadzić nie tylko badania ilościowe, ale również jakościowe⁴. Zaś analiza źródeł wywołanych (*oral history*), tj. wywiadów z byłymi członkiniami Ligi Kobiet, została wykorzystana przeze mnie w rozprawie doktorskiej po wcześniejszym przygotowaniu pytań wstępnych, które pozwoliły ukierunkować rozmówczynię na te same zagadnienia. Wywiady sterowane pogłębione, prowadzone w formie luźnej rozmowy, pozwoliły respondentkom poruszyć różne zagadnienia i aspekty, które najbardziej zapamiętały z działalności w organizacji kobiecej. Wywiady przeprowadzone z byłymi członkiniami Ligi Kobiet stanowią niezwykle cenny materiał źródłowy, niepozbawiony jednak możliwości manipulacji przedstawianą wersją wydarzeń z okresu PRL. Kobiety, z którymi udało mi się porozmawiać na temat ich działalności w przedmiotowej organizacji, w większości były już niepracującymi emerytkami w wieku średnio około 60–90 lat. W organizacji najczęściej zasiadały w prezydium zarządów miejskich czy wojewódzkich Ligi Kobiet, co wskazywać może także na ich zaangażowanie i aktywność w szeregach organizacji⁵. Podeszły wiek byłych członkiń stanowi zagrożenie utraty tego typu źródła, dlatego ważne jest jak najszybsze podjęcie działań w celu uzyskania jak największej liczby wspomnień członkiń organizacji. Pozwoliłoby to na uzyskanie szerszego obrazu organizacji kobiecej w świetle wspomnień byłych członkiń orga-

³ Walery Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych, 1983.

⁴ Justyna Zajko-Czochańska, *Pisma kobiece okresu Polski Ludowej kierowane do kobiet wiejskich jako źródło badań życia codziennego Polek*, w: *Historia kobiet: źródła, metody, kierunki badawcze*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2022, s. 77-79; Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *Kierunki badań historii kobiet w Polsce – stan badań i perspektywy na przykładzie wybranych zagadnień*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2022, nr 1(12), s. 103-121.

⁵ Agnieszka Zaniewska, *Działalność Ligi Kobiet na Białostoczczyźnie w latach 1945-1989*, Uniwersytet w Białymstoku, praca doktorska, Białystok 2023, s. 7-8; Paweł Kowal, *Dlaczego doszło do Okrągłego Stołu? Przyczyny zmian politycznych w Polsce w latach 1989-1990 w opiniach polityków, aktywnych uczestników wydarzeń tego okresu*, w: *Komunizm: ideologia, system, ludzie*, red. Tomasz Szarota, Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2001, s. 157-161; Dobrochna Kałwa, *Historia mówiona w polskich badaniach dziejów najnowszych*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2017, R. 7, s. 163-183; Magdalena Fiternicka-Gorzko, *Historia mówiona: od metody historycznej do interdyscyplinarnego podejścia badawczego*, „Opuscula Sociologica” 2012, nr 2, s. 5-25.

nizacji, co wydaje się dość ciekawym zagadnieniem badawczym, zwłaszcza w ujęciu socjologicznym.

Należy wskazać, że materiał źródłowy pisany dotyczący działalności Ligi Kobiet w PRL jest masowy, a co za tym idzie, również treści zawarte w źródłach często się powtarzają. Analizując aktywność tej organizacji, wykorzystałam przede wszystkim materiały archiwalne zdeponowane w Archiwum Państwowym w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, tj. m.in. KW PZPR Wydział Kobiecy, Wydział Organizacyjny, Urząd Wojewódzki w Białymstoku, Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet Polskich w Suwałkach, archiwum zakładowe Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty”, ale także źródła z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, tj. akta Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, Związku Samopomocy Chłopskiej, akta Najwyższej Izby Kontroli, Biura Pełnomocnika Rządu ds. Walki z Analfabetyzmem czy akta Komitetu Centralnego PPR, materiały źródłowe z Instytutu Pamięci Narodowej oraz materiały prasowe⁶ wydawane w tym okresie, tj. m.in. „Nasza Praca”, „Zwierciadło”, „Trybuna Ludu”, „Gazeta Białostocka”, „Gazeta Współczesna”⁷.

Materiały archiwalne w głównej mierze tworzone były według przyjętych w danym okresie schematów tworzenia pism urzędowych, sprawozdawczych czy kontrolnych. Pozwala to dość łatwo odnaleźć się w źródłach traktujących o różnych obszarach terytorialnych. Część z dokumentacji zgromadzonej w archiwach państwowych nie podlegała jednak temu schematowi. Dzięki temu dawały one możliwość poznania innych aspektów dotyczących rozwoju organizacji i jej członkiń. W celu rozpowszechniania kierunków działalności Ligi Kobiet oraz propagowania ideologii komunistycznej wśród społeczeństwa organizacja w krótkim czasie od powstania rozpoczęła wydawanie pism skierowanych do kobiet⁸. Pierwszym pismem wydawanym przez Zarząd Główny Społeczno-

⁶ W PRL wychodziło łącznie 48 pism kobiecych, w których prezentowano zagadnienia dotyczące mody, gospodarstwa domowego, rodziny oraz udziału kobiet w życiu społecznym. Szerzej zob.: *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. Julian Maślanka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976, s. 172.

⁷ Agnieszka Zaniewska, *Działalność Ligi Kobiet...*, s. 5-9.

⁸ Według ustaleń Zofii Sokół Liga Kobiet w latach 1945-1949 wydawała 12 tytułów czasopism, w tym 7 dotyczyło spraw organizacyjnych SOLK. Zofia Sokół, *Prasa kobieca w Pol-*

-Obywatelskiej Ligi Kobiet była „Kobieta Dzisiejsza” (dwutygodnik wydawany od kwietnia 1946 r.)⁹. Jego nakład wynosił w 1947 r. 60 tys. egzemplarzy. Pismo było przeznaczone „dla szerokich mas czytelniczek o różnych zainteresowaniach. Uwzględnia ona rozmaite zagadnienia obchodzące kobiety. Znajdziemy tutaj artykuły o najważniejszych wydarzeniach w polityce, o tym, co słychać w kraju i na świecie. Znajdziemy dział mody i gospodarstwa, wychowanie dziecka, przeczytamy o najnowszych książkach i sztukach teatralnych, o pracy w organizacji”¹⁰.

Wśród materiałów źródłowych, które ukazują rozwój organizacji kobiecej w całym kraju, jest czasopismo „Nasza Praca”. Był to biuletyn, pismo instruktażowe organizacji, którego głównym celem miało być udzielanie merytorycznego wsparcia członkiniom organizacji działającym w terenie w prowadzeniu spotkań i realizowaniu kierunków wyznaczanych odgórnie przez Zarząd Główny LK oraz politykę partii komunistycznej. Oprócz wskazówek ściśle instruktażowych w czasopiśmie, które ukazywało się w latach 1947–1989, znajdziemy również artykuły poświęcone m.in. aktualnej działalności organizacji, wydarzeniom politycznym, żywieniu rodziny i wychowaniu dzieci, a także wskazówki dotyczące kultury ubioru czy estetycznego, oszczędnego i funkcjonalnego prowadzenia domu. Ten szeroki zakres zagadnień poruszanych na łamach pisma pozwala wykorzystać je jako źródło do poznania szeroko rozumianej ówczesnej sytuacji kobiet, ich problemów i trudności dnia codziennego w okresie PRL. Stanowić może również dopełnienie do ukazania sposobu upowszechniania informacji o wydarzeniach politycznych w kraju czy współpracy międzynarodowej¹¹.

sce w latach 1945–1995, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998, s. 46–47.

⁹ Ibidem, s. 45, 65; Małgorzata Dajnowicz, *Działalność Ligi Kobiet na obszarze kraju w świetle czasopism organizacji - „Kobiety Dzisiejszej” (1946–1947) i „Kobiety” (1947–1949)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2018, t. 21, z. 3(51), s. 57–74; eadem, „Kobieta Dzisiejsza. Dwutygodnik Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet” jako platforma informacyjna o kierunkach prac organizacji (w początkowym okresie formowania struktur), w: *Polityka i politycy w prasie. Prasa organizacji politycznych*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017, s. 73–83.

¹⁰ *Nasza prasa*, „Nasza Praca” 1947, nr 2, s. 16–17.

¹¹ Zob. m.in. Agnieszka Drozdowska, *O działalności Ligi Kobiet w okręgu białostockim (w świetle „Naszej Pracy”)*, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie*

Innym rodzajem czasopisma, wydawanego w latach 1957–1961 oraz w latach 1982–1989 przez Zarząd Główny Ligi Kobiet, było „Zwierciadło”. Czasopismo to miało odmienny charakter od biuletynu organizacji. Było skierowane do Polek również niezrzeszonych w Lidze Kobiet. Zawierało informacje o codziennych aspektach życia oraz popularyzowało w tym okresie działalność podejmowaną przez Ligę Kobiet w kraju¹².

Informacje o aktywności Ligi Kobiet zamieszczano także na łamach gazet codziennych, jak np. „Gazeta Białostocka”, która od 1975 r. ukazywała się pod tytułem „Gazeta Współczesna”. Periodyki te prezentowały przede wszystkim wiadomości codzienne z życia politycznego, gospodarczego i społecznego w kraju i na świecie. Na ich łamach pojawiały się też informacje rozpowszechniające działania organizacji kobiecej wśród szerokiego grona czytelników i czytelniczek, a nie tylko wśród członkiń Ligi Kobiet. Publikowanie informacji o pozytywnym wydzźwięku aktyw-

kobiecej, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019, s. 185–204; eadem, *Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodniej części Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle „Naszej Pracy”, „Niepodległość i Pamięć”* 2019, R. 26, nr 2(66), s. 183–211; Agnieszka Zaniewska, *Liga Kobiet w okręgu białostockim w latach 1956–1975. Kierunki i efekty działalności*, w: *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020, s. 297–319; eadem, *Poradnictwo Ligi Kobiet na łamach „Naszej Pracy”*, w: *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021, s. 277–292; Maria Bauchrowicz-Tocka, *Działalność Ligi Kobiet Polskich w okręgach katowickim i krakowskim w świetle publikacji „Naszej Pracy” (1982–1989)*, w: *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020, s. 321–340.

¹² Zob. m.in. Małgorzata Dajnowicz, „Zwierciadło” – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989), „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2017, t. 20, z. 3(47), s. 67–90; eadem, *Kobiety – polityka – wybory w świetle „Zwierciadła. Pisma Ligi Kobiet Polskich” (1982–1990)*, w: *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, red. Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopolnińska, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018, s. 107–125; eadem, *Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle „Zwierciadła”)*, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019, s. 205–215; Maria Bauchrowicz-Tocka, „Zwierciadło” i tematyka reportażu jako pomysł badawczy, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiectych” 2022, nr 2(13), s. 149–163.

ności podejmowanych przez Ligę pozwalało ocieplić wizerunek organizacji i dotrzeć do kobiet niezrzeszonych w organizacji, potencjalnych nowych jej członkiń.

Czasopisma traktujące o Lidze Kobiet prócz popularyzowania wśród społeczeństwa zaangażowania organizacji kobiecej w poprawę warunków życia Polek stanowiącym źródło dla badaczy wielu dziedzin. Prasa okresu PRL może być podstawą badań prowadzonych przez np. prasoznawców (medioznawców), historyków, politologów czy socjologów. Szerokie spektrum zagadnień umieszczanych na łamach czasopism pozwala podejmować badania nie tylko na temat trudności dnia codziennego czy rozwoju Ligi Kobiet w terenie, ale również może stanowić punkt wyjścia do badań nad szeroko rozumianymi relacjami społecznymi, politycznymi czy gospodarczymi w kraju, nad rolą kobiet w społeczeństwie czy rozwojem reklam w okresie PRL.

Bardzo ciekawym i pomocnym dla badacza źródłem są najczęściej nigdzie niepublikowane kroniki oddziałów wojewódzkich i terenowych Ligi Kobiet. Systematyzują one wiedzę na temat najważniejszych wydarzeń danego oddziału oraz lokalnych liderów, zasiadających wśród członkiń zarządu. Kroniki najczęściej przechowywane są przez byłych sekretarzy oddziału, które zajmowały się prowadzeniem kroniki. Niekiedy księgi pamiątkowe przechowywane są w lokalnych muzeach. Wyjątek stanowią udostępnione staraniem Stowarzyszenia Instytut Studiów Kobiecych na stronie Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej m.in. kroniki i księgi pamiątkowe Ligi Kobiet np. z Łodzi. Udostępnienie tych materiałów online zrealizowano w ramach projektu „Kobiety w tożsamości społecznej” dofinansowanego ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa”¹³. Tego typu inicjatywa niewątpliwie zwiększa możliwości badawcze naukowców, którzy uzyskują dostęp do na ogół rozproszonych materiałów źródłowych w jednym miejscu, bez wychodzenia z domu. Ponadto pozwala to uchronić przed zniszczeniem czy zagubieniem tych cennych materiałów źródłowych.

¹³ Zob. <http://www.isk.bialystok.pl/tozsamosc/index.html> [dostęp: 27.10.2023]; <https://pbc.biaman.pl/dlibra/collectiondescription/98> [dostęp: 27.10.2023].

Podsumowując, należy wskazać, że źródła wytworzone w wyniku działania największej organizacji kobiecej okresu PRL niewątpliwie stanowią ciekawy i istotny materiał do badań nad różnymi aspektami życia ówczesnych Polek i całego społeczeństwa. Różnorodność materiału źródłowego i wielokierunkowa działalność podejmowana przez Ligę Kobiet pozwalają prowadzić badania nie tylko nad szeroko rozumianą historią społeczno-polityczną i gospodarczą kraju, ale także nad np. zmianami ustawodawczymi wobec kobiet w okresie PRL, problemami, z jakimi zmagало się społeczeństwo, edukacyjną rolą czasopism i organizacji, m.in. w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego, wychowywania dzieci, zdrowia i higieny, ale także edukacją polityczną, np. jak głosić, oraz prawną. Ta wieloaspektowość tematyki podejmowanej przez organizację kobiecą pozwoli przyszłym badaczom z różnych dziedzin wykorzystać materiały źródłowe wytworzone w okresie PRL. Źródła materialne oraz wywołane stanowią ciekawy materiał pozwalający ukazać też młodszym pokoleniom formy zaangażowania kobiet okresu PRL w działalność społeczną na wielu płaszczyznach.

Krzysztof Kossakowski

<https://orcid.org/0000-0001-8569-5806>

Muzeum Podlaskie / Instytut Studiów Kobiety

Fotografie XIX-wieczne jako materiał do badań historii kobiet

Z punktu widzenia historyka fotografia była niewątpliwie przełomowym wynalazkiem. Od tego momentu w dziejach badacze nie muszą już polegać wyłącznie na źródłach pisanych czy dziełach sztuki, z założenia subiektywnych. W teorii fotografia oddaje rzeczywistość znacznie dokładniej niż inne źródła. Oczywiście wciąż można nią manipulować, aby osiągnąć zamierzony efekt, ale przynajmniej z początku, w XIX w., zakres możliwości w tym względzie był znacznie mniejszy niż w przypadku innych źródeł.

Za datę wynalezienia fotografii uznaje się rok 1839, kiedy to Louis Jacques M. N. P. M. Daguerre zaprezentował swój wynalazek pozwalający utrwalić obraz na płytkach ołowianych pokrytych cienką warstwą srebra. W praktyce jednak był to proces. W 1796 r. Tom Wedgwood zabezpieczył obraz w roztworze srebra, ale nie potrafił go utrwalić¹. Sposób na to odkrył Joseph Nicéphore Niépce, który w gruncie rzeczy w 1822 r. wykonał pierwszą fotografię na świecie. Najstarsza zachowana do dziś fotografia została wykonana przez niego cztery lata później. Od tego momentu proces dążący do wynalezienia powtarzalnej fotografii wyraźnie nabrał tempa. Niépce odmówił ujawnienia Brytyjskiemu Towarzystwu Królewskiemu swojej metody, więc nie udało mu się pozyskać ich wsparcia dla wynalazku².

¹ Peter Pollack, *The Picture History of Photography. From the Earliest Beginnings to the Present Day*, New York: Harry N. Abrams Inc., 1977, s. 14.

² Naomi Rosenblum, *History of Photography*, New York: Abbeville Press, 1984, s. 20.

W 1829 r. nawiązał jednak współpracę z Daguerre'em, która zaowocowała po dziesięciu latach. Inni wynalazcy również byli na tym samym tropie. W 1835 r. Fox Talbot powtórzył sukces Niépce'a i zaprezentował swój wynalazek w tym samym roku, co Daguerre. Ponadto również w 1839 r. Hippolyte Bayard opublikował wydruki wykonane na pozytywach, a John Herschel ogłosił tekst o fotografii z użyciem hiposiarczynu sodu³.

Jednak z kilku przyczyn to metoda Daguerre'a stała się najbardziej popularna. Jednym z powodów była niewątpliwie umiejętna reklama⁴. Ponadto przyrodni brat Daguerre'a – Alphonse Giroux – już kilka lat po ogłoszeniu wynalazku rozpoczął produkcję aparatów fotograficznych wykorzystujących tę technologię, a sam wynalazca stworzył do nich instrukcję obsługi⁵. Od lat 40. aż do 80. XIX w. trwał szybki rozwój fotografii pod każdym względem. Kolejnym wynalazcom udało się zasadniczo skrócić czas naświetlania płytek, uprościć budowę aparatów, fotografować przy sztucznym świetle, a nie jak na początku, tylko w plenerze, a wreszcie drukować fotografie na papierze⁶. Chyba ostatnim kamieniem milowym dziewiętnastowiecznej fotografii był aparat marki Kodak, który wszedł na rynek w 1888 r. Był bardzo lekki i miał niewielkie rozmiary, szczególnie w porównaniu z poprzednikami. Dodatkowo był tak prosty w obsłudze, że każdy mógł się nauczyć z niego korzystać, a zawarta w nim rolka filmowa obejmowała aż sto klatek. Po ich wykorzystaniu należało odesłać aparat do punktu obsługi, który po jakimś czasie i za stosunkowo niewielką opłatą odsyłał aparat z nowym filmem oraz zdjęcia wydrukowane na papierze⁷.

Nie istniały żadne przeciwwskazania, dla których fotografią w XIX w. nie miały się trudnić również kobiety. Wprawdzie znakomita większość powstających od lat 50. atelier fotograficznych należała do mężczyzn, ale

³ Camfield Wills, Deirdre Wills, *Techniques and Equipment*, New York: Peter Books, 1980, s. 14–16.

⁴ Bliski znajomy Daguerre'a – astronom Dominique-François Arago – zgłosił wynalazek we francuskim towarzystwie naukowym, które zajęło się jego popularyzacją (Peter Pollack, *The Picture History...*, s. 18).

⁵ Camfield Wills, Deirdre Wills, *History of Photography...*, s. 70–72.

⁶ Geoffrey Batchen, *Negative/Positive. A History of Photography*, London: Routledge, 2021, s. 3–21.

⁷ Todd Gustavson, *Camera. A History of Photography from Daguerreotype to Digital*, New York: Sterling Signature, 2009, s. 98–123.

prace kobiet również zyskiwały uznanie na coraz częstszych wystawach fotografii. Clementina Hawarden zamieniła swoje londyńskie mieszkanie w studio fotograficzne. Modelkami były najczęściej jej córki. Jej największymi sukcesami były srebrne medale na wystawach fotograficznych w 1863 i 1864 r. Julia Cameron znana była ze swoich portretów oddających nie tylko wygląd, ale i cechy charakteru fotografowanych. Fotografką, która tworzyła niemal wyłącznie portrety kobiet, była Clover Adams⁸.

Warto też wspomnieć o Catharine Weed Barnes, wydającej czasopismo „American Amateur Photographer”, na łamach którego często promowała kobiety zajmujące się fotografią. Jedną z pierwszych fotoreporterów była Frances Johnston. Dodatkowo zorganizowała ona wystawę kobiecej fotografii, którą można było zobaczyć podczas wystawy międzynarodowej w Paryżu w 1900 r. Trzeba też wspomnieć o przedstawicielkach fotosecesji: Sarah Choate Sears, Gertrude Kasebier i Anne Brigman. Ich prace znalazły się na wspomnianej wcześniej wystawie, a także w czasopiśmie Catharine Barnes⁹.

Na ziemi polskiej fotografia dotarła bardzo szybko. Już w 1839 r. inżynier z Kielc Maksymilian Strasz wykonał pierwsze odbitki metodą Johna Talbota, a w Warszawie Andrzej Radwański zaprezentował pierwsze dagerotypy. W 1856 r. Strasz wydał też podręcznik fotografowania¹⁰. Były to jednak dzieła naukowców i wynalazców. Uznaje się, że pierwsze fotografie artystyczne na ziemiach polskich zostały wykonane przez Marcina Zalewskiego. Podobnie jak na Zachodzie, także w Polsce w latach 50. i 60. zaczęły powstawać atelier fotograficzne. We Lwowie znanym fotografem był Józef Gloisner, w Krakowie karierę robił Jan Stefan Kuczyński, a w Warszawie Moritz Scholtz. Jednak chyba najbardziej znanym polskim fotografem był Karol Beyer – badacz, numizmatyk i kolekcjoner, który szybko przejmował zachodnie nowinki i korzystał z niemal wszystkich pojawiających się technik fotografii: talbotypii, dagerotypii,

⁸ Lucinda Gosling, Hilary Robinson, Amy Tobin, *The Art of Feminism. Images that Shaped the Fight for Equality, 1857–2017*, San Francisco: Chronicle Books, 2018, s. 28–29.

⁹ Ibidem, s. 30–31.

¹⁰ Maksymilian Strasz, *Fotografia, czyli opisanie środków obecnie używanych do zdejmowania obrazów za pomocą światła, przy użyciu kolloidionu: ułożone podług najnowszych dzieł*, Warszawa: F. Kowalski, 1866; Alicja Ciosek, *Maksymilian Strasz – kielecki pionier polskiej fotografii*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2016, t. 8 (216), s. 37–54.

mokrego koloidu, stereoskopii i ambrotypii¹¹. Polska fotografia prasowa wiele zawdzięcza zapewne pierwszemu fotoreporterowi – Konradowi Brandelowi. Z czasem fotografowie, podobnie jak przedstawiciele innych zawodów, zaczęli dążyć do zrzeszania. W 1891 r. we Lwowie powstał Klub Miłośników Sztuki Fotograficznej, który później przekształcił się w Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne¹².

Fotografie XIX-wieczne jako źródła

Fotografie stanowią niezwykle cenne źródła historyczne. Po ich pojawieniu się po raz pierwszy historyk mógł bez wątpliwości stwierdzić, jak wyglądały postaci lub miejsca, o których pisał. W XIX w. nie istniały możliwości techniczne pozwalające fałszować fotografie, więc dla tamtego okresu można je uznać za źródła znacznie bardziej zbliżone do faktów niż źródła pisane. Jednak właśnie stosunkowo niewielkie możliwości techniczne powodują też ograniczenie przydatności fotografii do badań historycznych. Z początku podstawową kwestią był czas naświetlania. W gruncie rzeczy im dłużej naświetlana była płytką fotograficzną, tym lepszy był efekt. Zdjęcia krajobrazów lub budynków można było naświetlać dowolnie długo. Mogło to być od kilku do nawet kilkunastu godzin. Jednak w przypadku portretów niemożliwe było unieruchomienie kogoś na tak długi czas. Zdjęcia osób wykonywano zatem w ciągu kwadransa do pół godziny, co wciąż było problematyczne¹³. Wymagania co do statyczności fotografowanych obiektów nie pozwalały dokumentować dynamicznych wydarzeń, takich jak wojny, rewolucje czy rozruchy uliczne, tak częste w XIX w. Ponadto wykluczone było też fotografowanie niepozowanych scen z udziałem ludzi. Ograniczenie to pozostało aktualne nawet po skróceniu czasu naświetlania do kilku sekund. Mimo to każdy ruch w kadrze wciąż powodował powstawanie smug na fotografii. Pierwszym udokumentowanym fotograficznie konfliktem zbrojnym była wojna krymska. Trzeba jednak zauważyć, że autor zdjęć – Roger

¹¹ Lech Lechowicz, *Karol Beyer, 1818–1877. Pionier fotografii polskiej*, Łódź: Muzeum Sztuki w Łodzi, 1980.

¹² Aleksandra Garlicka, „*Ex oriente lux*”: kultura i sztuka we Lwowie 1772–1939: szkic, „*Niepodległość i Pamięć*” 2006, t. 13/3, s. 77–78.

¹³ Beaumont Newhall, *The History of Photography from 1839 to the Present Day*, New York: Museum of Modern Art, 1982, s. 21–22.

Fenton – uwieczniał statyczne, pozowane sceny lub szersze widoki na krajobrazy. Nie miał możliwości fotografowania w ten sposób samych działań wojennych¹⁴.

Drugie zasadnicze ograniczenie techniczne fotografowania dotyczyło tylko pierwszych 20–30 lat od zaprezentowania wynalazku. Z początku konieczne było fotografowanie przy świetle dziennym, najlepiej w pełnym słońcu. O ile w przypadku krajobrazów nie stanowiło to poważnego problemu, o tyle w przypadku fotografii portretowej już tak. Uzyskanie wyraźnej podobizny wymagało nieruchomego siedzenia w nasłonecznionym miejscu z początku przez co najmniej kwadrans, co było męczącym przeżyciem. Opisał to choćby polski wieszcz Zygmunt Krasiński w jednym ze swoich listów do Delfiny Potockiej. Stwierdził on: „(...) kazałem się wydagerotypić. Dopiero co wracam od dagerotypiarza. Siedziałem na słońcu przed kamera obskurną pół minuty. Światło mi dokuczało, więc wyraz moich oczu pełen bólu był i walki”¹⁵. Jak widać, nawet pół minuty przed obiektywem okazywało się ciężkim przeżyciem. Skrócenie czasu naświetlania znacznie ułatwiło ten proces, ale dopiero możliwość fotografowania przy sztucznym świetle pozwoliła na powstanie atelier fotograficznych z prawdziwego zdarzenia. Wymagało to z jednej strony wzmocnienia sztucznych źródeł światła, a z drugiej uzyskania bardziej czułych odczynników chemicznych wykorzystywanych przy procesie fotograficznym. Jako pierwszy udane próby w tym względzie podjął Gaspard-Felix Tournachon noszący pseudonim Nadar. Fotografował on paryskie kanały i katakumby¹⁶.

Przeniesienie się z pleneru do pomieszczeń zlikwidowało utrudnienia techniczne związane z fotografią portretową. Ostatnim ograniczeniem pozostała cena jej wykonania. We Francji lat 50. XIX w. cena za jeden dagerotyp wahała się od 50 do nawet 100 franków, co przekraczało możliwości finansowe większości społeczeństwa¹⁷. Nie ma powodów, żeby sądzić, iż ograniczenia te nie funkcjonowały w innych państwach

¹⁴ <https://www.loc.gov/collections/fenton-crimean-war-photographs/> [dostęp: 17.09.2023]; Gus McDonald, *Camera. Victorian Eyewitness. A History of Photography: 1826–1913*, New York: Viking Press, 1979, s. 79–90.

¹⁵ Zygmunt Krasiński, *Sto listów do Delfiny*, red. Jan Kott, Gdańsk: Tower Press, 2000, s. 43.

¹⁶ Peter Pollack, *The Picture History...*, s. 45–47.

¹⁷ Todd Gustavson, *Camera...*, s. 186–187.

europejskich. Dlatego też z początku fotografia portretowa była rozrywką dla zamożnych – arystokracji i burżuazji. Sytuację w tym względzie zmieniło wynalezienie przez André Disdériego w 1854 r. tak zwanych *cartes de visite*. Były to fotografie stosunkowo niewielkich rozmiarów – 6 x 9 cm – przyklejane na kartonik nieco większych rozmiarów, zazwyczaj z nazwą i adresem zakładu fotograficznego. Disdéri w 1859 r. wykonał tą metodą portret Napoleona III, co stało się początkiem szybkiego wzrostu jej popularności, najpierw we Francji, a niedługo później także w całej Europie. Zazwyczaj wykonywano kilka lub kilkanaście takich zdjęć podczas jednej sesji, a cena za 12 sztuk wynosiła do 20 franków¹⁸, czyli była wielokrotnie niższa niż w przypadku dagerotypu. Pozwoliło to na upowszechnienie fotografii wśród uboższych warstw społeczeństwa. W dłuższej perspektywie wynalazek ten umożliwił umieszczenie fotografii w dowodach tożsamości.

Mimo opisanych wyżej ograniczeń XIX-wieczna fotografia wciąż pozostaje istotnym źródłem na wielu polach badawczych. Poza samą historią fotografii warto zwrócić uwagę na historię sztuki. Wiele nieistniejących obecnie dzieł lub zabytków mogło zostać uwiecznionych na fotografiach w XIX w. Dwie wojny światowe, mające miejsce w XX w., niewątpliwie podnoszą znaczenie fotografii w tym względzie.

Warto pamiętać, że możliwe jest badanie nie tylko fotografowanych obiektów, ale także osób stających po drugiej stronie aparatów. Wnosi to znaczny wkład w historię fotografii oraz historię poszczególnych regionów. Fotografowie w XIX w. zazwyczaj należeli do elity intelektualnej lub nawet finansowej danego obszaru. Po pierwsze, sprzęt używany do fotografowania był stosunkowo drogi i wymagał posiadania własnego kapitału. Po drugie, fotografią trudnili się wówczas artyści, często malarze, którzy nie osiągnęli spodziewanego sukcesu w wyuczonym zawodzie, oraz wykształceni wynalazcy i naukowcy. Warto też dodać, że funkcjonowanie zakładu fotograficznego podnosiło znaczenie ośrodka, w którym się znajdował, szczególnie od momentu wprowadzenia fotografii do dowodów tożsamości. Spowodowało to konieczność odwiedzenia atelier przez niemal każdego mieszkańca z okolicy.

¹⁸ Peter Pollack, *The Picture History...*, s. 48–50.

Obszarem, w którym fotografie są wręcz podstawowym źródłem, jest historia mody. Fotografie po raz pierwszy pozwoliły zobaczyć, jak realnie wyglądały ubiór i biżuteria w XIX w. W tym przypadku znaczenia nabiera każdy najdrobniejszy detal zawarty na zdjęciu, szczególnie w przypadku portretów kobiet. Krój, zdobienia i koronki sukni pozwalają określić pozycję społeczną modelki. Kształt figury pozwoli stwierdzić, czy kobieta nosiła gorset. Istotne są także nakrycia głowy i fryzury. W uproszczeniu można się spodziewać, że im bogatszy kapelusz lub im bardziej skomplikowana fryzura, tym wyższa pozycja społeczna fotografowanej. Takie wnioskowanie jest jednak obarczone pewnym ryzykiem, ponieważ trzeba pamiętać, że wówczas ludzie, idąc do atelier, wybierali najlepsze ubrania, jakie mieli, co może sztucznie zawyżyć ich stan społeczny i majątkowy w oczach badacza. Można także zauważyć interesujące prawidłowości dotyczące związków między strojami i fryzurami a wiekiem i statusem kobiet. Fotografie wyraźnie wskazują, że młodsze kobiety, zapewne panny, nosiły włosy związane w kok z tyłu głowy bądź w jeden lub dwa warkocze. Tymczasem mężatki układały włosy w bardziej skomplikowane koafiury. Dzięki strojom można też wnioskować na temat postawy społecznej modelek. Stosunkowo krótkie włosy, prosty, zbliżony do męskiego ubiór oraz ograniczony makijaż stanowiły w drugiej połowie XIX w. znak rozpoznawczy sufrażystek i kobiet dążących do emancypacji.

Ubiór i biżuteria widoczne na fotografiach mogły być również elementem demonstracji poglądów politycznych. Widać to wyraźnie na zdjęciach kobiet wykonanych na ziemiach polskich w okresie powstania styczniowego. Czarne suknie, symbolizujące żałobę narodową, i biżuteria religijno-patriotyczna były niezwykle popularne w miastach polskich w latach 1862–1864¹⁹. Warto dodać, że ich noszenie było karane przez władze zaborcze, a ubiór niezawierający symboli narodowych był piętnowany przez nastawione patriotycznie kobiety i powstańczy Rząd Narodowy²⁰. W związku z tym nawet najmniejszy detal, w postaci spinki lub pierścionka, nabierał cech demonstracji politycznej.

¹⁹ Wojciech Postuła, *Polska biżuteria patriotyczna*, Warszawa: Graf-ika, 2017, s. 54–56.

²⁰ Ibidem, s. 56.

Trzeba także dodać, że w wielu przypadkach ubiór postaci jest jedynym sposobem na wydatowanie fotografii portretowej, do której nie ma żadnych innych informacji.

Fotografie stanowią też istotne źródło dla historii społecznej, bardzo blisko związanej z historią kobiet. Zdjęcia wykonane w atelier zazwyczaj zawierały tła i dodatkowe atrybuty. Mogły to być meble, rośliny, cięte kwiaty, książka trzymana na kolanach i wiele innych. Zazwyczaj były one dostępne w atelier i wybierane przez klientów w zależności od potrzeb. Możliwe jednak było przyniesienie własnych przedmiotów, o znaczeniu emocjonalnym dla fotografowanych.

Interesujące ze społecznego punktu widzenia są także fotografie grupowe, szczególnie te, na których występują zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Pierwsze, co rzuca się w oczy, to fakt, że kobieta nie zawsze jest tą, która zajmuje miejsce siedzące. Równie często można znaleźć zdjęcia, na których to mężczyzna siedzi, a kobieta stoi za jego krzesłem. Z tego wniosek, że popularne w XX w. obyczaje niekoniecznie funkcjonowały w wieku poprzednim. Być może za takim ustawieniem modeli na fotografiach stały względy praktyczne. Posadzenie na krzesła osoby wysokiej pozwalało umieścić twarze modeli na podobnym poziomie, co ułatwiało kadrowanie zdjęcia i dawało pewność, że zachowa ono odpowiednią ostrość. Miało to szczególne znaczenie w przypadku nierównomiernie oświetlonych atelier. Wówczas najniższe i najwyższe partie fotografii mogły pozostawać nieostre, a światło należało skupić na najważniejszej, środkowej części.

Na fotografiach XIX-wiecznych wyraźnie widoczny jest wyjątkowy szacunek, jaki zachowywano wówczas dla osób starszych. Na fotografiach, gdzie część modeli siedzi, a część stoi, najczęściej krzesła zajmowały w pierwszej kolejności osoby starsze, niezależnie od płci. To jednak również mogło mieć znaczenie praktyczne. Można było założyć, że starszym osobom trudniej byłoby stać bez ruchu przez cały czas trwania sesji. Jeśli na fotografii grupowej znajdowały się też dzieci, to posadzenie dorosłych i ustawienie obok nich dzieci pozwalało, podobnie jak w powyższym przypadku, umieścić wszystkie twarze na podobnej wysokości i w środkowej części zdjęcia.

W tym miejscu warto jeszcze zwrócić uwagę na dwa zjawiska społeczne związane z fotografiami. Pierwsze dotyczy wręczania fotografii na pamiątkę spotkania lub poznania się. Bywały przypadki, gdy takie

zdjęcia wręczano przyjaciółom, ale stosunkowo często były one elementem (zazwyczaj) dozwolonego społecznie flirtu i poszukiwania żony lub męża. Przy czym zarówno kobiety obdarowywały absztyfikantów swoimi zdjęciami, jak i mężczyźni wręczali swoje fotografie szczególnie bliskim im kobietom. Tak chęć wręczenia takiej fotografii, jak przyjęcie jej przez drugą stronę stanowiły pewien sygnał w tej grze.

Drugim zjawiskiem związanym z fotografią jest wykonywanie specyficznych zdjęć pośmiertnych. Przy czym nie są to podobizny zmarłego w trumnie. Polegały one na usadzeniu zmarłego wśród rodziny lub samego w atelier i wykonaniu fotografii jak najbardziej upodabniającej go do tego, jaki był za życia. Był to zapewne wyraz chęci utrzymania pamięci po zmarłym jak najdłużej. Świadczy to jednak o zupełnie innym podejściu do śmierci, niż funkcjonuje obecnie. Choć XIX w. przyniósł znaczny rozwój także w zakresie medycyny, to wciąż śmiertelność była wielokrotnie wyższa niż obecnie. Tak samo jak we wcześniejszych epokach mężczyzna mógł zginąć na wojnie, a kobieta i dziecko umrzeć przy porodzie, choć w obu tych kwestiach zanotowano pewien postęp. Jednak do znanych już wcześniej chorób doszły także choroby cywilizacyjne, spowodowane ekspozycją na zanieczyszczenia i środki chemiczne. Ponadto znaczny wzrost zaludnienia w miastach również sprzyjał rozwojowi chorób i obniżał standardy życia. Dlatego też można powiedzieć, że śmierć była znacznie bardziej realna i bardziej obecna w życiu ludzkim niż obecnie, a co za tym idzie bardziej „oswojona”. Stąd też zupełnie inne podejście do zwłok i fotografowanie ich wspólnie z żywymi.

Fotografie XIX-wieczne jako materiały do popularyzacji

Fotografie są wyjątkowo wdzięcznym materiałem służącym popularyzacji bardzo wielu tematów. Z doświadczenia zawodowego autora, pracującego w muzeum, wynika, że są to materiały, które cieszą się największym zainteresowaniem osób zlecających kwerendy. Nie ma w tym nic zaskakującego: po dokumenty sięgają niemal wyłącznie badacze i naukowcy, tymczasem fotografie doskonale nadają się nie tylko jako źródła, ale także jako materiał ilustracyjny w każdym aspekcie działalności kulturalnej. Zawierają zazwyczaj mniej faktów niż dokumenty, a ich wykorzystanie w badaniach wymaga posiadania dodatkowych informacji, ale dużo skuteczniej skupiają na sobie uwagę odbiorcy.

Fotografie są też chętnie wykorzystywane przez same muzea. W gruncie rzeczy żadna wystawa odnosząca się do XIX lub XX w. nie może się bez nich obyć. Wynika to z oczywistej obserwacji, że ilustracje przyciągają uwagę widza w znacznie większym stopniu niż tekst. Dlatego też w praktyce muzealnej często dąży się do stworzenia takiej wystawy, na której ilustracje opowiadają tę samą, tylko uproszczoną, historię, co słowo pisane. Konieczność czytania dużych partii tekstu zniechęca wielu zwiedzających, więc coraz częściej muzea starają się opowiedzieć historię przeważnie obrazem i wystrojem, do których tekst byłby opcjonalnym dodatkiem dla szczególnie zainteresowanych. Ta tendencja widoczna jest bardzo wyraźnie na wystawach plenerowych, które ustawiane są na zewnątrz i dostępne dla wszystkich 24 godziny na dobę.

Powyższe uwagi dotyczą również wystaw i inicjatyw popularyzatorskich dotyczących historii kobiet. Doskonałym przykładem wykorzystania fotografii do popularyzacji tematu związanego z historią kobiet jest wystawa pt. *Kobiety. Polska moda*, którą można oglądać na kampusie Uniwersytetu w Białymstoku. W znacznym stopniu z ikonografii korzystała też wcześniejsza wystawa plenerowa stworzona przez Instytut Studiów Kobięcych, czyli *Pionierki. Kobiety w edukacji i nauce*.

W ciągu ostatnich 20 lat jednym z podstawowych sposobów popularyzacji informacji, w tym również na tematy związane z historią kobiet, stała się publikacja w internecie. Niezwykle istotne okazały się inicjatywy bibliotek, archiwów i muzeów, najpierw zachodnich, a potem także polskich, które publikują swoje zbiory na zasadach domeny publicznej lub *creative commons*. Takie twory, jak *Internet Archive* czy Federacja Bibliotek Cyfrowych, w ogromnym stopniu ułatwiły zarówno badania naukowe, jak i po prostu zdobywanie nowych informacji przez osoby zainteresowane danym tematem.

W ten nurt wpisują się liczne projekty związane z historią kobiet. W pierwszej kolejności trzeba tutaj wymienić kolekcję „Polskie Kobiety w Tożsamości Społecznej”, którą można znaleźć na stronie Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej²¹. Powstała ona z inicjatywy Instytutu Studiów Kobięcych i we współpracy z Biblioteką Uniwersytetu w Białymstoku. Ponadto organizatorzy nawiązują kontakt z muzeami i osobami prywatnymi

²¹ <https://pbc.biaman.pl/dlibra/collectiondescription/96> [dostęp: 17.09.2023].

w celu publikacji posiadanych przez nich zbiorów dotyczących dziejów kobiet. Warto także wspomnieć o kilku innych, podobnych inicjatywach, takich jak realizowane przez Państwową Akademię Nauk Archiwum Kobiet: Piszące²², Archiwum Historii Kobiet²³ stworzone przez Fundację Przestrzeń Kobiet oraz będący w przygotowaniu projekt Wirtualne Archiwum Sztuki Kobiet²⁴, którego inicjatorem jest Muzeum Sztuki w Łodzi. Cechą wspólną, a zarazem zasadniczą zaletą wymienionych inicjatyw jest powszechny dostęp do prezentowanych przez nie zbiorów. Niewątpliwie doskonale wpisują się one w obecne tendencje światowe w tym względzie, również dążące do maksymalnego upowszechniania materiałów i próby pogodzenia praw autorskich z jak najszerszym ich wykorzystaniem.

²² <https://archiwumkobiet.pl/o-projekcie> [dostęp: 17.09.2023].

²³ <http://www.herstorie.pl/> [dostęp: 17.09.2023].

²⁴ <https://msl.org.pl/wirtualne-archiwum-sztuki-kobiet/> [dostęp: 17.09.2023].

Edyta Bezzubik

<https://orcid.org/0009-0004-6366-2092>

Biblioteka Główna Uniwersytetu w Białymstoku
im. Jerzego Giedroycia

Wiesław Wróbel

<https://orcid.org/0000-0002-4673-5761>

Biblioteka Główna Uniwersytetu w Białymstoku
im. Jerzego Giedroycia

Kolekcja „Historia Kobiet” – źródło do badań i upowszechniania historii kobiet

Rewolucja, która dokonała się na przełomie XX i XXI w. za sprawą Internetu, spowodowała, że kultura człowieka stała się w przytłaczającej większości po prostu kulturą cyfrową. Wersja cyfrowa wielu produktów czy utworów staje się dziś wersją pierwszą i podstawową, z której możemy korzystać w dowolnie wybranym przez siebie czasie i miejscu oraz na każdym urządzeniu. Do transmisji danych *born digital* służą coraz bardziej powszechne serwisy streamingowe, pozwalające na korzystanie z bieżących wytworów kultury współczesnej w zasadzie natychmiast, bez zbędnych opóźnień czy oczekiwań. Stan ten powoduje jednak, że coraz więcej osób – zwłaszcza z młodszego pokolenia – uważa zasoby Internetu za jedyne i wyczerpujące źródło informacji w najróżniejszych zakresach. Tymczasem tylko około 10% zasobów szeroko rozumianej kultury człowieka, wytworzonych przed epoką powszechnej cyfryzacji, zostało zdigitalizowanych i udostępnionych w sieci. Archiwalia, rękopisy, książki, czasopisma, dzieła sztuki, fotografie, utwory muzyczne czy filmowe były od dawna wytwarzane tylko w postaci tradycyjnej. Dlatego to przede wszystkim instytucje, takie jak archiwa, biblioteki, muzea, ośrodki badawcze czy szkoły wyższe, które od wieków zajmowały się ich

gromadzeniem, przechowywaniem, katalogowaniem i udostępnianiem, rozpoczęły przeszło dwie dekady temu pracę nad digitalizacją i upowszechnieniem w Internecie posiadanych zbiorów. Prace te realizowano z jednej strony w celach ochrony najcenniejszych zasobów, z drugiej zaś – a może przede wszystkim dlatego – w celu ich upowszechnienia tak, aby każdy człowiek bez żadnych ograniczeń mógł z nich skorzystać. Na podstawie tych działań ukształtował się bardzo szeroki wachlarz różnego rodzaju cyfrowych wersji bibliotek, archiwów, muzeów bazujących na własnych zasobach lub zbiorach osób czy instytucji gotowych podjąć się współpracy w tym zakresie.

Jednym z bardzo dobrych przykładów takich działań jest budowana od blisko dwóch dekad instytucja Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej¹. Jej istnienie związane było z chęcią upowszechnienia wersji cyfrowej zasobów bibliotek, archiwów i instytucji kultury działających w regionie Polski północno-wschodniej. Mimo upływu czasu przedsięwzięcie to nie traci swojego znaczenia, o czym świadczy stałe napełnianie zasobów Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej nowymi obiektami. Nieustanna praca przy budowie platformy udowadnia, jak wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie cyfryzacji dorobku kulturowego człowieka. Doskonale obrazuje to podjęta w 2023 r. współpraca między Biblioteką Uniwersytecką im. Jerzego Giedroycia (koordynator PBC) i Instytutem Studiów Kobięcych nad utworzeniem kolekcji cyfrowej „Historia Kobiet” jako efektu realizacji projektów dofinansowanych ze środków Ministra Edukacji i Nauki w ramach programu „Nauka dla społeczeństwa”. Podstawowym celem przedsięwzięcia jest upowszechnianie wiedzy o historii kobiet, promowanie badań w tym zakresie, a także ukazanie historii Polek i ich miejsca w tożsamości społecznej i pamięci zbiorowej. Osiągnięcie tego celu było możliwe dzięki kilku podstawowym działaniom. Po pierwsze – dzięki wyborowi materiałów do udostępnienia, po drugie – wykonaniu ich kopii cyfrowej oraz po trzecie – przygotowaniu odpowiednich metadanych i zamieszczeniu dokumentów na platformie PBC w trybie otwartego dostępu. Dzięki zaangażowaniu i profesjonalizmowi obu instytucji współpracujących dziś za pośrednictwem Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej

¹ Edyta Bezzubik, *Rusza Podlaska Biblioteka Cyfrowa*, EBIB 2006, nr 4(74), <http://www.ebib.pl/2006/74/bezzubik.php> [dostęp: 11.09.2023].

można przeglądać, czytać, analizować i wykorzystywać w badaniach naukowych materiały zgromadzone właśnie w kolekcji „Historia Kobiet”. Omówieniu zawartości tej kolekcji chcielibyśmy poświęcić niniejszy artykuł.

Kolekcja „Historia Kobiet” składa się z dwóch głównych podkolekcji: „Otwarte centrum wiedzy o historii Polek” oraz „Polskie kobiety w tożsamości społecznej”. Udostępnianie dokumentów wewnątrz tych podkolekcji odbywało się zgodnie z architekturą oprogramowania PBC oraz dotychczasową praktyką (w zależności od typu dokumentu i jego charakterystyki podkolekcje mogą dzielić się dodatkowo na tzw. publikacje grupowe). Każda z kolekcji i podkolekcji nie stanowi zamkniętej całości – wszystkie są i będą stale powiększane o nowe dokumenty wyselekcjonowane z kolekcji instytucji państwowych lub pochodzące od osób prywatnych, które zostaną poddane digitalizacji i opracowaniu metadanych w ramach Pracowni Zbiorów Specjalnych i Digitalizacji Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia.

Podkolekcja „Otwarte centrum wiedzy o historii Polek” składa się aktualnie z czterech publikacji grupowych: „Maria Kolendo”, „Tygodnik Suwalski”, „Kolekcja rozproszona Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku” oraz „Prywatna kolekcja dokumentów Krystyny Hoffman”.

W pierwszej publikacji grupowej znajdują się cyfrowe wersje dokumentów prywatnych Marii Kolendo (1894–1980), przechowywane w oryginale w zasobach Archiwum Państwowego w Białymstoku. Maria Kolendo była nauczycielką, w sposób szczególnie zasłużoną dla białostockiej oświaty, zwłaszcza w okresie II wojny światowej, która przez wiele lat gromadziła materiały dotyczące tajnego nauczania w czasie okupacji hitlerowskiej². W skład udostępnionej kolekcji wchodzi 61 dokumentów. Są to zarówno dokumenty prywatne, jak i efekty prac naukowych nad dziejami tajnej oświaty w województwie białostockim. Wśród dostępnych materiałów znajdziemy: dyplomy i świadectwa (1912–1930), materiały związane z przebiegiem pracy zawodowej (1918–1958), dokumenty oso-

² Kolendo Maria, w: *Słownik Biograficzny Kobiet Kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. I, red. Małgorzata Dajnowicz, Marcin Siedlecki, Wiesław Wróbel, Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017, s. 103–110.

biste (1926–1980), materiały dotyczące męża Władysława Kolendo (1898–1935), wspomnienia z pracy oświatowej w latach 1972–1974, wspomnienia Marii Kolendo z lat okupacji 1939–1944 opisane przez nią w latach 1946–1957, życiorysy nauczycieli tajnego nauczania (1945–1980), informacje dotyczące organizacji tajnych władz oświatowych (1941–1944), opracowania o tajnym nauczaniu na terenie Okręgu Białostockiego (1941–1944), dane na temat uczniów uczestników tajnego nauczania (1941–1944), informacje o lokalach (domach), w których prowadzono tajne nauczanie (1941–1944) oraz materiały Komisji Historycznej Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białymstoku (1971–1980).

Druga publikacja grupowa tej podkolekcji to „Tygodnik Suwalski”, która została w całości poświęcona udostępnieniu tego unikatowego tytułu prasowego, ukazującego się w Suwałkach w latach 1906–1914. „Tygodnik Suwalski” powstał z inicjatywy miejscowej inteligencji. Jego wydawcą i redaktorem był do 1912 r. Tadeusz Wisznicki, następnie Stanisław Kolendo, a od 1914 r. Adam Modliński. Tygodnik odegrał szczególną rolę w uświadomieniu i zjednoczeniu miejscowej społeczności wokół wspólnych wysiłków, m.in. wprowadzeniu języka polskiego do szkół i urzędów czy szerzeniu hasła autonomii³. Już od początku swego istnienia miał ponad 300 prenumeratorów. Wśród wiernych odbiorców byli urzędnicy, ziemianie i ludzie uprawiający tzw. wolne zawody. W gronie redaktorów tego czasopisma znaleźli się wybitni przedstawiciele suwalskiej inteligencji, m.in. Stanisław Staniszewski (adwokat, jeden z największych suwalskich działaczy społecznych tamtego okresu), Gustaw Zabłocki (adwokat, kandydat do Dumy), Zygmunt Gąsiorowski (dyrektor Szkoły Handlowej)⁴. Pismo zawiera publikacje o życiu i działalności inteligencji suwalskiej, w tym aktywności kobiet w zakresie działalności kulturalnej, stowarzyszeniowej (m.in. o powołaniu i działalności Stowarzyszenia Równouprawnienia Kobiet), oświatowej i gospodarczej. Na szczególne wyróżnienie zasługują teksty odnoszące się do relacji inteligentek suwalskich z Elizą Orzeszko-

³ Krzysztof Skłodowski, *Życie kulturalne suwalczan przed I wojną światową*, <http://dziedzictwosuwalczyzny.soksuwalki.eu/spotkania-z-mistrzami/zycie-kulturalne-suwalczan-przed-i-wojna-swiatowa/> [dostęp: 11.09.2023].

⁴ Małgorzata Dajnowicz, *Oblicze polityczne polskiej Suwalszczyzny w początkach XX wieku, w: Samorządy miejskie na Suwalszczyźnie w XIX i XX w. Materiały z sesji naukowej (Suwałki 22 listopada 2003 r.)*, <http://www.astn.pl/r2003/oblicze.htm> [dostęp: 11.09.2023].

wą czy związkach z Marią Konopnicką. Anna Staniszevska (1860–1931), polska inteligentka, działaczka społeczna i propagatorka kultury polskiej, zamieszczała w tygodniku cykl artykułów na temat „Kwestii kobiecej”, w których propagowała m.in. równouprawnienie kobiet. Udostępnione w PBC egzemplarze „Tygodnika Suwalskiego” pochodzą ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Suwałkach oraz zasobów prywatnych.

Trzecia publikacja grupowa nosi nazwę „Kolekcja rozproszona Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku” i prezentuje różnorodne dokumenty ukazujące aktywność i życie codzienne kobiet, zwłaszcza tych związanych z kulturą, sztuką i nauką. Szczególne miejsce w kolekcji zajmują fotografie wykonane w latach 1925–1935 przez młodzież zrzeszoną w Sekcji Fotografii przy Szkole Handlowej w Białymstoku. Kolekcja zawiera też periodyki, w których odnajdujemy informacje o kobietach związanych z kulturą. Tę grupę tworzą tytuły: „Sztuki Piękne” (11 numerów z 1926/1927 r.), „Świat” (23 numery z 1893 i 26 numerów z 1913 r.) oraz „Myśl Narodowa” (52 numery z lat 1927–1929).

Ostatnia publikacja grupowa w tej podkolekcji nosi nazwę „Prywatna kolekcja dokumentów Krystyny Hoffman”. Jest to dobry przykład współpracy między instytucją naukową a osobą prywatną, gdyż podstawą tej kolekcji są zbiory prywatne Krystyny Hoffman, która zechciała udostępnić do digitalizacji i upowszechnienia w Internecie swoje rodzinne pamiątki. W rezultacie na kolekcję składają się m.in. notatki siedemnastoletniej Marii Figoń z kursu gotowania i pieczenia dla wiejskich gospodyń i dziewcząt z 1937 r., trzy zeszyty z jej notatkami na temat prowadzenia gospodarstwa domowego (w tym przepisy obiadów przyrządzanych zgodnie z tradycją rodzinną), siedem przedwojennych zdjęć (m.in. uczniów ze szkoły podstawowej w Małkini) oraz książeczka Józefa Lernartowicza *Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii* z 1916 r. Maria Figoń mieszkała we wsi Srebrna (gmina Szumowo, powiat zambrowski).

Druga podkolekcja jest zatytułowana „Polskie kobiety w tożsamości społecznej”. Aktualnie tworzy je pięć publikacji grupowych: „Muzeum Historyczne w Białymstoku”, „Liga Kobiet”, „Muzeum Przyrody – Dwór Lutosławskich w Drozdowie”, „Kolekcja Sławomira Zgrzywy” oraz „Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży” (czasopismo).

Pierwsza z wymienionych publikacji grupowych obejmuje materiały przekazane do kolekcji Archiwum Kobiet przez Muzeum Podlaskie w Białymstoku z zasobów jego oddziału – Muzeum Historycznego w Białymstoku. Składają się na nią dwa typy obiektów: fotografie oraz dokumenty prywatne. Dotyczą one osób w większości związanych z Białymstokiem oraz szeroko pojętym Podlasiem, z których warto wymienić chociażby siostry Frankiewicz, rodzinę Wieczorków czy rodzinę Knaupów. Dokumenty te mają dość szeroki zakres chronologiczny, rozciągający się między drugą połową XIX w. a okresem PRL. W kolekcji można znaleźć m.in. zdjęcia wykonane w atelier fotograficznych najbardziej znanych białostockich fotografów m.in.: Sołowiejczyka, Szymborskiego, braci Pumpian, Budryka, Talińskiego, Izraela Rendela, Józefa Neuhüttlera, fotografie wykonane na ulicach Białegostoku, ale i innych podlaskich miejscowościach. Obok nich bardzo interesującą grupę obiektów stanowią negatywy fotografii autorstwa Zdzisława Zaremby, ukazujące przede wszystkim codzienne funkcjonowanie zakładów pracy istniejących w województwie białostockim w czasach PRL. Wśród dokumentów wyróżniają się przede wszystkim liczne świadectwa i dokumenty związane ze szkolnictwem w Białymstoku i okolicach w okresie od 1919 r. aż do PRL. Kolekcja jest cały czas w tworzeniu. W wersji końcowej planuje się zamieścić kilka tysięcy fotografii i kilkaset dokumentów. Do końca trwania pierwszego etapu projektu w kolekcji zamieszczono cyfrowe wersje 259 dokumentów oraz 314 fotografii.

Druga publikacja grupowa nosi tytuł „Liga kobiet w pamięci społecznej”. Zawiera różnorodne materiały o działalności Ligi Kobiet (LK) w Polsce w latach 1945–1989. Organizacja ta powstawała w 1945 r. i do 1989 r. funkcjonowała pod trzema nazwami: Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (do 1949), Liga Kobiet (do 1982) i Liga Kobiet Polskich (do 1989). Jej głównym zadaniem było aktywizowanie kobiet, zarówno w działalności publicznej czy zawodowej, jak i domowej. Była to organizacja kreowana głównie przez ówczesne władze. Wpływy Ligi wśród kobiet zależały m.in. od środowiska zawodowego, w którym funkcjonowały, aktywności samych liderki czy szeroko rozumianej metodyki pracy i kanałów dotarcia do samych kobiet. Ważną płaszczyzną aktywności Ligi była działalność edukacyjna w zakresie nowoczesnych metod prowadzenia gospodarstwa domowego, a zaraz po wojnie walka z analfabetyzmem. Upowszechnianie szeroko rozumianej aktywności kulturalnej

miało następować w działalności klubowej, popularyzowanej w osiedlach miejskich także wśród kobiet niepracujących.

Omawiany zbiór powstał na bazie dokumentów Oddziału Ligi Kobiet w Łodzi. Był to najprężniej działający Oddział LK w Polsce. Wśród udostępniionych obiektów warto wymienić kroniki obrazujące działalność tej organizacji: *Liga Kobiet w walce z analfabetyzmem w woj. łódzkim w latach 1949–51*, *Kronika Ligi Kobiet w Łodzi 1969–1972*, *Kronika Ligi Kobiet w Łodzi 1980–1987*, *Księga honorowa: Pabianice lata 1945, 1946 i 1986*, a także zdjęcia (39 jednostek), dokumenty (16 jednostek, w tym legitymacje członkowskie), publikacje⁵, materiały konferencyjne⁶ oraz czasopismo „Gospodarstwo domowe” (1966). Wśród udostępniionych fotografii dominują te obrazujące działalność Ligi w całym okręgu łódzkim. Uwieczniono na nich ważne wydarzenia oraz znane postacie, np. prof. Izabelę Płanetę-Małecką (1930–2016), lekarzkę, pediatrę i polityka, minister zdrowia i opieki społecznej, twórczynię Centrum Matki Polki, Janinę Suską-Janakowską (1923–2022), przewodniczącą LK w Łodzi w latach 1958–1989, czy Grzegorza Jana Matuszaka (1941–2022), socjologa, polityka i samorządowca, profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Łódzkiego.

Trzecia publikacja grupowa została zbudowana na podstawie materiałów przekazanych do udostępnienia przez Muzeum Przyrody – Dwór Lutosałwskich w Drozdowie. Są to wyłącznie wersje cyfrowe publikacji Izabelli Lutosałwskiej (1889–1972), wywiady z jej matką – hiszpańską pisarką, poetką i dziennikarką Zofią Casanovą-Lutosałwską (1861–1958), oraz książki Heleny Filochowskiej (1887–1961). Te trzy panie wpisały się w nurt tzw. literatury kobiecej, szczególnie popularnej w okresie międzywojennym. Tworzyły ją utwory pisane przez kobiety, które podejmowały w nich tematykę kobiecą oraz kreowały nowe bohaterki. Pisarki zdominowały wówczas literaturę polską, a kąpieli krytycy pisali o „inwazji ko-

⁵ Ewa Starczewska, *Rodzina w klubie. Poradnik dla społecznego aktywu klubowego*, Warszawa: Zarząd Główny Ligi Kobiet, 1972; *Kobieta w Polsce: dane statystyczne*, red. Janina Jakubczyk, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1968.

⁶ *Kobieta, praca, dom. Problemy pracy zawodowej kobiet i rodziny współczesnej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zarząd Główny Ligi Kobiet w dniach 25–27 marca 1965 r.*, oprac. Antonina Kłosowska, Jerzy Piotrowski, red. Krystyna Wrochno, Warszawa: Zarząd Główny Ligi Kobiet, 1967.

biet”. Dodatkowo wszystkie wymienione autorki związane były z ziemią łomżyńską. Zofia, żona Wincentego Lutosławskiego, i jej córka, Izabella, są przedstawicielkami wybitnego rodu Lutosławskich z Drozdowa. Helena Filochowska natomiast pochodziła z Łomży. Była autorką powieści, nowel, listów z podróży i felietonów, drukowanych oddzielnie i w czasopiśmie. Jej debiutancką nowelę *Nasz Kruk* wydał w 1910 r. łomżyński tygodnik „Wspólna Praca”.

W kolekcji tej znajdziemy kopie cyfrowe ksiązek Izabelli Lutosławskiej wydanych przed II wojną światową: *Bolszewicy w polskim dworze*, *Andrzej Korecki*, wiersz *Modlitwa*, dwa wywiady z Zofią Casanovą-Lutosławską zamieszczone w „Tygodniku Polskim” i hiszpańskiej „La Esfera” oraz przedwojenne wydania powieści Heleny Filochowskiej: *Czarne łabędzie*, *Historia jednej nocy*, *Nasz Kruk*, *Alarm*. Całość zamyka artykuł Janusza Stępowskiego *Wonczas w Oranie* zamieszczony w dwunastym numerze czasopisma „Echa Leśne” z 1930 r., w którym autor pisze o Polakach w Legii Cudzoziemskiej i Helenie Filochowskiej, żonie podpułkownika Geralda Vincenta Saint-Diziera. Filochowska wyjechała z nim do Afryki. Z prasowych relacji wiadomo, że małżonkowie przebywali w Algierii⁷. Stacjonowały tam oddziały Legii Cudzoziemskiej, w której służyli Polacy. Filochowska wspierała polskich żołnierzy, organizowała święta, opatrywała rany⁸.

Kolejna grupa dokumentów składa się z dokumentów przekazanych przez Sławomira Zgrzywę w depozyt Muzeum Przyrody – Dwór Lutosławskich w Drozdowie. Ich właściciel jest znanym w regionie historykiem, działaczem samorządowym oraz łomżyńskim konserwatorem zabytków. Zbiór składa się sześciu listów Izabelli Lutosławskiej-Wolikowskiej pisanych do ojca, Wincentego Lutosławskiego, od kwietnia do czerwca 1951 r., a także wydawnictw drukowanych: powieść *El Doctor Wolski* Zofii Casanovy-Lutosławskiej, *Córka* Izabelli Lutosławskiej oraz *Ze świata wewnętrznego. Rozmyślenia Victoriano Garcia Marti* przełożone z oryginału hiszpańskiego przez Izabellę Lutosławską.

⁷ Filochowska-Żmigrodowa Helena, 600-lecie Miasta Łomża, <https://600.lomza.pl/2017/12/27/filochowska-zmigrodowa-helena> [dostęp: 8.09.2023].

⁸ Janusz Stępowski, *Wonczas w Oranie*, „Echa Leśne. Czasopismo Ilustrowane” 1930, nr 12, s. 19-21.

Ostatnim zbiorem w omawianej podkolekcji są cyfrowe kopie wszystkich numerów czasopisma „Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym”. Pismo zostało udostępnione w kolekcji „Historia kobiet” dzięki zaangażowaniu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. W PBC umieszczono 105 numerów tego tytułu, wydanych w latach 1994–2023. Biuletyn wydawany jest przez Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży, jego redakcją zajmują się kobiety i cała treść czasopisma skierowana jest do kobiet, zwłaszcza dotkniętych osobiście lub w rodzinie chorobą nowotworową. Czasopismo zawiera m.in. informacje o profilaktyce, rehabilitacji leczniczej i społecznej, źródłach pomocy oraz spotkaniach organizowanych przez Stowarzyszenie.

Na koniec warto odnotować, że utworzenie nowej kolekcji „Historia kobiet” pozwoliło redakcji PBC na podporządkowanie do niej publikacji ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia, już wcześniej udostępnionych na platformie PBC. Są to wydawnictwa zwarte: *Kobieta współczesna: książka zbiorowa* (Warszawa 1904, nakład „Tygodnika Bluszcz”), *Kobieta polska, jako autorka pedagogiczna* Ireny Kosmowskiej (Warszawa 1912), *Z dziejów kobiety polskiej* (Lwów 1914, wydanie Gubrynowicz i Syn) oraz *Kobieta w piśmiennictwie polskim (po rok 1863)* (Kraków 1927, wydanie Gebethner i Wolff) Jadwigi Petrażyckiej-Tomickiej, *Kobieta ogniskiem w rodzinie* (Warszawa 1914) Cecylii Plater-Zyberk, a także *Dzieje moralne kobiet* (Warszawa 1873) Ernesta Legouvé.

Podobnie jak cała Podlaska Biblioteka Cyfrowa, tak kolekcja „Archiwum Kobiet” jest projektem ciągle otwartym i niemającym wyraźnie wyznaczonego końca. Zaprezentowany zasób kolekcji stanowi początek przedsięwzięcia mającego na celu stałą rozbudowę cyfrowych zasobów Internetu poświęconych historii kobiet, które pozwolą na upowszechnienie niedostępnych lub trudno dostępnych dokumentów do badań nad przeszłością kobiet w Polsce. Mamy nadzieję, że modelowa współpraca między dwiema instytucjami naukowymi – Instytutem Studiów Kobiety oraz Biblioteką Uniwersytecką im. Jerzego Giedroycia – będzie w tym zakresie kontynuowana, przede wszystkim w celu dalszego udostępniania cyfrowych źródeł do badań i upowszechniania historii kobiet.

Beata Wałęciuk-Dejneka

<https://orcid.org/0000-0002-6034-5129>

Uniwersytet w Siedlcach

Zapomniane, przemilczane, nieobecne – proza kobiet z pierwszej połowy XX w. jako źródło do badań. Wybrane aspekty

Studia nad literacką twórczością kobiet¹, ich autobiograficznymi narracjami² czy problematyką kobiecą w tekstach poetycko-prozatorskich³, jako nurt badań literaturoznawczych, prowadzone są w Polsce od wielu

¹ Podaję jako wybrane przykłady: Maria Janion, *Kobiety i duch inności*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 1995; Grażyna Borkowska, *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 1996; Ewa Kraskowska, *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe, 1999; Monika Bednarczuk, *Kobiety w kręgu prawicy międzywojennej: idee, sylwetki, strategie pisarskie*, Wrocław: Agencja Wydawnicza a linea, 2012; Małgorzata Büthner-Zawadzka, *Warszawa w oczach pisarek. Obraz i doświadczenie miasta w polskiej prozie kobiecej 1864-1939*, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 2014; *Kobiece dwudziestolecie 1918-1939*, red. Radosław Sioma, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018;

² Np. Tatiana Czerska, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną: kobiece narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe, 2011; Anna Pekaniec, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobieca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2013; eadem, *Autobiografki. Szkice o literaturze dokumentu osobistego kobiet*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2020; Joanna Chłosta-Zielonka, *Terapeutyczny wymiar gatunków autobiograficznych w wypowiedziach autorek XX i XXI wieku*, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2021.

³ Np. Grażyna Borkowska, *Nierozważna i nieromantyczna. O Halinie Poświatowskiej*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2001; Agata Zawiszewska, *Między Młodą Polską, Skamandrem i Awangardą. Kobiety piszące wiersze w dwudziestoleciu międzywojennym*, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2014; eadem, *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej*, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010; Beata Morzyńska-Wrzosek, *Wglądamy w siebie nieco*

już lat i nie należą do rzadkości. Zajmują się nimi naukowcy z różnych ośrodków akademickich. Wciąż jednak pozostają obszary wymagające pogłębionych badań, wnikliwych analiz czy interpretacji, często interdyscyplinarnych. Szczególnie atrakcyjna znaczeniowo i interesująca kulturowo lub społecznie pozostaje proza pisarek, głównie tych zapomnianych, przemilczanych czy nieznanych, które działały w pierwszej połowie XX w. To pisarstwo niekoniecznie fascynujące artystycznie, niekanoniczne i niszowe, ale niewątpliwie zasługujące na uwagę, diagnozujące aktualne problemy oraz oddziałujące czytelniczo z określoną intencją. W większości to literatura autobiograficzna, realistyczna, popularna, romansowa i melodramatyczna, adresowana do warstw średnich, pisana o kobiecie i dla kobiety, ofiarowująca jej psychiczny komfort, ucieczkę od szarej rzeczywistości, świat marzeń, wielkich miłości, cudownego życia w szczęściu.

Poszukiwanie i odkrywanie kobiecego „ja”

Autorski projekt, zogniskowany w znacznej mierze na niewieścim pisarstwie XIX i XX w. wielopłaszczyznowo poszukuje i rozpoznaje znaczenia kobiecego „ja”. Jedną jego realizacją jest kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”⁴, obejmująca przede wszystkim narracje osobiste kobiet, drugą – refleksja naukowa oparta na prezentacjach literackich sylwetek tych mniej znanych lub zapomnianych⁵. Oba podejścia cechuje eksponowanie odrębności podmiotowego „ja”, jego złożoności, akcentowanie problematyki kształtowania tożsamości, jej tradycyjnych i nowoczesnych uwarunkowań, zwracanie uwagi na paradygmaty egzystencjalne i autobiograficzne, uruchamiane w perspektywie historycznej i kulturowej. Taka wieloaspektowa interpretacja stawia pytania dotyczące podmiotowych doświadczeń, ich dynamiki, złożonego procesu

głębiej... *O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020.

⁴ Więcej na ten temat zob. Beata Wałęciuk-Dejneka, *Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”: źródła literackie i stan badań. Rozpoznania cząstkowe*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2022, nr 1, s. 9–20 (tam też powstałe prace w ramach ww. projektu).

⁵ Więcej na ten temat zob. Beata Wałęciuk-Dejneka, *Pisarki, poetki, bohaterki... – siedleckie badania literaturoznawcze*, w: *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021, s. 47–55 (tam też powstałe w ramach projektu prace i artykuły).

samookreślenia, wskazuje na zakres inspiracji, objaśnia typ wrażliwości, podejmuje kwestie społecznego, obyczajowego uznania, autonomii i zależności tak w kontekście jednostkowym, jak wspólnotowym, lokalnym i globalnym.

Poszukując formuł charakteryzujących literaturę kobiet, obserwuję dorobek pisarek mniej znanych lub zapomnianych⁶. Koncentruję się tu na zagadnieniach ewokowanych historycznymi uwarunkowaniami, procesami społecznymi, obserwuję również wysiłek jednostek, które torują sobie drogę do samorealizacji, występują przeciwko przymusowi podporządkowywania się ustanowionym wzorcom postępowania, podążają ku coraz większej samoświadomości, budują podmiotową refleksję uwzględniającą indywidualne pragnienia i potrzeby. Dostrzegając asymetryczne funkcjonowanie literatury kobiet w historii, podejmuję zagadnienia związane z kreacją postaci kobiecych, reprezentujących zarówno świat postrzeżeniowy, jak i magiczny⁷, znajdujących potwierdzenie w licznych,

⁶ Por. moje badania cząstkowe, np.: *Sobie... – zapomniana liryka Marii Bartusówny*, w: *Poezja kobiet. Interpretacje*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Siedlce: Wydawnictwo Instytutu Kultury Regionalnej i Badań Literackich, 2015, s. 117-131; *Samotność pisarki – Marii Szpyrkówny droga twórcza*, w: *Modele kobiecej samotności: panny, wdowy, rozwiedzione*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków: Wydawnictwo Aureus, 2015, s. 205-214; „*Oświecać lud, szerzyć kulturę, budzić zakrzepłe serca*” – *Faustyna Morzycka – samotna siłaczka*, w: *Sila samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji*, red. Joanna Posłuszna, Kraków: Wydawnictwo Aureus, 2015, s. 65-74; *Osamotniona... – z życiowych doświadczeń kobiety w zapomnianej liryce Marii Szpyrkówny*, w: *Samotność – wybór czy los. Literatura i kultura*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Łukasz A. Wawryniuk, Kraków: Wydawnictwo Aureus, 2016, s. 259-268; *Galicyskie portrety kobiet – Maria Dulębianka*, w: *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. Jolanta Kamińska-Kwak, Szczepan Kozak, Dariusz Opaliński, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2016, s. 271-281; *Mali bohaterowie. Pisarstwo Zofii Żurakowskiej*, w: *Twórczość literacka kobiet dla dzieci i młodzieży – studia i szkice*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Siedlce: Wydawnictwo Pracownia Wydawnicza Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, 2017, s. 29-43.

⁷ Np. moje książki autorskie: *Inny obraz feminy. Szkice folklorystyczno-literackie*, Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach oraz stowarzyszenie tutajteraz, 2012; *Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności. Folklor i literatura*, Siedlce: Wydawnictwo Instytutu Kultury Regionalnej i Badań Literackich, 2014 (także w wersji angielskiej: *Folk Image of Woman. The Perspective of Otherness. Folklore and Literature*: Kraków: Wydawnictwo Aureus, 2018), *czy Literackie przestępczynie. Obrazy kobiecych demonów w wybranych utworach polskich. Szkice*, Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, 2019.

charakteryzujących się imponującymi kontekstami i pogłębionym odszyfrowywaniem znaczeń, omówieniach.

Zarówno w pracach autorskich, jak i studiach naukowych pod redakcją o charakterze monograficznym, stawiających w centrum zainteresowania literacką i kulturową obecność pisarek (też bohaterek), proponuję metodologiczne filologiczno-hermeneutyczne instrumentarium, ukierunkowane interdyscyplinarnie, uprzywilejowujące praktyki antropologizujące. Artykułuję problematykę kobiecości, często związaną z kwestiami marginalizowanymi⁸.

Opowieść o drugim „ja”: proza autobiograficzna Marii Ukniewskiej. Próba pierwsza

Maria Ukniewska (właściwie Maria z Brejnakowskich Kuśniewiczowa, żona Andrzeja Kuśniewicza, dyplomaty i pisarza), polska pisarka i tancerka rewiiowa, której biografia w opracowaniach i recenzjach jest bardzo uboga, urodziła się 2 maja 1907 r. w Warszawie, zmarła 21 lipca 1962 r. także w Warszawie. Do 1962 r. Ukniewska pozostawała autorką jednego utworu – powieści *Strachy* (sfilmowanej pierwszy raz w 1938 r., w reżyserii Eugeniusza Cękalskiego i Karola Szołowskiego; w 1979 r. telewizja wyemitowała serial *Strachy* w reżyserii Stanisława Lenartowicza). Jednak po jej śmierci, w tymże samym roku, ukazały się pozostałe jej, choć niektóre niedokończone, utwory: powieść o cyrkowcach *Czerwone salto*; powieść o jednej z przedwojennych kamienic na Powiślu *Dom zarzaczarowany*; powieść-groteska *Urodzaj tęsknoty*.

Przełom wieku XIX i XX to czas bardzo trudny dla pisarek. Trudny, ale jednocześnie przynoszący wiele zmian na lepsze. To właśnie wtedy kobiety na stałe zaangażowały się w działalność artystyczną. I chociaż zarzucano im, że dzieła literackie są tworzone bez świadomości wyższe-

⁸ Np. moje artykuły: *Samodzielna, odważna, nowoczesna: historia Marii Morzyckiej-Obuchowskiej w świetle wybranych fragmentów jej „Pamiętników”*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2017, nr 2, s. 9-22; *Portret Bibianny Moraczewskiej – literatki nieznannej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2018, nr 2, s. 65-78; *Portret Marii Szetkiewiczówny w panińskich listach do matki*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2020, nr 2, s. 42-53; *Kobieca emigracja intelektualna: „Czardziejskie miasto” Aurelii Wyleżyńskiej*, „Archiwum Emigracji. Studia. Szkice. Dokumenty” 2022, nr 29, s. 285-293.

go celu oraz spojrzenia na tekst jako całość, oskarżano o nadmierne skupianie się na szczegółach, pojedynczych wydarzeniach, przedmiotach, osobach, które tworzą jedynie zbiór fragmentarycznych opisów, to cierpliwość, odwaga i nieustępliwość okazały się skuteczne. Ukniewska nie odstępowała w swojej twórczości od wątków i problemów będących bazą dla międzywojennej literatury reprezentowanej przez kobiety. Ich działalność pisarska podejmowała rozległą gamę tematów. Literatki okazały się wrażliwymi obserwatkami życia oraz procesów społecznych i politycznych. Do utworów wprowadziły obrazy codziennych trosk i kłopotów postaci w nich występujących. W prozie tej spotykamy więc szarego, prostego człowieka, który często musi walczyć o przetrwanie biologiczne, także ludzi biednych, a nawet bezdomnych. Interesowały się również tendencjami w zakresie nowych kierunków literackich, stąd pojawiły się powieści, które można zaliczyć do popularnego wówczas nurtu tzw. prozy środowiskowej. Natomiast fakt, że same autorki wyszły ze środowisk, z których wywodzą się ich bohaterki, zdecydował o swoistym autobiografizmie tej prozy. Z tego też wynika widoczny uczuciowy związek ze środowiskiem i emocjonalny stosunek do przedstawionej rzeczywistości.

Maria Ukniewska przedstawiła w *Strachach* przeżycia nastoletniej tancerki rewiowej starającej się o awans, lepszą płacę oraz zawarcie związku z dojrzałym, dobrze sytuowanym mężczyzną, który **może ją** (podkreślenie - B.W.-D.) pokocha. Poruszyła temat aborcji niechcianego dziecka, na narodziny którego młoda matka nie była jeszcze gotowa, więc wybrała rozwój osobisty, karierę i lepsze wynagrodzenie. Podjęła temat macierzyństwa i problemów finansowych, z którymi borykała się przykładowa rodzina i w których ważna była pomoc córki, by matka mogła utrzymać dom i zapewnić edukację młodszemu rodzeństwu. Ale pisarka nie ograniczyła się tylko do tematów tancerek rewiowych, pokazując artystyczne hierarchie i sekrety garderoby czy nocne życie w restauracjach i na dancngach. Przedstawiła również doświadczenia kobiet w miejskiej przestrzeni, samotnych, nieszczęśliwych, skazanych na nieprzychylny los, życie i trudności, z jakimi zmagali się przedstawiciele innych grup społecznych, niedostępnych przeciętnemu człowiekowi: księgowa z *Czerwonego salta*, niepotrafiąca znaleźć odpowiedniego kandydata na męża, czy para małżeńska z *Urodzaju tęsknoty*.

Wątki autobiograficzne w twórczości powieściowej Ukniewskiej występują przede wszystkim w *Strachach* i *Domu zacczarowanym*, dwóch

utworach stanowiących „autointerpretację własnego losu”⁹. W *Strachach* Ukniewska zamknęła „autentyczne wspomnienia z początków swojej kariery”¹⁰. Opisała wydarzenia, które oparła na własnym doświadczeniu: „blisko związana z tym światem, poznała go do gruntu: umie w tym szalejącym organizmie wyśledzić napięcie najdrobniejszego mięśnia, każdego włókna nerwowego”¹¹. W wydaniu powieści z 1973 r. czytamy we wprowadzeniu:

Między jedenastym a trzynastym rokiem mego życia byłam opętana urządzaniem amatorskich przedstawień. Zresztą nie tylko ja. W olbrzymiej kamienicy, gdzie się wychowałam, znajdowała się co najmniej setka podobnie opętanych bachorów. Widocznie wpływał na to klimat tutejszego środowiska, bowiem dom ten zamieszkiwali również i prawdziwi aktorzy, prawdziwe tancerki, muzycy, chórzystki opery i wielu utajonych poetów, poetek i marzycieli. Tą drogą trafiłam do baletu. Po ośmiu latach, zmuszona groźbą choroby płuc, pożegnałam się ze sceną na zawsze. Z tęsknoty za teatrem zaczęłam pisać. Na tle wspomnień teatralnych powstała książka *Strachy*, wydana w 1938 r.¹²

Oczywiście można dyskutować czy zastanawiać się nad autentycznością wyżej opisanych zdarzeń, czy rzeczywiście miały one miejsce w warszawskich teatrach, czy pisarka czerpie informacje z osobistych przeżyć i zawodowych doświadczeń, w jakim stopniu powieść wiąże się z „pamięcią autorki”. W badaniach literaturoznawczych jest to jednak sprawa drugorzędna, ważne jest pisarstwo, jego wartość, narracja, a *Strachy* (podobnie i inne utwory) prezentują wartości poznawcze, dokumentalne, powstały na tle wspomnień Ukniewskiej z lat spędzonych na scenach stołecznych teatrów, napisane są z dużym emocjonalnym zaangażowaniem i szczerością. Warto tu odwołać się do opinii Adeli Pryszczewskiej-Kozołub:

⁹ Małgorzata Czermińska, *Postawa autobiograficzna*, w: eadem, *Autobiografia i powieść czyli pisarz i jego postacie*, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1987, s. 7–28.

¹⁰ Stefan Józefowicz, *Zza kulis rewii*, „Myśl Narodowa” 1938, nr 18, s. 12.

¹¹ Maria Godlewska, *Upiorna książka*, „Słowo” 1938, nr 117, s. 8.

¹² Maria Ukniewska, *Strachy*, Warszawa: Czytelnik, 1973, s. 5.

(...) po ukazaniu się *Strachów* krytycy wskazywali na wiele elementów autobiograficznych utworu. Niektórzy wręcz uznawali, iż Ukniewska niemal dosłownie przetransponowała w powieści rzeczywiste fakty ze swej biografii. Tezę o autobiograficzności *Strachów* opierali głównie na informacjach pozatekstowych. Wiadomo bowiem, że autorka była rzeczywiście tancerką, że podobnie jak powieściowa Teresa z trudem pięła się po szczeblach kariery artystycznej. (...) W *Strachach* pisarka wiernie, z pasją demaskatorską, przedstawiła życie aktorek i tancerek teatrzyków rewiiowych¹³.

Główna bohaterka powieści, szesnastoletnia girlsa¹⁴ Teresa Sikorzanka, pełni funkcję autorskiego lustra, sprzyjającego wielostronnemu „autooglądaniu” oraz widzeniu relacji „ja– świat”¹⁵. To dzięki niej zostaje wprowadzone do fabuły życie osobiste pisarki i związane z nim wydarzenia, nieograniczające się tylko do sceny rewirowej i kulis. Tytuł utworu można odnieść do wielu elementów życia dziewczyny, gdzie strach potęgowany jest przeróżnymi czynnikami – od kwestii finansowych, poprzez zawodowe, aż do miłosnych. Sikorzanka to młoda kobieta ze skromnej rodziny, którą musi wspierać finansowo. Mieszka z matką i trójką rodzeństwa na warszawskiej Starówce. Dostaje się w szeregi girls, by za pomocą swojego ciała i talentu zarobić na życie i pomóc matce. Bycie girlsa nie było łatwe, wymagało dyscypliny, ciągłych treningów, punktualności i przestrzegania wielu zakazów, które w życiu tych panien bywały trudne do realizacji.

Spóźnię się! Jezus Maria, Frączek punktualnie o siódmej sprawdza, czy są wszystkie. Zapisze mi karę. Wyleją mnie. Ucieszą się wszystkie. Koleżanki

¹³ Adela Pryszczewska-Kozołub, *Autobiografia w prozie międzywojennej*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie” 2001, z. 8, s. 156; eadem, *O międzywojennej prozie kobiet*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie” 1998, z. 7, s. 157–158.

¹⁴ Nazwą to określano tancerki, wyszkolone, ubrane w jednakowe kostiumy, wykonujące rytmiczne elementy ruchowe, zob. więcej: Bożena Mamontowicz-Łojek, *Terpsychora i lekkie muzy. Taniec widowiskowy w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 1972, s. 37.

¹⁵ Adam Fitas, *Trzy postawy autobiograficzne – próba nowego ujęcia*, „Roczniki Humanistyczne” 2018, t. 66, z. 1, s. 92.

mnie nie cierpią. Prowokują mnie do awantur, kłótni. (...) Przecież pan pamięta, jaką dobrą opinią się cieszyłam. A teraz jestem najgorsza. Żyję w ustawicznym strachu, że mnie wyleją. I będę musiała zostać fortancerką. Za nic w świecie! Utopię się wpierv. Jak się człowiekowi tak długo źle powodzi, to w końcu przestaje wierzyć w cuda¹⁶.

Sikorzanka przez pewien czas szukała też zarobku w rewii na prowincji. Jej kariera, związana z wieloma kłopotami, podróżami i zmianą miejsca wystąpień, pogonią za dobrą płacą, konflikty z koleżankami, które tylko czekają, aby zając lepsze miejsce na scenie i zarabiać więcej, kończy się dla głównej bohaterki dobrze i pomyślnie – małżeństwem z zamożnym aktorem. Od tej chwili nie musi już ona liczyć każdej złotówki, cerować pończoch czy pożyczać pieniędzy od starszych panów lub znajomych.

Doświadczenie młodej dziewczyny z określonej sfery, o określonym zawodzie i statusie społecznym, a także jej sposób istnienia w miejskiej przestrzeni stanowią o wartości tej prozy. Powieść odczytuje się nie tylko jako autobiograficzną czy środowiskową¹⁷, to również utwór, który można rozpatrywać w kategorii literatury (prozy) kobiecej. Grażyna Borkowska zaproponowała do jej opisu metaforę pączkujących drożdży, które „symbolizują seksualność, nieograniczoną kreatywność, pewien nadmiar energii, która szuka dla siebie ujścia”¹⁸. W *Strachach* obserwujemy zatem nierozzerwalny związek ciała i tekstu, a także nadmiar i witalność poskramianą przez wymogi poprawności.

Drugi utwór, *Dom zaczarowany*, to niedokończone opowiadanie, które Ukniewska zaczęła pisać przed wojną, będąc we Francji, gdzie fragmenty zostały opublikowane na łamach prasy polskiej. Tęsknota za krajem przywołała wspomnienia nieistniejącego rodzinnego domu przy Nowym Zajeździe 3, na warszawskim Powiślu. Postawa autorska wyraża się tu przede wszystkim w ukształtowaniu narracji. Głównymi bohaterami uczyniła pisarka dzieci. Kreowane z perspektywy niedoroślej istoty

¹⁶ Maria Ukniewska, *Strachy...*, s. 229–230.

¹⁷ Zob. np. Małgorzata Büthner-Zawadzka, *Warszawa w oczach pisarek...*, s. 319–335.

¹⁸ Grażyna Borkowska, *Metafora drożdży. Co to jest literatura/poezja kobieca w: Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, red. Anna Nasiłowska, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 2001, s. 75.

wydarzenia skupiają się na elementach ważnych, ale nie są pozbawione drobnych szczegółów, będących dopełnieniem całości, gdzie fantastyka splata się z relacjami rzeczywistymi, a wyobraźnia dziecięca z autentycznością, bowiem potrzeba fantastyki jest jedną z cech charakteryzujących postawę dziecka. Nietrudno odnaleźć w tych opisach własne doświadczenia, pierwiastek osobisty czy autorską historię:

Wynajęliśmy znów pokój z kuchnią, chociaż właściwie miało być dwa, o co matka codziennie dopominała się z wyrzutami od naszego ojca. Ale i tym razem poprzestała na nadziei, że może za rok, za półtora, „a weźmie się większe mieszkanie”¹⁹.

lub:

Dom nasz był ogromny. Miał sześćdziesiąt mieszkań. Od trzeciego piętra w górę znajdowały się tylko duże, dwu-, trzy-, cztero-, sześciopokojowe mieszkania – nasze marzenia, aby kiedyś tam zamieszkać. Wtedy – nie znalibyśmy tych z dołu, lecz za to nas by znano²⁰.

Narrator otwarcie ukazuje swoją obecność w przedstawianych scenach, nie skupia na sobie całej uwagi czytelnika, ale koncentruje się na świecie zewnętrznym, otoczeniu bliskim, sąsiedzkim. Za Małgorzatą Czermińską można nazwać tę postawę *świadectwem* czy wyznaniem, które sytuują się jak „dwa bieguny na przeciwległych końcach jednej linii, na których stoją naprzeciw siebie «ja» i «świat»”²¹.

Proza kobiet, szczególnie tych mniej znanych, zapomnianych czy przemilczanych, to „niekończąca się dyskusja”, „poufna rozmowa”, w której kobieta kobiecie przekazywała nie tylko wiedzę o życiu, ale przede wszystkim swoje doświadczenie, naukę, religię, pouczenia moralne, a także, co ważniejsze – poczucie własnej podmiotowości, identyfikację z samą sobą i światem kobiecym. To literatura pouczająca, pokazująca

¹⁹ Maria Ukniewska, *Dom zaczarowany, Czerwone salto, Urodzaj tęsknoty*, Warszawa: Czytelnik, 1963, s. 9.

²⁰ Ibidem, s. 15.

²¹ Małgorzata Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie, wyzwanie*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2020, s. 20.

właściwą drogę. Proza ta wyraźnie wpisuje się w dzieje polskiej literatury w sposób znaczący i ważny. Obok takich mistrzyń pióra, jak Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska czy Maria Kuncewiczowa, spotykamy w niej także pisarki wielce utalentowane, ale mniej wykształcone, a dziś zapomniane, przemilczane, nieczytane, którym warto „oddać głos”.

Karolina Biedka

<https://orcid.org/0000-0002-4836-3383>

Uniwersytet Opolski / Instytut Śląski

Źródła do badań nad biografią pisarki Laurence Almy Tademy (1865–1940) – warsztat, refleksje, perspektywy

Uwagi wstępne

Laurence Alma Tadema prawdopodobnie dla większości czytelników jest postacią nieznaną, a przez polskich historyków XX w. być może kojarzoną z propolskimi sympatiami, uwidocznionymi szczególnie podczas I wojny światowej. Autorka niniejszego artykułu w ramach rozprawy doktorskiej przygotowała pracę biograficzną dotyczącą tej zapomnianej współcześnie brytyjskiej poetki, pisarki i intelektualistki, która upodobała sobie polską historię oraz kulturę, starając się przy tym propagować ją w Wielkiej Brytanii. Badania nad historią życia i propolską działalnością Laurence Almy Tademy wymagały przeprowadzenia szerokiej kwerendy w archiwach polskich i brytyjskich. Przeanalizowano szereg materiałów źródłowych, jak się okazało, mogących w przyszłości posłużyć do dalszych badań koncentrujących się wokół historii kobiet. W niniejszym artykule autorka pragnie przybliżyć swój warsztat oraz zwrócić uwagę na wybrane wątki, które nadal wymagają analizy i deskrypcji.

Na wstępie należy pokrótce powiedzieć o samej bohaterce omawianej pracy, aby nakreślić czytelnikowi, z jaką tematyką wiązać się będzie prezentowany materiał źródłowy. Laurence Alma Tadema była Brytyjką urodzoną w Belgii i choć mieszkała od najmłodszych lat w Londynie, naturalizowana została dopiero w wieku 32 lat. Wywodziła się z zamożnej mieszczańskiej rodziny. Jej ojciec, Lawrence Alma Tadema, z pochodzenia Fryz, był wielkiej sławy malarzem doby wiktoriańskiej, uszlachetnionym przez królową Wiktorię w 1899 r. Jej matka Francuzka zmarła przedwcześnie na ospę, jeszcze gdy rodzina mieszkała na kontynencie. Po tym tragicznym wydarzeniu Lawrence wraz z córkami przeniósł się na

stałe do Londynu, gdzie niebawem wszedł ponownie w związek małżeński ze swoją uczennicą Laurą Epps¹. Laurence, podobnie jak jej macocha i młodsza o dwa lata siostra Anna, pomimo rozwijającej się z powodzeniem kariery artystycznej pozostawała w cieniu sławy ojca. Ze względu na podobieństwo imion już za życia wielokrotnie byli ze sobą myleni². W przeciwieństwie do reszty najbliższej rodziny Laurence nie poświęciła się malarstwu. Wybrała pisarstwo, pragnąc jednocześnie uczynić z niego źródło swojego utrzymania. Jak wynika z przeprowadzonych badań, była kobietą wrażliwą, niepoprawną romantyczką kierującą się ideami, posiadającą wiele pasji i pomysłów. Interesującym wątkiem w biografii Almy Tademy jest jej poparcie dla tzw. antysufrażystek, czyli ruchu, który sprzeciwiał się nadaniu kobietom praw wyborczych. Konserwatywne poglądy publicznie wyznawane przez Laurence (pisała artykuły na ten temat) niejednokrotnie kłóciły się z jej faktycznym postępowaniem i stylem życia. Opowiadała się za tradycyjnym podziałem ról w społeczeństwie opartym na wspólnym szacunku oraz partnerstwie. Nie potępiała równouprawnienia w niektórych sferach życia społecznego, jak np. edukacja. Jej zdaniem jednak kobiety nie powinny zajmować się polityką. Nawoływała do utrzymania wyjątkowego, niemalże świętego statusu kobiety jako strażniczki ogniska domowego, rodziny i gospodarstwa, która zakulisowo może i potrafi oddziaływać na mężczyzn, a w szerszym kontekście także na politykę. Pewne psychologiczne oraz fizyczne różnice płci uznawała za fakt, z którego wynika konieczność wzajemnego uzupełniania się i opieki w celu utrzymania zdrowego społeczeństwa. W rzeczywistości sama nigdy nie wyszła za mąż, chociaż pragnęła poślubić belgijskiego dramatopisarza Maurice'a Maeterlincka, późniejszego laureata literackiej Nagrody Nobla. Starła się być niezależna, dużo podróżowała, utrzymywała relacje towarzyskie z licznym gronem przedstawicieli ówczesnego świata sztuki i literatury, a nawet zakupiła własny wiejski dom w małej miejscowości Wittersham w hrabstwie Kent, gdzie działała charytatywnie wśród

¹ Zob. Karolina Biedka, „Londyńska piękność”. *Życie i twórczość brytyjskiej malarki Laury Alma-Tademy (1852–1909)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne” 2022, nr 149 (2), s. 245–266.

² Należy zauważyć, że nazwisko Alma Tadema zwykle zapisywane jest z łącznikiem (Alma-Tadema). Jednakże żaden z członków rodziny nie stosował takiej formy zapisu. Upowszechniła się ona po ich śmierci.

lokalnej społeczności. Od 1890 r. rozwijała znajomość z polskim pianistą i kompozytorem Ignacym Janem Paderewskim. Z czasem weszła do kręgu najbliższych jego przyjaciół. Będąc pod wpływem Paderewskiego, zainteresowała się historią i kulturą Polski i postanowiła zostać ich orędowniczką, a zarazem propagatorką. Uczyła się także języka polskiego. Po wybuchu I wojny światowej (1914–1918) cały swój czas oraz finanse poświęcała na organizację komitetów ratunkowych na rzecz cywilnych ofiar wojny na ziemiach polskich oraz dzieci, emigrantów i jeńców wojennych pochodzenia polskiego na Wyspach Brytyjskich. Wykorzystywała swoje umiejętności literackie do tworzenia poruszających apeli, dzięki którym zebrano pokaźne sumy na rzecz potrzebujących. Jej zaangażowanie spotkało się z uznaniem Henryka Sienkiewicza, który był przewodniczącym działającego w neutralnej Szwajcarii apolitycznego komitetu pomocy ofiarom wojny. Była postacią dobrze znaną wśród kolonii polskiej w Anglii. Uchodziła za osobę wpływową, ułatwiającą dotarcie do brytyjskich oficjeli. Niejednokrotnie zabiegała o tzw. sprawę polską w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych, zajmując się tym samym polityką, co przecież nie było zgodne z jej poglądami na kwestię kobiecą. Jednocześnie nawiązała współpracę z Romanem Dmowskim, popierając jego wizję odbudowania państwa polskiego. Po wojnie wspierała Paderewskiego, wówczas już premiera II Rzeczypospolitej, jako oficjalnego delegata na konferencję pokojową w Paryżu. W okresie międzywojennym usunęła się w cień. Nadal utrzymywała bliskie kontakty z Paderewskim i jego środowiskiem, ale zdystansowała się od polityki. Powoli podupadała również na zdrowiu. Po wybuchu II wojny światowej w 1939 r. po raz kolejny pragnęła wspomóc Polaków i utworzyć komitet pomocowy na wzór tych, których pracami kierowała podczas poprzedniego konfliktu. Nie miała już jednak dużego wpływu na członków polskiej ambasady w Londynie. Napisała jeszcze ostatni apel skierowany do brytyjskiego społeczeństwa, jednak najprawdopodobniej nie został opublikowany. W marcu 1940 r. Laurence zmarła w jednym z londyńskich domów opieki. Pochowana została w swoim ukochanym Wittersham³.

³ Powyższe informacje są wynikiem ustaleń autorki i pochodzą z rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem dr. hab. Marka Białokura, prof. Uniwersytetu Opolskiego: Karo-

Polscy badacze, którzy w swych pracach wspominali Laurence Almę Tademę koncentrowali się wokół jej propolskiej działalności, przede wszystkim w czasie I wojny światowej⁴. Autorka omawianej dysertacji postanowiła spojrzeć na Almę Tademę z szerszej perspektywy. Nie tylko jak na ekscentryczną cudzoziemkę, która pokochała polską kulturę, historię i tradycję, a przez swoje działania na rzecz Polaków pozostawała ewenementem na gruncie brytyjskim. Z tych powodów oczywiście zasługuje na upamiętnienie w polskiej historiografii, niemniej jednak działalność na rzecz Polaków, choć dla nas istotna, nie powinna definiować całego jej życia. Jak starano się udowodnić w dysertacji, Laurence była interesującą postacią na wielu płaszczyznach. Współcześnie również jej twórczość literacka nie jest szerzej znana, chociaż pierwsze teksty, które wyszły spod pióra Brytyjki, zestawiane były z pracami Charlotte Brontë i Jane Austen. Zapamiętana została głównie jako poetka i twórczyni rymowanek dla dzieci. Pisywała jednak również krótkie powieści, dramaty, komedie, opowiadania, a także teksty o charakterze filozoficznym i publicystycznym. Pierwsza powieść autorstwa Laurence *Love's Martyr* oraz zbiór opowiadań *The Crucifix: a Venetian Phantasy, and Other Tales* zostały ponownie wydane w XXI w. przez wydawnictwo British Library, Historical Print Editions, w serii Fiction & Prose Literature, będącej zbiorem tekstów „najzdolniejszych” pisarzy XVIII i XIX w.⁵ Niektóre prace Laurence poddano dygitalizacji, np. w ramach ogromnego amerykańskiego Projektu Gutenberg⁶ czy Library Project, prowadzonego przez fir-

lina Biedka, *Laurence Alma-Tadema (1865-1940). Życie i działalność na rzecz Polski i Polaków*, Opole 2023.

⁴ Zob. np. Joanna Złotkiewicz-Kłębukowska, *Polonofilska działalność Laurence Alma Tademę w czasie I wojny światowej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F. Historia 1999/2000, nr 54/55, s. 103-114; Danuta Pływawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1986, s. 84, 103-105, 144; eadem, *Polonia Devastata: Polonia i Amerykanie z pomocą dla Polski (1914-1918)*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2003, s. 107, 122-124; Jolanta Niklewska, *Anglicy przychylni i nieprzychylni Romanowi Dmowskiemu w świetle korespondencji z lat 1915-1917*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 12/1 (21), s. 61-67.

⁵ Należy zauważyć, że obie publikacje błędnie ukazały się nie pod imieniem Laurence, a Laury – jej macochy.

⁶ Laurence Alma Tadema, *The Wings of Icarus: Being the Life of one Emilia Fletcher*, New York-London: Macmillan and Company, 1894, <https://www.gutenberg.org/cache/epub/17255/>

mę Google w ramach usługi Google Books⁷. Polscy czytelnicy zainteresowani twórczością Laurence z XIX-wiecznymi publikacjami w klasycznej formie papierowej mogą zapoznać się w Bibliotece i Fonotece Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz w Bibliotece Narodowej w Warszawie, a z cyfrowymi kopiami niektórych z nich poprzez platformę Polona⁸.

Baza źródłowa

Omawiana dysertacja jest pracą z dziedziny historii i ma charakter źródłowy, dlatego też zastosowano tradycyjne metody badań historycznych. Zgromadzone materiały poddano krytyce wewnętrznej i zewnętrznej, a następnie interpretacji. W skład utworzonej bazy weszły głównie źródła pierwotne pisane i niepisane – ikonografia (fotografie, plakaty oraz dzieła sztuki). Przeważającą część materiału źródłowego, który posłużył do badań, stanowiły źródła archiwalne, w tym normatywne, epistolarne oraz historiograficzne. Ponadto przeanalizowano wybrane źródła prasowe z epoki, zarówno polsko-, jak i angielskojęzyczne, w kilku przypadkach również francuskojęzyczne. Dodatkowo posłużono się literaturą dokumentu osobistego.

W celu uzyskania odpowiedzi na postawione pytania badawcze i sformułowane hipotezy przeprowadzono kwerendy w polskich i angielskich instytucjach – Archiwum Akt Nowych, Archiwum Głównym Akt Dawnych, Archiwum Narodowym w Krakowie, Bibliotece Narodowej w Warszawie, Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz w londyńskim Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego, The National Archive i British Library, a ponadto w Bodleian Library w Oks-

pg17255-images.html [dostęp: 10.09.2023]; eadem, *Songs of Womanhood*, London: Grant Richards, 1903, <https://www.gutenberg.org/cache/epub/37132/pg37132-images.html> [dostęp: 10.09.2023].

⁷ Laurence Alma Tadema, *The Wings of Icarus: Being the Life of one Emilia Fletcher*, London: William Heinemann, 1894, https://www.google.pl/books/edition/_/eo1KAQAAMAAJ?hl=pl&gbpv=0 [dostęp: 10.09.2023].

⁸ Na platformie Polona dostępne są następujące prace Laurence Almy Tademy: *The Wings of Icarus: Being the Life of one Emilia Fletcher* (sygn. 209.805); *One Way of Love: a Play* (sygn. 589.941); *The Meaning of Happiness: a Discourse* (sygn. 85.930); *Realms of Unknown Kings* (sygn. 150.336); *The Children of Poland* (sygn. 154.072); *Poland Russia and the War* (sygn. 2.019.021 A).

fordzie. Dodatkowo uzyskano skany dokumentów z Hoover Institution of War, Revolution and Peace (Stanford University, Stany Zjednoczone), z Beinecke Rare Book and Manuscript Library (Yale University, Stany Zjednoczone), The Morgan Library & Museum, Literary and Historical Manuscripts (Nowy Jork, Stany Zjednoczone), a także Churchill Archives Centre (University of Cambridge, Wielka Brytania), University of California Riverside Library (Stany Zjednoczone) oraz archiwum Lettenhuis (Belgia).

W przypadku źródeł prasowych przeanalizowano materiały tekstowe i ilustracyjno-tekstowe, w przeważającej części z brytyjskiej prasy codziennej oraz czasopism tematycznych, w których mowa była o Laurence jako autorce (w tym recenzje jej prac), członkach rodziny Alma Tadema (o stylu życia, posiadłościach, twórczości artystycznej) oraz komitetach pomocowych, w których działała Laurence w trakcie I wojny światowej. Niezwykle pomocne przy wyszukiwaniu źródeł prasowych okazało się angielskojęzyczne archiwum cyfrowe The British Newspaper Archive⁹. To gigantyczny projekt tworzony przez serwis genealogiczny Findmypast przy współpracy z British Library, trwający ponad 10 lat, w ramach którego zdygitalizowano ponad 40 milionów stron gazet wydawanych od XVII w. do współczesności, pochodzących ze zbiorów Biblioteki Brytyjskiej. Aby skorzystać z archiwum, wymagane jest wykupienie subskrypcji. Jest to jednak narzędzie niezwykle pomocne w warsztacie historyka (i nie tylko) poszukującego konkretnych wątków i informacji w prasie brytyjskiej. Pozostając przy temacie digitalizacji, należy wspomnieć, że podczas badań skorzystano również z takich cyfrowych archiwów i bibliotek, jak np. archiwum dziennika „The Times”¹⁰, nowozelandzkiego serwisu Paper Past¹¹, amerykańskiego repozytorium The HathiTrust Digital Library¹², Library of Congress¹³, czy też polskiej Federacji Bibliotek

⁹ British Newspapers Archive, <https://www.britishnewspaperarchive.co.uk/> [dostęp: 9.09.2023].

¹⁰ The Times Archive, <https://www.thetimes.co.uk/archive> [dostęp: 9.09.2023].

¹¹ Papers Past <https://paperspast.natlib.govt.nz/> [dostęp: 9.09.2023].

¹² The HathiTrust Digital Library, <https://babel.hathitrust.org/cgi/m> [dostęp: 9.09.2023].

¹³ Library of Congress, <https://www.loc.gov/> [dostęp: 9.09.2023].

Cyfrowych¹⁴, wspomianej Polony oraz serwisu Szukaj w Archiwach¹⁵. Dotarcie do części materiałów nie byłoby możliwe, gdyby nie wymienione powyżej cyfrowe biblioteki i archiwa. Dzięki technologii optycznego rozpoznawania znaków (OCR) w zeskanowanych dokumentach, dostępnej m.in. w polskim serwisie Polona, udało się dotrzeć do niespodziewanych materiałów źródłowych, np. do książki pisarki Wandy Miłaszewskiej, szczegółowo wspominającej o Laurence (o czym więcej w dalszej części artykułu).

Ponadto przeprowadzono wstępną analizę treści wybranych utworów literackich Laurence Almy Tademy. Skupiono się na najpopularniejszych pracach, tj. szerzej komentowanych w prasie, tych, które były łączone z nazwiskiem Almy Tademy w tekstach dotyczących jej osoby (pierwotnych i wtórnych) bądź powstały w specyficznym momencie życia autorki, gdy pod wpływem silnych emocji stworzyła utwory odzwierciedlające świat jej uczuć. W tym ostatnim przypadku starano się domniemywać o stanie psychicznym Laurence. Analiza literatury pomogła zrozumieć uczucia i postawy bohaterki, które bardzo wyraźnie uwidaczniała również jej twórczość¹⁶.

Opis wybranych materiałów źródłowych

Zgromadzone materiały źródłowe analizowano pod kątem życia osobistego Laurence Almy Tademy, wątków polskich, a także twórczości literackiej. Podczas eksploracji krajowych oraz zagranicznych bibliotek i archiwów natrafiono również na szereg informacji, które zostały w rozprawie jedynie zasygnalizowane bądź opisane tylko częściowo. Są to często ślady działalności kobiet na różnych polach – od literatury po edukację i pracę charytatywną. Zostaną one nakreślone w niniejszym artykule.

Najistotniejsza przy badaniu życia osobistego Laurence Almy Tademy bez wątplenia okazała się kwerenda w Bodleian Library – głównej bibliotece Uniwersytetu Oksfordzkiego. Przechowywane jest tam archi-

¹⁴ Federacja Bibliotek Cyfrowych, <https://fbc.pionier.net.pl/> [dostęp: 9.09.2023].

¹⁵ Szukaj w Archiwach, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/> [dostęp: 9.09.2023].

¹⁶ Zob. np. teksty, które powstały po zakończeniu relacji miłosnej z Maeterlinckiem: zbiór poezji: Laurence Alma Tadema, *Realms of Unknown Kings*, London: Grant Richards, 1897, czy dramat: Laurence Alma Tadema, *The Unseen Helmsman*, „Cosmopolis. Revue Internationale”, July–September 1897, vol. 7, pp. 605–617.

wum Laurence w postaci ośmiu teczek, w skład których weszła bogata korespondencja, rękopisy, dokumenty, zdjęcia oraz pocztówki. Bardzo ciekawym źródłem okazał się notatnik Laurence Almy Tademy, który pochodził z czasów jej dłuższego pobytu w Warszawie w latach 1910–1911. Zawiera on obserwacje Brytyjki głównie na temat nadużyć władz zaborczych na ziemiach polskich¹⁷. Pochyliła się w nim również nad stanem polskiego szkolnictwa (przykłady z historii funkcjonowania tzw. Szkoły na Wiejskiej – warszawskiej prywatnej pensji dla dziewcząt) czy opieki zdrowotnej (m.in. o problemie braku wykwalifikowanych położnych na wsiach)¹⁸. W notatniku przywoływane są również następujące Polki: Izabela Moszczeńska-Rzepecka, Aleksandra Rzepecka, Wanda Jentys (Miłaszewska) i hrabina Wanda Krasieńska¹⁹. Laurence zapisywała nie tylko swoje własne spostrzeżenia, ale również historie, które usłyszała od polskich znajomych. Co prawda są one przedstawione często w sposób dosyć chaotyczny, jednak z powodzeniem mogą zostać wykorzystane jako przykład postrzegania polskiej rzeczywistości u progu drugiej dekady XX w. przez obcokrajowca. Należy przypomnieć, że naród polski nie posiadał wówczas suwerennej państwowości. Terytorium dawnej Rzeczypospolitej pozostawało pod zaborami od ponad stu lat, a społeczeństwo zachodnie miało o Polakach wiedzę znikomą, jeżeli nie żadną.

Dużą część archiwum Almy Tademy w Bibliotece Bodlejańskiej stanowi korespondencja prywatna z brytyjskimi intelektualistami. Spośród nadawców, którymi były kobiety, wskazać należy przyjaciółkę Laurence, popularną pisarkę Frances Hodgson Burnett – autorkę powieści dla dzieci *Tajemniczy ogród*²⁰, Helen Zimmern – brytyjską autorkę i tłumaczkę oraz propagatorkę filozofii Artura Schopenhauera i swego przyjaciela Fryderyka Nietzschego²¹, jej młodszą siostrę Alice Zimmern –

¹⁷ Oxford, Bodleian Library (dalej: BL), sygn. Ms. Eng. Misc. f. 763, *Notebook of Miss Alma-Tadema Containing Observations on Poland, Compiled in Warsaw*, 1910.

¹⁸ Ibidem, k. 2, 5, 9, 10, 13.

¹⁹ Ibidem, k. 2, 5, 13, 10.

²⁰ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 790, Listy Frances Hodgson Burnett do Laurence Almy Tademy, k. 5-31.

²¹ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 528, List Hellene Zimmern do Laurence Almy Tademy, 12 kwietnia, b.n., k. 112–116.

sufrażystkę, pisarkę i tłumaczkę²², dramatopisarkę Peggy Webling – twórczynią adaptacji teatralnej powieści Mary Shelley *Frankenstein*, która stanowiła później inspirację dla wersji kinowych, a także Edith Craig – kontrowersyjną reżyserkę teatralną, producentkę i sufrażystkę²³. Warto odnotować, że biografie wyżej wymienionych twórczyń (oprócz Hodgson Burnett i Edith Craig) nie były szerzej eksplorowane. Niestety autorkami większej części listów wchodzących w skład omawianego archiwum pozostają kobiety anonimowe. Możemy poznać je z imienia, czasami również z nazwiska. Pisały przede wszystkim o bieżących wydarzeniach i nowinkach, wspominały wspólnie spędzony czas czy też wspólnych znajomych. Pośród nich znalazły się również Polki. Obok kilku listów od Heleny Paderewskiej – żony Ignacego Jana Paderewskiego²⁴ – przeważa korespondencja otrzymywana od Polek, które współcześnie bardzo ciężko zidentyfikować. Niemniej jednak z listów owych można wyczytać wiele informacji na temat życia codziennego, głównie z okresu 20-lecia międzywojennego, co może okazać się interesujące dla badaczy tego okresu z perspektywy historii kobiet.

Wymienić zatem tu można listy od Janiny Zalesiewiczówny – prawdopodobnie jednej z polskich wychowanek Almy Tademy w czasie wojny, która wspomina o odkrywaniu zmieniającej się Warszawy na nowo²⁵, czy od Heleny Tuszczyńskiej (?) słany z Poznania, a dotyczące polskich dzieci oraz opieki nad nimi, jak można przypuszczać, deportowanych po wojnie z Wielkiej Brytanii²⁶. Na uwagę zasługuje także zbiór obszernych listów, których nadawcą była Helenka – polska sierota prawdopodobnie pochodząca z dalszej rodziny Paderewskiego, którą po zakończeniu Wielkiej Wojny wzięła na wychowanie Alma Tadema. Pierwsza część z nich pisana była po polsku podczas pobytu młodej Heleny w Polsce

²² BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 528, List Alice Zimmern do Laurence Almy Tademy, 28 listopada 1938, k. 112–113.

²³ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 528, Listy Peggy Webling do Laurence Almy Tademy, k. 146–148, 155.

²⁴ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 529, Listy Heleny Paderewskiej do Laurence Almy Tademy, k. 24–29.

²⁵ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 528, List Janiny Zalesiewiczówny do Laurence Almy Tademy, 25 września 1920, k. 127.

²⁶ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 528, List Heleny Tuszczyńskiej do Laurence Almy Tademy, brak daty, k. 170–172.

w 1929 r.²⁷ Druga zaś, gdy mieszkała w Wittersham, podczas podróży Laurence²⁸. Korespondencja ta jest dowodem bliskiej relacji łączącej obie kobiety, ich codzienności i rozterek, z którymi się borykały. Nie wiadomo, dlaczego Helena była sierotą oraz dlaczego przebywała w Wielkiej Brytanii. Laurence odmieniła jej życie. Otoczyła swoją opieką, dając bezpieczny dom i dbając o jej słabe zdrowie. Alma Tadema wielokrotnie wspominała o dziewczynce w listach do Paderewskiego²⁹.

Laurence korespondowała również z Polkami blisko związanymi z Paderewskimi, tj. Marguerite Górską, czyli żoną Wacława Otto Górskiego, syna Heleny Paderewskiej z pierwszego małżeństwa³⁰, czy z Heleną Lübke – sekretarką Paderewskiej³¹. Tematyka tychże listów dotyczy głównie spraw bieżących. Do powyższej grupy nadawczyń dodać należy również Antoninę Wilkońską – siostrę Paderewskiego³². Listy słane do niej przez Laurence przechowywane są w Archiwum Instytutu Hoovera³³. W tym miejscu można przywołać również Amerykankę Mary Lawton, która w latach 30. XX w. spisała *Pamiętniki* Paderewskiego. Kilka listów do niej napisanych przez Laurence znajduje się w The Morgan Library & Museum w Stanach Zjednoczonych³⁴.

Wspominane powyżej listy stanowią jedynie wybór spośród bogatego zbioru korespondencji Laurence Almy Tademy. Zasygnalizowano ich obecność w celu zwrócenia uwagi na kobiece postacie drugo-, a nawet

²⁷ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 529, Listy Heleny Paderewskiej do Laurence Almy Tademy, k. 30–51.

²⁸ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 529, Listy Heleny Paderewskiej do Laurence Almy Tademy, k. 52–87.

²⁹ Archiwum Akt Nowych, Zespół: Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego: sygn. 1151; sygn. 1152.

³⁰ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 529, Listy Marguerite Górskiej do Laurence Almy Tademy, k. 8–19.

³¹ BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 529, List Heleny Lübke do Laurence Almy Tademy, brak daty, k. 21–22.

³² BL, sygn. MS. Eng. lett. c. 529, Listy Antoniny Wilkońskiej do Laurence Almy Tademy, k. 132–138.

³³ Hoover Institution Library & Archives, Zespół: Paderewski (Ignace J) Papers, sygn. 75017, box 9, folder 17, Listy Laurence Almy Tademy do Antoniny Wilkońskiej, k. 1–65.

³⁴ The Morgan Library & Museum, Literary and Historical Manuscripts (dalej: LHMS), sygn. MA 13026, List Laurence Almy Tademy do Marry Lawton, 13 czerwca 1938, k. 1–3; LHMS, sygn. MA 13025, List Laurence Almy Tademy do Marry Lawton, 5 września 1937, k. 1–4.

trzecioplanowe, których głosy z powodzeniem mogą wzbogacić narrację na temat życia codziennego pierwszej połowy XX w. Niejednokrotnie były to kobiety, jak w przypadku tych z kręgu przyjaciół Paderewskiego, które żyły blisko mężów stanu, polityków czy artystów. Pochylenie się nad ich relacjami i wspomnieniami może rzucić nieco nowego światła na codzienne funkcjonowanie oraz status kobiet z rodzin inteligenckich i artystycznych.

Należy od razu podkreślić, że przytoczone listy są w przeważającej większości angielskojęzyczne oraz pisane odręcznie. Na marginesie warto wspomnieć o narzędziu Transcribus³⁵, które może okazać się przydatne przy analizie intymistyki. Oparte jest ono na technologii AI (sztuczna inteligencja). Służy do odczytywania oraz transkrypcji pisma ręcznego. Docelowo ma ono ułatwiać i przyspieszać pracę z dokumentami. Niestety dla użytkowników niezaznajomionych z tego typu oprogramowaniem obsługa narzędzia prawdopodobnie będzie skomplikowana oraz dosyć pracochłonna, niemniej jednak warto mieć je na uwadze, ponieważ jest nadal rozwijane i udoskonalane.

Przechodząc do materiałów źródłowych, które posłużyły do opisanie historii życia Laurence Almy Tademy, a znajdujących się w Polsce, należy rozpocząć od Archiwum Akt Nowych. Odnaleziono w nim zdecydowanie największą część źródeł, dzięki którym możliwe było zbadanie działalności Laurence na rzecz sprawy polskiej oraz Polaków w czasie I wojny światowej. Pochodziły głównie z zespołu Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego oraz Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Zostały uzupełnione o materiały z Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (działalność na rzecz polskich dzieci i jeńców w Wielkiej Brytanii), Muzeum Niepodległości w Warszawie (listy Laurence do Romana Dmowskiego), jedną z teczek z Biblioteki Bodlejańskiej (dokumenty związane z londyńskim komitetem Polish Victims Relief Fund), a także Archiwum Narodowego w Krakowie (notatki na temat działalności Laurence, sporządzone przez jej przeciwników politycznych). W Archiwum Akt Nowych przechowywane są również listy Laurence do Paderewskiego, od 1890 r., czyli roku, w którym

³⁵ Transcribus, <https://readcoop.eu/transcribus/?sc=Transcribus> [dostęp: 9.09.2023].

się poznali, aż do śmierci Brytyjki³⁶. Jest to zbiór niezwykle ciekawy. Listy pisane głównie w języku francuskim są skarbnicą wiedzy o Laurence, jej życiu osobistym, rozterkach, planach i marzeniach. Ponadto są wyrazem bezgranicznej przyjaźni oraz oddania Alma Tademy wobec jej „Mistrza”. Zdaniem autorki edycja źródłowa tej bogatej korespondencji może okazać się ciekawa dla osób zainteresowanych historią życia Paderewskiego i jego relacjami z kobietami³⁷, będzie miała również, pod warunkiem dobrego tłumaczenia, sama w sobie wartość literacką.

Do zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych oraz w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (sygn. A.42) dokumentów związanych z Almą Tademą powinni sięgnąć również badacze zainteresowani działalnością charytatywną Heleny Paderewskiej, a także udziałem Polek w pracach na rzecz polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii. Kolonia polska w Anglii nie należała do szczególnie licznych³⁸, niemniej jednak znaleźć można pośród jej przedstawicieli osoby, które dbały o krzewienie wśród rodaków-emigrantów polskiej kultury i tradycji. Jedną ze sztandarowych postaci, o której wiadomo bardzo niewiele, była Zofia Pace z domu Andrzejewska, żona Anglika Henry’ego Pace’a. Czyniła starania w celu założenia pierwszego polskiego kościoła w Londynie. Udostępniła nawet swój prywatny dom, w którym otworzona została kaplica. W 1913 r. zaś, tuż przed wybuchem wojny, ofiarowała Polskiej Misji Katolickiej plac pod budowę kościoła³⁹.

W życiu Laurence Almy Tademy obecnych było wiele kobiet ze świata literatury i sztuki. Jedną z nich była również współcześnie zapomniana polska pisarka Wanda Miłaszewska, z domu Jentys. Wanda poznała Laurence jeszcze w wieku nastoletnim. Po latach poświęciła Brytyjce jeden

³⁶ Archiwum Akt Nowych, Zespół: Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego: sygn. 1151; sygn. 1152, sygn. 4101.

³⁷ Na ten temat powstawały już publikacje, np. dwukrotnie wznawiana, w tym w 2022 r., książka Irena Kienzler, *Ignacy Paderewski. Ulubieniec kobiet*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2014.

³⁸ Zob. Karolina Biedka, *Działalność organizacji Polish Exiles Protection (Opieka Polska) w Londynie w latach 1915-1917*, „Klio – Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 2022, nr 61 (1), s. 126-129.

³⁹ Katarzyna Fuksa, *Powstanie i rozwój Polskiej Misji Katolickiej w Londynie (1894-1938)*, „Premisla Christiana” 2008/2009, t. 13, s. 134-135, 137.

z rozdziałów swoich wspomnień⁴⁰. Autorka niniejszej publikacji zainteresowała się osobą Miłaszewskiej właśnie za ich sprawą. Jak się okazało, była ona poczytną pisarką doby II RP, jednakże w 1951 r. wszystkie książki, których była autorką, zostały objęte cenzurą i wycofane z bibliotek⁴¹. Jedną z jej najbardziej znanych powieści, a w sumie opublikowała ich 14, była *Czarna Hańcza*⁴². Miłaszewska bywała gościem w dworze rodziny Tomaszewskich w Bobrze Wielkiej na Podlasiu, skąd czerpała liczne inspiracje do swoich powieści⁴³. Prywatnie natomiast była żoną Stanisława Miłaszewskiego, literata, publicysty i tłumacza oraz senatora. Oboje zginęli podczas powstania warszawskiego w 1944 r. Miłaszewska jest jedną z tych kobiet literatek, które w wyniku zawirowań dziejów popadły w zapomnienie. W pewnym stopniu historia jej twórczości podobna jest do losu, jaki spotkał teksty Laurence Almy Tademy. Zdecydowanie Miłaszewska zasługuje na ponowne odkrycie i zainteresowanie jej pisarstwem ze strony literaturoznawców. W celu zachowania pamięci o polskich twórczyniach, niekoniecznie tylko pisarkach, ale również artystkach zajmujących się różnymi dziedzinami sztuki polscy badacze mogą zainspirować się wirtualnym projektem *Orlando: Women's Writing in the British Isles from the Beginnings to the Present*⁴⁴, który same redaktorki nazywają wciąż aktualizowanym eksperymentem. Celem projektu współtworzonego przez stale powiększający się, interdyscyplinarny zespół badaczy jest stworzenie bazy brytyjskich autorek. Nie chodzi jednak tylko o opracowywanie ich biogramów, a przez to zbudowanie internetowego źródła referencyjnego, na wzór encyklopedii, ale również o utworzenie sieci powiązań pomiędzy nimi. Zgromadzone w tym zasobie elektronicznym biogramy wraz z bibliografiami prac opisywanych autorek opracowywane są oczywiście z zastosowaniem warsztatu naukowego. Oprócz wersji

⁴⁰ Wanda Miłaszewska, *Wspominamy*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin: Nakład Księgarni Św. Wojciecha, 1939.

⁴¹ *Cenzura PRL: wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r.*, posłowie Zbigniew Żmigrodzki, Wrocław: Wydawnictwo Nortom, 2002, s. 28.

⁴² Wanda Miłaszewska, *Czarna Hańcza*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin: Nakład Księgarni Św. Wojciecha, 1931.

⁴³ Zob. np. Wanda Miłaszewska, *Święty Wiąz. Legenda starych kątów*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin: Nakład Księgarni Św. Wojciecha, 1937.

⁴⁴ *Orlando: Women's Writing in the British Isles from the Beginnings to the Present*, <https://orlando.cambridge.org/index.php/home> [dostęp: 13.09.2023].

internetowej powstają również jej drukowane odpowiedniki⁴⁵. Narzędzie tego typu powstałe na gruncie polskim mogłoby okazać się pomocne nie tylko dla badaczy, ale również popularyzatorów historii i kultury, czy też niewyspecjalizowanych użytkowników zainteresowanych historią literatury, sztuki, a może także nauki, tworzoną przez polskie kobiety. Byłaby to baza, do której każdy miałby łatwy dostęp oraz pewność co do jakości zamieszczonych w niej materiałów.

Podsumowanie

Kompleksowe opisanie materiałów źródłowych, które posłużyły do badań nad biografią brytyjskiej pisarki i poetki Laurence Almy Tademy, jest zadaniem niezwykle wymagającym ze względu na obszerność oraz różnorodność tematyczną. Powyżej skupiono się przede wszystkim na źródłach, które mogą zostać wykorzystane ponownie przez innych badaczy, pod kątem historii kobiet polskich, choć zasygnalizowano również możliwość eksploracji w obszarze biografii twórczyń pochodzenia brytyjskiego. Może do tego posłużyć przede wszystkim zachowana korespondencja Almy Tademy ze wskazanymi ośrodkami polskimi i brytyjskimi. Natomiast wspomniana kwestia kobiecości uwidoczniła się w tekstach publicystycznych Laurence, a także sama działalność grupy kobiet-antysufrażystek może być wskazówką do poszukiwania analogicznych wątków na gruncie polskim, m.in. w prasie. W przypadku wystąpienia podobnych postaw i poglądów wartościowe mogłyby okazać się studia porównawcze. Jako kolejny temat wart zgłębienia, który odkryty został podczas badań nad biografią Almy Tademy, autorka wskazuje twórczość oraz historię życia Wandy Miłaszewskiej, niegdyś popularnej polskiej pisarki, dziś niestety zapomnianej. Spora część pierwszych wydań jej powieści została zdigitalizowana i dostępna jest na platformie Polona, co ułatwi badania literaturoznawcze.

Na koniec warto dodać, że niektóre z materiałów bezpośrednio związanych z Laurence Almą Tademą mogą z powodzeniem zostać wykorzystane w edukacji czy popularyzacji historii. Należy wskazać tu przede

⁴⁵ Anne Kelley, *Orlando: Women's Writing in the British Isles from the Beginnings to the Present*, „Women's Writing” 2009, vol. 16, issue 1, pp. 177-180.

wszystkim te pochodzące z okresu I wojny światowej. Brytyjka kierująca komitetami ratunkowymi działającymi na terenie Wielkiej Brytanii opublikowała wiele apeli skierowanych do zachodniego społeczeństwa, zachęcających do wsparcia materialnego dotkniętych wojną i pogrążonych w nędzy Polaków. Opisywała w nich w sposób bardzo obrazowy i poruszający tragiczną sytuację, w której znalazł się naród polski, a przede wszystkim ludność cywilna. Mogą one zostać wykorzystane na lekcjach historii w celu zwrócenia uwagi na społeczny aspekt wojny, który zwykle nie jest szerzej omawiany. Autorka skorzystała z przetłumaczonego przez siebie apelu autorstwa Laurence zatytułowanego *Poland's Tragedy*, który ukazał się w kwietniu 1915 r. w dzienniku „The Times”⁴⁶ podczas prowadzonej przez siebie lekcji historii w liceum. Jak się okazało, lektura zaciekała uczniów i dała pretekst do rozważań na temat losów ludności cywilnej w trakcie konfliktów zbrojnych oraz zróżnicowanych ludzkich postaw wobec cierpienia innych. Była również przyczynkiem do dyskusji i refleksji o współczesnych działaniach humanitarnych. Lekcję można urozmaicić także materiałem wizualnym w postaci plakatów, wydawanych też przez Komitet Londyński, którym kierowała Alma Tadema. Dwa z nich zostały zdigitalizowane przez Library of Congress i dostępne są dla wszystkich użytkowników w Internecie⁴⁷.

⁴⁶ Laurence Alma Tadema, *Poland's Tragedy*, „The Times”, 17 IV 1915, s. 11.

⁴⁷ Zob. *Polish Victims' Relief Fund. Most holy Virgin of Czenstochowa help us*, 1915, <https://www.loc.gov/item/2003675262/> [dostęp: 20.09.2023]; *The Polish Victims' Relief Fund*, 1915, <https://www.loc.gov/item/2003675263/> [dostęp: 20.09.2023].

Alicja Galczyńska

<https://orcid.org/0000-0001-9170-9442>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Ała Krawczuk – ukraińska językoznawczyni, polonistka, przyjaciółka Polski

Dlaczego Ała Krawczuk?

Artykuł włącza się w ciąg wypowiedzi, jakie codziennie pojawiają się w polskim radiu, w polskiej telewizji, na stronach polskich gazet, w mediach społecznościowych – w ciąg wypowiedzi o kobietach. Od 24 lutego 2022 słyszymy i czytamy wiele słów o Ukrainie, o jej dzielnych obrońcach i obrończyniach. W telewizji i Internecie widzimy obrazy przedstawiające ukraińskie kobiety uciekające wraz ze swymi dziećmi przed wojną, walczące z bronią w rękach w obronie swojej ojczyzny, sprzątające swoje zbombardowane mieszkania, piekące chleb, opiekujące się dziećmi w szpitalach, widzimy wiele kobiet... Olena Zelenska, żona prezydenta Ukrainy, napisała na Twitterze:

Przed wojną (jakie to przerażające i wciąż niezwykle) pisałam kiedyś, że w Ukrainie jest o dwa miliony więcej kobiet niż mężczyzn. To tylko statystyka, ale teraz nabiera zupełnie nowego znaczenia. Bo to oznacza, że nasz obecny opór ma szczególnie kobiecą twarz... To te kobiety, które walczą w szeregach Sił Zbrojnych, i te, które zaciągnęły się do obrony. Te, które leczą, ratują, karmią. Wolontariuszki, które znajdą wszystko, co jest potrzebne, i te, które wykonują swoją zwykłą, codzienną pracę w aptekach, sklepach, transporcie, usługach komunalnych, aby życie toczyło się dalej i wygrywało. Te, które codziennie, bez paniki, zabierają dzieci do schro-

nów i bawią je grami i bajkami, aby uratować ich umysły przed wojną. Te, które rodzą w schronach przeciwbombowych¹.

Te kobiety prowadziły przed wojną normalne życie. Wstawały rano, robiły sobie makijaż, zaprowadzały dzieci do szkoły, szły do pracy, robiły zakupy... Podróżowały, miały swoje pasje, swoje plany, robiły karierę, pisały artykuły naukowe, wygłaszały referaty... Były takie jak my. Chciałabym dzisiaj opowiedzieć o takiej kobiecie, językoznawczynie, polonistce, miłośniczce języka polskiego, Ukraince... O Alle Krawczuk.

Nota biograficzna

Ałła Krawczuk urodziła się 4 kwietnia 1973 r. w Novynie-Dobriatinskiej w Ukrainie². Od czasów studenckich związana jest z Lwowskim Uniwersytetem Narodowym im. Iwana Franki, gdzie w roku 1995 ukończyła studia na kierunku język i literatura polska, język i literatura ukraińska na Wydziale Filologicznym. W roku 1999 obroniła pracę doktorską *Polska frazeologia onomastyczna* napisaną w Instytucie Językoznawstwa Akademii Nauk Ukrainy pod kierunkiem profesora Ivana Tepljakova. Jest również absolwentką Podyplomowego Studium Kwalifikacyjnego Nauczania Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego na Uniwersytecie Śląskim.

¹ Cytat za: <https://dziendobry.tvn.pl/gorace-tematy/wojna-w-ukrainie-olena-zelenska-wspiera-walczace-kobiety-5619454> [dostęp: 4.03.2022].

² Prezentując biografię Ałły Krawczuk, korzystam przede wszystkim z informacji zamieszczonych w *Światowej Encyklopedii Polonistów* – <https://swiatowaencyklopediapolonistow.pl/> [dostęp: 5.03.2022]. Jak możemy przeczytać na stronie projektu: „Celem projektu jest wzmocnienie pozycji języka polskiego i współtworzenie polskiej marki poprzez promocję polonistyki i polonistów jako dobra kultury. Projekt «Światowa Encyklopedia Polonistów» ma stanowić intertekstualne kompendium, zawierające informacje o ważnych światowych (w tym także częściowo polskich) polonistach i polonistykach. (...) XX i XXI wiek to czas odradzania się tożsamości lokalnych oraz identyfikacji z językami i kulturami przodków – my chcemy działać na rzecz pogłębiania polskiej, polonijnej, ale i polonistycznej właśnie (w sensie zawodowym) identyfikacji oraz na rzecz utrwalania i wzmacniania prestiżu języka polskiego i kultury polskiej na świecie. Pragniemy w ten sposób również złożyć podziękowania i hołd polonistom pracującym za granicą, czasem Polakom, ale często cudzoziemcom, którzy język polski, polską kulturę i literaturę uczynili centrum swojego zawodowego życia. To im zawdzięczamy docieranie polskich utworów do odbiorców na całym świecie, bo to oni poświęcają czas, swoje umiejętności i talenty tłumaczeniom dzieł polskich twórców. To oni uczą odbiorców w innych krajach rozumieć i odczuwać polskie przekazy”.

O tym, dlaczego została polonistką, o swojej miłości do języka polskiego, tak pisała w „Kwartalniku Polonicum”³:

(...) odwołam się do Iwana Franki i powtórzę za nim: „Posługuję się językiem polskim, bo umiem”. Ale – co do siebie – dodam ważne uściślenie: „Trochę umiem”. Nie wyniosłam tego języka z domu, zaczęłam się go uczyć jako obcego dopiero na studiach, dlatego nie znam go doskonale. Bardzo go polubiłam. Dlaczego? Na to pytanie, prawdę mówiąc, nie umiem odpowiedzieć. Może dlatego, że jeśli kocha się prawdziwie, to nie „za coś”, ale „tak po prostu”. Kocham i dalej będę go uczyć i będę się go uczyć. Ponieważ – i tu po raz kolejny zacytuję Frankę: „Semper tiro”. Bo polonista uczy się zawsze⁴.

Po doktoracie pracowała na Uniwersytecie we Lwowie, a kiedy w roku 2004 Katedra Filologii Słowiańskiej podzieliła się na dwie, została pierwszą (i jedyną jak do tej pory) kierowniczką Katedry Filologii Polskiej⁵. Jest to obecnie jedyna samodzielna filologia słowiańska we Lwowie (Katedra Filologii Rosyjskiej została zamknięta po ataku Rosji na Krym w 2014 r.).

Pracownicy katedry są autorami podręczników oraz pomocy dydaktycznych do nauczania języka polskiego, literatury oraz kultury polskiej. Kontynuując tradycje wydawnicze, zapoczątkowane jeszcze w ramach funkcjonowania w składzie Katedry Filologii Słowiańskiej, lwowscy po-

³ Czasopismo Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum” wydawane od roku 2006, „będące z założenia pismem naukowym adresowanym do środowiska glottodydaktyków, nauczających języka polskiego jako obcego. Równie ważnymi odbiorcami są cudzoziemcy studiujący w Polsce i uczący się polskiego na całym świecie na różnych poziomach zaawansowania. «Kwartalnik» trafia do glottodydaktyków, Instytutów Polskich, szkół polonijnych oraz katedr polonistyki i sławistyki na całym świecie. Oprócz tekstów stricte naukowych dotyczących glottodydaktyki języka polskiego periodyk zamieszcza artykuły będące metodyczną pomocą dla nauczycieli języka polskiego jako obcego” – <http://polonicum.uw.edu.pl/nasze-publicacje#kwartalnik-polonicum> [dostęp: 5.03.2022].

⁴ Ałła Krawczuk, *Polonista – semper tiro*, „Kwartalnik Polonicum” 2016, t. 21, s. 22, <http://polonicum.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2020/08/polonicum-21-korekta-2czb-1.pdf> [dostęp: 5.03.2022].

⁵ Andrij Kozycky, *190 lat historii katedr filologii polskiej na Uniwersytecie Lwowskim*, „Postscriptum Polonistyczne” 2009, t. 1 (3), s. 209–222.

loniści piszą podręczniki na potrzeby Ukraińców uczących się polskiego. Katedra prowadzi także działalność leksykograficzną.

Jak pisała Krawczuk w roku 2016:

popularność języka polskiego na Uniwersytecie we Lwowie niemal dorównuje (...) popularności języka angielskiego, co jest sukcesem dla polszczyzny jako języka obcego. Na polonistyce co roku studiuje około 150 osób, a polszczyzny w systemie lektoratowym uczą się setki studentów innych wydziałów, ostatnio: dziennikarstwa, historii, geografii, pedagogiki. Planowane jest otwarcie na Uniwersytecie studiów podyplomowych ze specjalnością „filologia polska”. Od 2012 roku działają przy katedrze cieszące się popularnością kursy języka polskiego dla wszystkich chętnych, także spoza Uniwersytetu. Polonistyka we Lwowie przyciąga młodych ludzi między innymi dlatego, że Katedra Filologii Polskiej rozwija owocną współpracę z polonistycznymi ośrodkami polskich i innych europejskich uniwersytetów, z której mogą korzystać zarówno pracownicy, jak i studenci. Współpraca polega na wymianie literatury naukowej i dydaktycznej, organizowaniu wspólnych seminariów i szkoleń, stażach pracowników naukowych w partnerskich uniwersytetach, organizacji wykładów gościnnych, uczestnictwie w konferencjach za granicą, publikacjach w zagranicznych czasopismach czy zbiorach prac. Jak wspomniałam, również studenci polonistyki lwowskiej są uczestnikami współpracy międzynarodowej⁶.

Rozwój Katedry i międzynarodowa współpraca możliwa jest – o czym w swojej skromności profesor nie wspomniała – dzięki jej osobistemu zaangażowaniu i przyjaźniom z naukowcami (nie tylko językoznawcami i glottodydaktykami) z wielu polskich uniwersytetów.

Od roku 2012 Katedra ma uprawnienia do organizacji państwowych egzaminów certyfikatowych z języka polskiego jako obcego.

Współpracując ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, Krawczuk (wraz z Katedrą Filologii Polskiej) współorganizowała w latach 2008–2009 Podyplomowe Studia Nauczania Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego oraz Studia Podyplomowe Wiedzy

⁶ Ała Krawczuk, *Polonista – semper tiro...*, s. 18.

o Języku i Kulturze Polskiej, które ukończyło kilkudziesięciu lektorów, nauczycieli języka polskiego jako obcego.

Pod opieką naukową profesor Krawczuk prace z zakresu języka polskiego obroniło kilkoro doktorantów.

Językoznawczyni odbyła liczne staże naukowe na polskich uczelniach: na Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie Zielonogórskim.

Organizowała i współorganizowała wiele konferencji naukowych (np.: *Polonistyka XX wieku: między lokalnością a globalnością. W 190-lecie filologii polskiej na Uniwersytecie Lwowskim*, 11.2016, Lwów; *Polonistyka w świecie tradycji i wyzwań współczesności. Z okazji 15-lecia Katedry Filologii Polskiej Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Iwana Franki*, 10.2019, Lwów). Sama brała (najczęściej czynny) udział w blisko 100 konferencjach i sesjach naukowych w Ukrainie i poza jej granicami. Była uczestniczką m.in. Międzynarodowej Szkoły Humanistycznej Europy Środkowo-Wschodniej w Warszawie, letniej szkoły języka, literatury i kultury polskiej Uniwersytetu Śląskiego czy (czterokrotnie) Światowego Kongresu Polonistów.

Krawczuk – cytuję za *Światową Encyklopedią Polonistów*⁷ – „jest jedną z najbardziej znanych osób, zajmujących się popularyzacją i dydaktyką języka polskiego i wiedzy na temat Polski na Ukrainie”⁸.

⁷ <https://swiatowaencyklopediapolonistow.pl/> [dostęp 5.03.2022].

⁸ W przywoływanych w referacie cytatach zachowuję oryginalną pisownię, nie zmieniam form „na Ukrainie” na „w Ukrainie”, chociaż to przyimek „w” najczęściej łączy się z nazwami samodzielnych państw: w Polsce, w Niemczech, w USA. Zgodnie z najnowszym (5.03.2022) wyjaśnieniem Poradni językowej PWN: „Poprawne są dwa typy konstrukcji: *(jestem) na Ukrainie* oraz *(jadę) na Ukrainę*, a także *(jestem) w Ukrainie* oraz *(jadę) do Ukrainy*. Przyimek *na* jest zwyczajowo stosowany z nazwami obszarów, które stanowiły wraz z Polską jeden organizm państwowy (por. *na Węgrzech, na Słowacji, na Litwie, na Białorusi* itd.). Wyrażenie *na Ukrainie* jest pozostałością po dawnych czasach i jest ugruntowane w tradycji językowej. Przyimki *w* i *do* łączą się z nazwami państw, samodzielnych obszarów (por. *w Czechach, do Polski, w Wielkiej Brytanii, do Belgii* itd.). Wyrażenia: *w Ukrainie, do Ukrainy* są więc zgodne z systemem językowym, zresztą były używane też dawniej (w XVII w. i później). Ostatnio Polacy (a także mieszkający w Polsce Ukraińcy) coraz częściej łączą nazwę *Ukraina* z przyimkami *do* i *w*, co wynika między innymi z chęci zaznacze-

Za swoją działalność glottodydaktyczną, za popularyzowanie języka polskiego i polskiej kultury w Ukrainie była wielokrotnie nagradzana:

– w 2012 r., za *zaangażowania na rzecz zbliżenia między Polską a Ukrainą*, otrzymała Medal Mickiewicz-Puszkina, przyznawany przez Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód⁹;

– w 2015 r. została laureatką Nagrody Polonicum, przyznawanej co-rocennie przez Uniwersytet Warszawski, pod patronatem Marszałka Senatu RP, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz rektora Uniwersytetu Warszawskiego.

Ta wybitna językoznawczyni, badaczka i polonistka ma ogromne zasługi w krzewieniu i upowszechnianiu języka polskiego i polskiej kultury. Zdołała zbudować doskonale funkcjonującą strukturę kształcenia

nia **podmiotowości** państwa ukraińskiego [podkreślenie – A.G.]. Zmiany takie następują samoistnie, nikt (ani żadna instytucja) ich nie ‘zatwierdza’”, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/W-Ukrainie-czy-na-Ukrainie;21778.html> [dostęp: 5.03.2022]. Por. też poradę z roku 2015: „Częstość użycia wyrażania w *Ukrainie* wzrosła po 1991 r., po powstaniu niepodległej Ukrainy. Podobne zjawisko dało się zauważyć w okresie międzywojennym, po powstaniu państwa litewskiego. Przyimek w rzeczywistości zdaje się lepiej podkreślać samoistność polityczną danych obszarów, gdyż łączymy go z nazwami większości państw (z nielicznymi wyjątkami dotyczącymi wschodnich i południowych sąsiadów Polski oraz niektórych państw wyspiarskich). Przyimek *na* zaś zwykle łączymy z nazwami ziem czy regionów, por. w *Polsce*, ale *na Mazowszu*”, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/w-Ukrainie-czy-na-Ukrainie;16214.html> [dostęp: 5.03.2022]. „Prof. Marek Łaziński z Uniwersytetu Warszawskiego w tekście pt. «Przyimki ‚na’, ‚w’ oraz ‚do’ przed nazwami państw, krajów i krain. Historia i współczesne wahania normatywne», który został opublikowany w nr. 1/2021 czasopisma «Język Polski», zwracał uwagę, że połączenia «w Litwie» i «w Ukrainie» jeszcze do końca XVIII przeważały w naszym języku, a w wieku XIX nadal były typowe. (...) Prof. Mirosław Bańko z Uniwersytetu Warszawskiego zwraca natomiast uwagę, że «częstość użycia wyrażenia ‚w Ukrainie’ wzrosła po 1991 r., po powstaniu niepodległej Ukrainy»”, <https://kultura.gazeta.pl/kultura/7,114628,28166125,w-ukrainie-czy-na-ukrainie-prof-bralczyk-wyjasnia-nie.html> [dostęp: 5.03.2022].

⁹ Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód jest „organizacją pozarządową, której głównym celem jest budowanie i rozwijanie dobrosąsiedzkich stosunków z naszymi sąsiadami z wschodniej granicy w oparciu o najlepsze tradycje wzajemnego poszanowania. Dba o rozwój współpracy w dziedzinie naukowej, technicznej, oświatowej, kulturalnej, artystycznej, sportowej, turystycznej i gospodarczej. Skupia się na krzewieniu przyjaźni Narodu Polskiego i Narodów naszych Wschodnich sąsiadów, uświadamianiu łączącego nas wspólnego pochodzenia słowiańskiego i kultury słowiańskiej oraz możliwości osiągnięcia wielkich korzyści z rozwijania wszechstronnej współpracy. Wśród naszych państw partnerskich są: Armenia, Białoruś, Kazachstan, Mołdowa, Rosja, Ukraina oraz Uzbekistan” – <https://www.swpw.eu/o-nas/stowarzyszenie/> [dostęp: 5.03.2022].

polonistycznego na swojej uczelni. Jej zasługą jest to, że „(...) we Lwowie przybywa świetnie wykształconych filologów polskich, nauczycieli, a nawet badaczy polszczyzny i polskości”¹⁰, jak napisano w „Kwartalniku Polonicum” w artykule dotyczącym przyznania nagrody. Odbierając nagrodę (23 listopada 2015), Ałła Krawczuk mówiła m.in.:

„Ta nagroda stanie się dla mnie inspiracją do dalszych poszukiwań dydaktycznych i naukowych. Wszystkie osiągnięcia były możliwe również dzięki polskim polonistom, którzy chcieli współpracować z nami, polonistami ukraińskimi. To wyróżnienie jest naszą wspólną nagrodą”¹¹.

Wcześniej, w 2004 r., została wyróżniona tytułem Cudzoziemski Mistrz Języka Polskiego¹² w konkursie organizowanym przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego.

To między innymi dzięki jej zaangażowaniu kierowana przez nią Katedra Filologii Polskiej otrzymała w roku 2017 tytuł Ambasadora Polszczyzny poza Granicami Kraju, przyznawany przez Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, po konsultacjach z Kapitułą tytułu Ambasador Polszczyzny¹³.

Publikacje

Językoznawczyni publikuje w języku polskim, ukraińskim i angielskim. Jest autorką blisko 200 prac – podręczników, artykułów naukowych, haseł encyklopedycznych i tekstów dydaktycznych, które koncentrują się wokół zagadnień „pragmatyki językowej, etykiety językowej osób pochodzenia polskiego na Ukrainie, gramatyki porównawczej języka polskiego i ukraińskiego, semantycznych aspektów polskiej fra-

¹⁰ Anna Mazurkiewicz, *Nagroda Polonicum już po raz dziesiąty*, „Kwartalnik Polonicum” 2016, t. 21, s. 11.

¹¹ <https://www.uw.edu.pl/nagroda-polonicum-2/?highlight=a%C5%82%C5%82a%20krawczuk> [dostęp: 5.03.2022].

¹² „Od 1998 roku Szkoła Języka i Kultury Polskiej organizuje 15 sierpnia w Cieszynie podczas letniej szkoły języka, literatury i kultury polskiej konkurs ortograficzny o nazwie «Sprawdzian z polskiego». (...) Główną nagrodą w «Sprawdzianie» jest możliwość bezpłatnego uczestnictwa w kolejnej letniej szkole w Cieszynie. Mistrzowie i Mistrzynie zostają honorowymi członkami jury w kolejnych edycjach «Sprawdzianu»” – <https://www.sjikip.us.edu.pl/pl/projekty/coroczny-sprawdzian-z-polskiego/> [dostęp: 9.03.2022].

¹³ *Ambasador Polszczyzny. Zasady przyznawania tytułów*, https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1887&Itemid=200 [dostęp: 5.03.2022].

zeologii, porównania onomastycznej frazeologii polskiej i ukraińskiej, etnolingwistyki oraz glottodydaktyki (nauczanie języka polskiego w środowisku osób ukraińskojęzycznych)¹⁴. Są to m.in.:

- *Morfologia współczesnego języka polskiego (Fleksja)*, Lwów 2007;
- *Leksykologia i kultura języka polskiego*, Kijów 2011;
- *Jestem stąd. Podręcznik do języka polskiego*, Lwów 2013;
- *Metodyka nauczania języka polskiego. Język i kultura w dydaktyce polonistycznej na Ukrainie. Podręcznik*, Kijów 2017;
- *Nauczanie Ukraińców polskiej etykiety językowej (zwracanie się do adresata)*, w: *W poszukiwaniu nowych rozwiązań. Dydaktyka języka polskiego jako obcego u progu XXI wieku*, red. Władysław Miodunka, Anna Seretny, Kraków 2009, s. 301–311;
- *Nowe profile ukraińskiego stereotypu Polaka (na podstawie ankietowania studentów lwowskich)*, „Postscriptum Polonistyczne” 2008, nr 1 (1), s. 147–170;
- *O nauczaniu kultury języka polskiego za granicą: świadomość normatywna ukraińskiego studenta polonisty (na przykładzie lwowskiej polonistyki)*, „Postscriptum Polonistyczne” 2012, nr 2 (10), s. 285–301;
- *Osobliwości etykiety językowej we współczesnej polskojęzycznej prasie na Ukrainie*, w: *Kresowe dziedzictwo. Studia z języka, historii i kultury*, red. Anna Burzyńska-Kamieniecka, Małgorzata Misiak, Jan Kamieniecki, Wrocław 2012, s. 219–229;
- *Wybrane akty etykiety językowej w polszczyźnie ukraińskich studentów*, w: *Akty i gatunki mowy w perspektywie kulturowej*, red. Anna Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław 2012, s. 163–178;
- *Struktury referujące z wyrazami pan/pani w polskojęzycznej prasie na Ukrainie: grzeczność czy niegrzeczność?*, „Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” 2013, t. 20, s. 119–129;
- *Co i jak myślą o polszczyźnie jej ukraińskojęzyczni użytkownicy (na podstawie badań nad świadomością normatywną studentów polonistyki lwowskiej)*, w: *Edukacja Międzykulturowa. Forum Glottodydaktyczne. Materiały z Konferencji Naukowej*, red. Anna Rabczuk, Warszawa 2013, s. 95–116;

¹⁴ Prof. Alla Krawczuk, <https://biuletynpolonistyczny.pl/pl/people/alla-krawczuk,45170/details> [dostęp: 5.03.2022].

- *O nauczaniu homonimii (na przykładzie Polonistyki Lwowskiej)*, „Kwartalnik Polonicum” 2013, nr 14, s. 17–22;
- *Norma językowa w prasie polskojęzycznej na Ukrainie (wybrane aspekty)*, „Postscriptum Polonistyczne” 2014, nr 2(14), s. 325–354;
- *Pogranicze językowe: wy czy państwo / panowie. Funkcjonowanie zamków honoryfikatywnych liczby mnogiej w języku ogólnopolskim oraz w polszczyźnie odziedziczonej na Ukrainie*, w: *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, t. VII, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska, Halina Uchto, Gorzów Wielkopolski 2018, s. 55–71.
- *Odstępstwa od normy ogólnopolskiej w zakresie gramatycznej kategorii rodzaju w tekstach polskojęzycznej „Gazety Polskiej Bukowiny” wydawanej na Ukrainie*, „Poradnik Językowy” 2021, nr 5, s. 7.

Polska etykieta językowa w pracach Ałły Krawczuk

W ostatnich latach badania Krawczuk koncentrują się przede wszystkim wokół problemów językowych polonocentrycznych wspólnot komunikatywnych poza granicami kraju¹⁵:

Skupiłam się na problemach etykiety językowej. Celem tych badań jest zarówno zarejestrowanie obiektywnego stanu języka, jak i próba spojrzenia preskryptywistycznego na ujawniane zjawiska etykietałno-językowe. Wychodząc z założenia, iż językowa norma polonijna ma raczej nieco inną zawartość niż norma językowa w Polsce, próbuję zbadać możliwości oceniania za pomocą różnych kryteriów tych norm spośród miejscowych zjawisk etykiety językowej, które odbiegają od odpowiedników ogólnopolskich. W ramach języka wspólnoty polonijnej czasami ani poprawność

¹⁵ „Na określenie polszczyzny osób polskiego pochodzenia używa się obecnie wielu terminów (np. *język (o)dziedziczony*, *język przodków*, *język pochodzenia* – tłumaczenia angielskiego *heritage language*; *polszczyzna jako kod niedominujący*, *polszczyzna mniejszościowa*, *polszczyzna polonijna*, *polszczyzna pogranicza*, czasami też – historycznego terminu *polszczyzna południowokresowa*). Każdy z tych terminów uwypukla określone niuanse znaczeniowe, dlatego różni badacze, w zależności od podjętego przedmiotu badań, uzasadniają używanie któregoś / którychś z nich. Pojemny, a zarazem neutralny znaczeniowo wydaje nam się termin zaproponowany przez Stanisława Dubisza [Dubisz 1995] – *język / / polszczyzna polonocentrycznych wspólnot komunikatywnych poza granicami kraju (na Ukrainie)*” – Ałła Krawczuk, *Odstępstwa od normy ogólnopolskiej w zakresie gramatycznej kategorii rodzaju w tekstach polskojęzycznej „Gazety Polskiej Bukowiny” wydawanej na Ukrainie*, „Poradnik Językowy” 2021, z. 5, s. 7.

gramatyczna, ani tożsamość formalna analizowanych jednostek językowych z ich odpowiednikami w normie ogólnopolskiej nie są głównymi czynnikami decydującymi o skuteczności komunikacyjnej. Ową skuteczność w większym stopniu wyznacza kategoria akceptowalności, która jednak jest ściśle związana z konkretną przestrzenią komunikacyjną. Dlatego też szereg akceptowalnych w badanej wspólnocie zjawisk językowych może nie zyskiwać akceptacji wśród rodzimych użytkowników polszczyzny w kraju¹⁶.

Ponieważ prace Krawczuk są interesujące poznawczo także dla rodzimych badaczy polskiej etykiety, chciałabym tu krótko przedstawić niektóre jej ustalenia.

Najbardziej typowe cechy dyferencjalne polskiej etykiety językowej realizowanej w polszczyźnie przodków w Ukrainie to – jak zauważa Krawczuk: „zwracanie się do adresata na *pan/pani* + imię, np. *pani Mario!*, w sytuacji oficjalnego kontaktu językowego; wyrażanie gratulacji i życzeń za pomocą struktur zawierających performatywy *witam* i *pozdrawiam* lub słowa od nich pochodne, typu *pozdrowienia* czy *witania*, np. *Witam z urodzinami!*; nadużywanie słów *pan/pani* przed nazwą własną w strukturach referujących, realizowanych głównie w prasowych tekstach informacyjnych, np. *Prezesem Izby został Jacek Piechota, były minister gospodarki, a ze strony ukraińskiej pan Oleg Dubynin*” („Kurier Galicyjski” 2010, nr 19(119))¹⁷.

W języku ogólnopolskim (używanym w kraju) wymienione formy mają różny status. Wyrażeń typu: *Witam z urodzinami* nie ma wcale. Ich obecność w języku polskim Ukraińców (zwłaszcza młodych) „związane jest z wpływem języków wschodniosłowiańskich, w których wyrazy ukr. *вітаю, поздоровляю*, ros. *поздравляю* używane są najczęściej w sytuacjach, które odpowiadają polskim życzeniom i gratulacjom”¹⁸.

Struktury *pan/pani* + nazwa własna w funkcji referującej pojawiają się w polszczyźnie w różnych funkcjach. Często są wyrazem lekceważenia, jeśli rzeczowniki *pan/pani* pojawiają się przed nazwiskami/ imio-

¹⁶ Ała Krawczuk, *Polonista – semper tiro...*, s. 20.

¹⁷ Ała Krawczuk, *Świadomość językowa osób polskiego pochodzenia na Ukrainie w zakresie używania wybranych form grzecznościowych*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2019, t. 67, s. 175.

¹⁸ Ała Krawczuk, *Świadomość językowa osób polskiego pochodzenia...*, s. 184.

nami i nazwiskami osób znanych – zwłaszcza w recenzjach lub wypowiedziach na temat czyjejs twórczości czy wypowiedziach polityków/dziennikarzy recenzujących działania innych polityków. Tak zrobił np. Stanisław Lem, mówiąc o nominowanych do nagrody Nike w 1998 r.: „Osobiście dałbym najchętniej nagrodę NIKE **Barańczakowi** [podkreślenia – A.G.] [...] to, co pisze **pani Tokarczuk** czy **pani Tulli**. To nie jest zła literatura, tylko literatura literacka, papierowa”¹⁹.

„Nieoczekiwane poprzedzenie nazwisk osób znanych tytułem standardowym może mieć – rzadko – przyczyny inne niż ironiczny dystans. Może być także znakiem, że nadawca zna osobę, o której mowa”²⁰. Podobnie zdarza się też mówić/ pisać uczniom i studentom np. o autorach książek czy podręczników akademickich (*pan Sapkowski/ pan Andrzej Sapkowski/ pani Marcjanik*). Wynikać to może z pewnej niezręczności i nieznamomości reguł, a w zamierzeniach mówiących/piszących jest swoistym wyrazem szacunku. Szacunek jest też – jak wykazały badania Krawczuk – powodem używania takich właśnie form przez ukraińskich użytkowników polszczyzny, zwłaszcza dziennikarzy piszących do polskojęzycznych gazet.

To, co łączy Ukraińców mówiących po polsku i rodzimych użytkowników polszczyzny, to (między innymi) pojawiające się coraz częściej formy typu *pani Mario/panie Tomaszu*. Już w roku 1980 Jan Miodek pisał, że „jest to model najbardziej charakterystyczny dla polskiej inteligencji i chętnie przyjmowany jako uniwersalny przez cudzoziemców mówiących po polsku”²¹. I, jak zauważa Marek Łaziński, „rozpowszechnia się coraz bardziej w funkcji wykluczającej poufałość. Coraz powszechniej zwracają się tak do siebie kontrahenci w biznesie lub osoby, które muszą wybrać jakąś formę wobec osoby jeszcze nieznannej”²². Krawczuk udowadnia, że „(...) osoby polskiego pochodzenia na Ukrainie (w różnym wieku) traktują formę zwracania się na *pan/pani* + imię za uniwersalny zwrot grzecznościowy, nadający się do każdej sytuacji komunikacyjnej,

¹⁹ Cytat za: Marek Łaziński, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, s. 89.

²⁰ Ibidem, s. 106.

²¹ Jan Miodek, *Jeszcze o sposobach zwracania się do drugich*, „Język Polski” 1980, t. 60, z. 2-3, s. 178.

²² Marek Łaziński, *O panach i paniach...*, s. 90.

w tym oficjalnej”²³. Może to być, jak sądzę, kolejny argument, aby – także wśród rodzimych użytkowników polszczyzny – formy tego typu zaczęły pełnić funkcję uniwersalnych zwrotów do adresata²⁴. Co ciekawe, z badań ankietowych Krawczuk wynika, że „młodzież polskiego pochodzenia na Ukrainie uważa zwracanie się na *pan/pani* + imię za typowo polskie (26%), używane w Polsce (16%). (...) użytkownicy często skupieni są na słowach *pan* lub *pani* jako typowo polskim sposobie zwracania się, nie przywiązując wagi do dalszego występowania imienia (10%)”²⁵. Ma to, jak sądzę, związek z polską tytułomanią, nie do końca rozumianą i akceptowaną przez przedstawicieli innych kultur/ użytkowników innych języków.

Prace Ałły Krawczuk pozwalają na zestawienie dwóch systemów grzeczności, a może raczej dwóch typów zachowań grzecznościowych – właściwych rodzimym użytkownikom polszczyzny w kraju oraz użytkownikom, dla których język polski jest językiem przodków (lub językiem, którego nauczyli się jako obcego).

Krawczuk zauważa, że swoiste formy grzecznościowe w języku Ukraińców mogą być różnie postrzegane w zależności od odbiorcy – akceptowane w ramach wspólnoty, wzbudzające niezrozumienie lub niewłaściwe zrozumienie u rodzimych użytkowników polszczyzny.

W tej drugiej sytuacji – czyli z perspektywy normy ogólnopolskiej – wiele form „(...) uchodzić może za spoufalające kontakt (na przykład zwracanie się *pan / pani* + imię), deprecjonujące desygnat (na przykład zbędne *pan / pani* przed antroponimami w użyciach referujących) lub wręcz nieczytelne i zakłócające akt komunikacji (na przykład gratulacje lub pozdrowienia zawierające nieodpowiednie performatywy)”²⁶.

²³ Ałła Krawczuk, *Świadomość językowa osób polskiego pochodzenia...*, s. 181.

²⁴ Uniwersalny zwrot adresatywny to taki, który: nie zaznacza podrzędności nadawcy ani bliskiego kontaktu między nadawcą a odbiorcą, jest możliwy do użycia wobec każdego adresata i można go używać wzajemnie bez względu na hierarchię – por. Marek Łaziński, *O panach i paniach...*, s. 98-99.

²⁵ Ałła Krawczuk, *Świadomość językowa osób polskiego pochodzenia...*, s. 182.

²⁶ Ałła Krawczuk, *Wybrane formy grzecznościowe we współczesnej polszczyźnie pisanej na Ukrainie (na tle normy ogólnopolskiej)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 4030, „Język a Kultura” 2018, t. 28, s. 158-159.

Świadomość tych odmienności w języku przodków ma ogromne znaczenie zarówno dla glottodydaktyki, jak i dla codziennych – w obecnej sytuacji coraz częstszych – kontaktów między naszymi dwoma wspólnotami komunikacyjnymi, między Polakami i Ukraińcami. Wiąże się to ściśle z przekonaniem o konieczności znajomości (poza samym językiem obcym) także „obcej” jednak kultury. Te same elementy grzecznościowe, te same wyrażenia mogą mieć różną motywację i różną kwalifikację grzecznościową. W wypadku języków spokrewnionych i kultur sobie bliskich, jak polska i ukraińska, powoduje to (często nieoczekiwane przez użytkowników) trudności. Bo zwykle nam się wydaje, że „jeżeli u nas tak się coś robi, mówi, to tak jest dobrze, i tak powinni postępować inni”²⁷.

Tradycyjny model polskiej grzeczności²⁸ i model grzeczności ukraińskiej²⁹ są do siebie zbliżone. W obu obowiązuje zasada „bycia podwładnym” i solidaryzowania się z partnerem, w relacjach grzecznościowych – mimo demokratyzacji i równouprawnienia – cały czas mile widziana jest kurtuazja w stosunku do kobiet, szczególne traktowanie osób starszych. Podobną wagę przywiązujemy do gościnności, podobnie też narzekamy i staramy się innych pouczyć³⁰. I w podobną stronę bieżą zmiany w grzeczności młodzieżowej. Jesteśmy podobni. Podobni, ale nie tacy sami.

W takiej sytuacji można odnieść wrażenie, że etykieta językowa Ukraińców i Polaków jest w zasadzie taka sama – z tym że wyrażana za pomocą form odpowiedniego języka, które też często są bliskie sobie (por. przepraszam – *неперпрошую*, dzień dobry – *добрий день*, dziękuję – *дякую* etc.). W rzeczywistości jednak różnice istnieją. Mogą one być minimalne – np. polegać na nieco odmiennej formalnie realizacji określonego aktu mowy: *pozwól, że przedstawię...* – *дозволь представити...*

²⁷ Małgorzata Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007, s. 22.

²⁸ Por.: Małgorzata Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, 1997.

²⁹ Por.: Switłana Bohdan, *Mownyj etyket ukrajinciw: tradyciji i suczasnist*, Kyjiv: Ukrajins'kyj naukowo-wyrobnyczyj centr „Ridna mowa”, 1998; Jarosław Radewycz-Wynnyc'kyj, *Etyket i kultura spiłkuwannia*, L'wiv: Wydawnictwo „Społom”, 2001.

³⁰ Jolanta Antas, *Polskie zasady grzeczności*, w: *Język a komunikacja*, t. I. *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, red. Grzegorz Szpila, Kraków: Krakowskie Towarzystwo „Tertium”, 2002, s. 347–363.

Możliwe są jednak kontrasty o wiele głębsze – na przykład w sytuacji tzw. homonimii międzyjęzykowej w zakresie form etykiety, jak polskie: *witam*, będące aktem powitania i ukraińskie *вимаю*, realizujące z reguły życzenia lub gratulacje. Zdarzają się też luki w jednym z systemów etykiety w porównaniu z drugim – na przykład brak w języku ukraińskim rozbudowanej tytulatury adresatywnej; w polszczyźnie nie występuje specjalny zwrot powitalny stosowany rankiem, który by odpowiadał ukraińskiemu *доброго ранку*. Zresztą odpowiadające formalnie w obu językach sposoby wyrażania określonych funkcji grzecznościowych mogą się charakteryzować w każdym z nich swoistymi subtelnościami pragmatycznymi – np. jako akt pożegnania ukraiński odpowiednik polskiego *зegnaj* — *прощай* z reguły nie miewa konotacji „konfliktowych” (raczej nie oznacza definitywnego zakończenia kontaktu wraz z zerwaniem stosunków), które częste są w polszczyźnie³¹.

Badania Ałły Krawczuk pokazują m.in.,

jak trudna w przyswojeniu jest polska etykieta językowa i jak niebezpieczne mogą być konsekwencje pragmatyczne niewłaściwego jej stosowania. Konsekwencje te bowiem przekładają się z relacji międzyludzkich „jeden człowiek – drugi człowiek” na relacje międzykulturowe „ludzie z Ukrainy – ludzie z Polski”. Aby stosunków tych nie komplikowały niewinne na pozór sprawy językowe, należy etykiety obu narodów badać bardzo szczegółowo, a także rzetelnie jej uczyć³².

Językoznawczyni widzi konieczność dalszych badań nad funkcjonalną, pragma- i socjolingwistyczną specyfiką form etykiety językowej, używanych przez osoby ukraińskojęzyczne w różnych typach kontaktów.

Ustalenia ukraińskiej badaczki są bardzo cenne także dla polskich lektorów uczących w Polsce Ukraińców języka polskiego jako obcego. Pozwalają na odpowiednie sprofilowanie zajęć i zwrócenie uwagi na specyficzne zachowania grzecznościowe.

³¹ Ałła Krawczuk, *Wybrane akty etykiety językowej w polszczyźnie ukraińskich studentów*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3456, „Język a Kultura” 2012, t. 23, s. 167-168.

³² Ałła Krawczuk, *Wybrane akty etykiety językowej...*, s. 179.

Unikanie takich odchyłeń [między językiem ogólnopolskim a językiem Ukraińców mówiących po polsku – dopowiedzenie – A.G.] od polskiej normy pragmatycznej zaowocowałyby tym, że dwie polskie etykiety – w Polsce i na Ukrainie – wyłącznie by się zbliżały, a porozumienie między mieszkańcami obu naszych krajów stawałoby się szybsze i lepsze³³.

Dalsze losy...

Ała Krawczuk, na wieść o ostrzelaniu przez Rosjan Zaporoskiej Elektrowni Atomowej (3 marca 2022), opuściła Ukrainę. Z matką i córką jest w Polsce. Pomagają jej polscy przyjaciele. Napisała przecież kiedyś: „Przeplecione są losy Ukraińców i Polaków. Mówię o tym nie tylko na podstawie faktów historycznych i nie tylko na przykładach wielkich ludzi. Takie same mam odczucia osobiste. Mam wśród Polaków nie tylko wspaniałych mistrzów polonistyki, lecz także bliskich i niezawodnych przyjaciół, na których – wiem to – mogę polegać w chwilach najtrudniejszych”³⁴.

³³ Ała Krawczuk, «Pogranicza» polsko-ukraińskie. Co zbliża i co oddala polską grzeczność językową w kraju i na Ukrainie, „Biblioteka Postscriptum Polonistycznego” 2013, t. 3, s. 164.

³⁴ Ała Krawczuk, *Polonista – semper tiro...*, s. 22.

Bibliografia

Źródła archiwalne, biblioteczne i muzealne

Archiwum Akt Nowych

Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego: sygn. 1151; sygn. 1152; sygn. 4101.
Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej: sygn. 300

Bodleian Library, Oxford, Special Collections

Archive of Miss Laurence Alma-Tadema: sygn. MS. Eng. lett. c. 528; sygn. MS. Eng. lett. c. 529; sygn. MS. Eng. Misc. c. 763; sygn. MS. Eng. Misc. c. 790.

Hoover Institution Library & Archives

Zespół: Paderewski (Ignace J) Papers, sygn. 75017, box 9, folder 17.

The Morgan Library & Museum

Literary and Historical Manuscripts: Unbound Ray Alma-Tadema Lau: sygn. MA 13026. Unbound Ray Alma-Tadema Lau: sygn. MA 13025.

Źródła publikowane

Alma Tadema Laurence, *Poland's Tragedy*, „The Times”, 17 IV 1915, s. 11.

Alma Tadema Laurence, *Realms of Unknown Kings*, London: Grant Richards, 1897.

Alma Tadema Laurence, *Songs of Womanhood*, London: Grant Richards, 1903, <https://www.gutenberg.org/cache/epub/37132/pg37132-images.html> [dostęp: 10.09.2023].

Alma Tadema Laurence, *The Unseen Helmsman*, „Cosmopolis. Revue Internationale” July–September 1897, vol. 7, s. 605–617.

Alma Tadema Laurence, *The Wings of Icarus: Being the Life of one Emilia Fletcher*, New York–London: Macmillan and Company, 1894, <https://www.gutenberg.org/cache/epub/17255/pg17255-images.html> [dostęp: 10.09.2023].

Alma Tadema Laurence, *The Wings of Icarus: Being the Life of one Emilia Fletcher*, London: William Heinemann, 1894, https://www.google.pl/books/edition/_/eo1KA-QAAMAAJ?hl=pl&gbpv=0 [dostęp: 10.09.2023].

Godlewska Maria, *Upiorna książka*, „Słowo” 1938, nr 117.

Józefowicz Stefan, *Zza kulis rewii*, „Myśl Narodowa” 1938, nr 18, s. 12.

Miłaszewska Wanda, *Czarna Hańcza*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin: Nakład Księgarni Św. Wojciecha, 1931.

Miłaszewska Wanda, *Święty Wiąz. Legenda starych kątów*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin: Nakład Księgarni Św. Wojciecha, 1937.

- Miłaszewska Wanda, *Wspominamy*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin: Nakład Księgarni Św. Wojciecha, 1939.
- Polish Victims' Relief Fund. Most holy Virgin of Czenstochowa help us*, 1915, <https://www.loc.gov/item/2003675262/> [dostęp: 20.09.2023].
- Stępowski Janusz, *Wonczas w Oranie*, „Echa Leśne. Czasopismo Ilustrowane” 1930, nr 12, s. 19–21.
- The Polish Victims' Relief Fund*, 1915, <https://www.loc.gov/item/2003675263/> [dostęp: 20.09.2023].

Źródła prasowe

- a.b., *Damy, amazonki, furie*, KiŻ 5 VII 1989, nr 27, s. 14–15.
- a.b., *Geniusz nie umiera...*, KiŻ 15 III 1989, nr 11, s. 12–13.
- AGA, *Wybite drzwi*, KiŻ 24 X 1990, nr 43, s. 14–15.
- Als-Iwańska Zofia, *Nie obiecywałam złotych gór*, KiŻ 12 VII 1989, nr 28, s. 2.
- Baranowska Agnieszka, *Wychowani w polskim dworku*, KiŻ 16 V 1990, nr 20, s. 14–15.
- Bierzańska Danuta, Oswald Olga, *Gorączka demokracji*, KiŻ 31 V 1989, nr 22, s. 4.
- Brzozowska Anna, *Blisko życia*, KiŻ 8 II 1989, nr 6, s. 9.
- Brzozowska Anna, *Pliszka w jaskini i lwica*, KiŻ 8 XI 1989, nr 43, s. 14–15.
- Brzozowska Anna, *Sorores Optima*, KiŻ 30 I 1991, nr 5, s. 3–4.
- „Damskie lobby”. Rozmowa Barbary Sass z Iloną Kondrat, KiŻ 19 IV 1989, nr 16, s. 9.
- Danuta, *Na ławce rezerwowych*, KiŻ 4 I 1989, nr 1, s. 6.
- Gabinet do wzięcia*, KiŻ 1 IV 1992, nr 14, s. 8–9.
- Henkel Barbara, *Po tamtej stronie góry*, KiŻ 25 I 1989, nr 4, s. 9.
- Henkel Barbara, *W lustrze sceny: Płeć? Nieważna!*, KiŻ 28 III 1990, nr 13, s. 15.
- Henkel Barbara, *Życie zwielokrotnione*, KiŻ 14 III 1990, nr 11, s. 14–15.
- Iwaskiewicz Maria, *Sopranem i altem*, KiŻ 9 I 1991, nr 2, s. 2–3.
- Iwaskiewicz Natalia, *Czy demokracja jest rodzaju męskiego? Na szczęście – NIE! Premiera pani premier*, KiŻ 29 VIII 1992, nr 31, s. 2, 6.
- Iwaskiewicz Natalia, *Przedsiębiorczość w cenie: Szefowa*, KiŻ 25 I 1989, nr 3, s. 4.
- K.K., *First Lady*, KiŻ 25 I 1989, nr 4, s. 7.
- Kobieta wytrzyma więcej. Rozmowa Renaty Marzewskiej z mgr Renatą Grabską, zastępczynią Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach*, KiŻ 1 II 1989, nr 5, s. 2–3.
- Kobiety o których było głośno w 1989 r.*, KiŻ 27 XII 1989, nr 50, s. 5–7, 11–13, 15, 21.
- „Koło Ratunkowe”. Rozmowa Danuty Bierzańskiej z prof. Anną Przecławską, KiŻ 1 III 1989, nr 8, s. 4–5.
- Konarska Iwona, *Pułapka*, KiŻ 25 IX 1991, nr 39, s. 4–5.
- Konarska Iwona, *Wybrać nie tylko wolność*, KiŻ 23 X 1991, nr 43, s. 2–3.
- Mankiewicz Maria, *Ja, właścicielka dziurki od klucza*, KiŻ 20 II 1991, nr 8, s. 2.
- Metelska Agnieszka, *Juzistki*, KiŻ 20 XII 1989, nr 49, s. 2–3.
- Metelska Małgorzata, *Będę mówiła prawdę*, KiŻ 4 IV 1990, nr 12, s. 3–4.
- Mil., *Portfela i serca*, KiŻ 11 XI 1992, nr 46, s. 10.
- Nasza „Dziesiątka” Zdaniem „Kobiety i Życia” – „One nie zawiodą”!*, KiŻ 17 V 1989, nr 20, s. 13–15.
- O nas bez nas (1)*, oprac. Krystyna Kaszuba, KiŻ 29 III 1989, nr 13, s. 4–5.

- O nas bez nas* (2), oprac. Krystyna Kaszuba, *KiŻ* 5 IV 1989, nr 14, s. 2.
- O nas bez nas*, oprac. Krystyna Kaszuba, *KiŻ* 22 XI 1989, nr 45, s. 5.
- Okragły Stół – zespoły, podzespoły, grupy robocze*, Okragły Stół początek drogi do wolności, <https://web.archive.org/web/20200923083902/http://okragly-stol.pl/zespoły-i-podzespoły/> [dostęp: 20.09.2023].
- One nie zawiodą!*, *KiŻ* 31 V 1989, nr 22, s. 2–3.
- One nie zawiodą*, *KiŻ* 17 V 1989, nr 20, s. 4, 5, 7, 12.
- Oswaldo Olga, *Apetyt na akcje*, *KiŻ* 8 XI 1989, nr 43, s. 2–3.
- Pisane kobiecą ręką. Listy, które w lutym i marcu br. nadeszły do uczestników Okragłego Stołu czytała i do druku podała Natalia Iwaszkiewicz*, *KiŻ* 12 IV 1989, nr 14, s. 2–3.
- Radgowski Michał, *Zapalczywa Polka*, *KiŻ* 2 V 1990, nr 18, s. 14–15.
- Rozmowa Alicji Bińskiej z Elżbietą Łęcznarowicz, przewodniczącą Ligi Kobiet Polskich: „*Blisko życia zwykłych ludzi*”, *KiŻ* 7 VI 1989, nr 23, s. 2.
- Rozmowa Alicji Sienkiewicz z dr Elżbietą Łojko, *KiŻ* 16 V 1990, nr 20, s. 3–4.
- Rozmowa Barbary Stanisławczyk z Margaret Thatcher: „*Czy lubi Pani siebie?*”, *KiŻ* 16 X 1991, nr 42, s. 6–7.
- Rozmowa Danuty Bierzańskiej z dr Danutą Waniek: „*Niebezpieczna nieobecność*”, *KiŻ* 22 XI 1989, nr 45, s. 5.
- Rozmowa Elżbiety Juszcak z Gabrielą Cwojdzką, senatorką z województwa koszalińskiego, *KiŻ* 13 IX 1989, nr 35, s. 4–5.
- Rozmowa Grażyny Musiałek z Barbarą Labudą, posłanką z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego: „*Kwestia temperamentu*”, *KiŻ* 18 IV 1990, nr 16, s. 2.
- Rozmowa Krystyny Kaszuby z Jolantą Plakwicz, *KiŻ* 22 XI 1989, nr 45, s. 5.
- Rozmowa Krystyny Kaszuby z Lidią Smyczyńską, redaktor naczelną „*Tygodnika Demokratycznego*”: „*Gdy jest się małą partią*”, *KiŻ* 3 V 1989, nr 18, s. 4.
- Rozmowa Krystyny Kaszuby z wicemarszałkiem Sejmu dr Olgą Krzyżanowską, *KiŻ* 27 XII 1989, nr 50, s. 2–3.
- Rozmowa Marii Mańkiewicz z Anną Popowicz: „*Dywan z małych kawałków*”, *KiŻ* 1 V 1991, nr 18, s. 5.
- Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Barbarą Malak, *KiŻ* 15 VIII 1990, nr 33, s. 2–3.
- Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Urszulą Grucą-Miąsek: „*Lubię być kobietą*”, *KiŻ* 10 V 1989, nr 19, s. 9.
- Rozmowa Olgi Oswaldo z Marią Mrówczyńską: „*Sposoby na przedszkole*”, *KiŻ* 3 V 1989, nr 18, s. 2.
- Safuta Małgorzata, *Nowy świat pani Julitty*, *KiŻ* 25 I 1989, nr 4, s. 6–7.
- Siekłucka Katarzyna, *Cienka nić*, *KiŻ* 20 IX 1989, nr 36, s. 4.
- Sierpiński Zdzisław, *Perfekcjonistka*, *KiŻ* 15 III 1989, nr 11, s. 7.
- Szczypuła Barbara, *Liberalki*, *KiŻ* 27 XI 1991, nr 48, s. 2–3.
- Szejnert Małgorzata, *Lusia*, *KiŻ* 21 XI 1990, nr 47, s. 14–15.
- Szymańska-Kwiatkowska Anna, *Czas nagli*, *KiŻ* 12 VII 1989, nr 28, s. 2–3.
- Śnieg-Czaplewska Liliana, *Wzgardzony zgrzebnny len*, *KiŻ* 21 VI 1989, nr 23, s. 2–3.
- Tepli Alina, *Nie czuję się przegrana*, *KiŻ* 12 VII 1989, nr 28, s. 2.
- Wachowicz Barbara, *Miłość w życiu, miłość w książkach*, *KiŻ* 11 X 1989, nr 39, s. 2–3.

- Werbanowski Jacek, *Powrót*, KiŻ 10 V 1989, nr 19, s. 14–15.
- Wierzbicka Elżbieta, *Więcej niż dwie strony*, KiŻ 20 II 1991, nr 8, s. 5.
- Wróblewska Grażyna, *Którędy do kapitalizmu?*, KiŻ 16 I 1991, nr 3, s. 4–5.
- Wywiad na zamówienie. Rozmowa z doc. dr hab. Krystyną Wysocką, kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej, Kardiologii i Kardiologii Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Warszawie, KiŻ 1 II 1989, nr 5, s. 27.
- Wywiad na zamówienie. Z Kingą Stawikowską, przewodniczącą Związku Kobiet i Dziewcząt Chrześcijańskich (YWCA) rozmawia Iwona Konarska, KiŻ 5 II 1992, nr 6, s. 23.
- Wywiad na zamówienie: *Pigułka czy spirala?*. Rozmowa Wandy Bogusławskiej z Małgorzatą Bińkowską, lekarką kierującą Poradnią Planowania Rodziny przy I Klinice Położnictwa i Ginekologii Akademii Medycznej w Warszawie, KiŻ 4 I 1989, nr 1, s. 17.
- Wywiad na zamówienie: *Wernisaż dusz*. Rozmowa Teresy Gałczyńskiej z Ewą Osiatyńską – psychologiem, KiŻ 11 I 1989, nr 2, s. 17.
- Załoski Mariusz, *Baby-sitter na telefon*, KiŻ 4 I 1989, nr 1, s. 3.
- Załoski Mariusz, *Kobieta też człowiek*, KiŻ 8 XI 1989, nr 43, s. 5.
- Zindabad Bhutto!, tłum. i oprac. RAW, KiŻ 1 II 1989, nr 5, s. 12–13.
- Zubczewska Zofia, *Druhny z „pogotowia”*, KiŻ 20 IX 1989, nr 36, s. 14–15.
- Zubczewska Zofia, *Wymyślony świat*, KiŻ 7 II 1990, nr 6, s. 3–4.

Opracowania

- Antas Jolanta, *Polskie zasady grzeczności*, w: *Język a komunikacja*, t. I. *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, red. Grzegorz Szpila, Kraków: Krakowskie Towarzystwo „Tertium”, 2002, s. 347–363.
- Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym: kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021.
- Batchen Geoffrey, *Negative/Positive. A History of Photography*, London: Routledge, 2021.
- Bauchrowicz-Tocka Maria, *Działalność Ligi Kobiet Polskich w okręgach katowickim i krakowskim w świetle publikacji „Naszej Pracy” (1982–1989)*, w: *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020, s. 321–340.
- Bauchrowicz-Tocka Maria, *„Zwierciadło” i tematyka reportażu jako pomysł badawczy*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2022, nr 2(13), s. 149–163.
- Biedka Karolina, *Działalność organizacji Polish Exiles Protection (Opieka Polska) w Londynie w latach 1915–1917*, „Klio – Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 2022, nr 61 (1), s. 126–129.
- Biedka Karolina, *Laurence Alma-Tadema (1865–1940). Życie i działalność na rzecz Polki i Polaków*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Opolski, Opole 2023.
- Biedka Karolina, *„Londyńska piękność”. Życie i twórczość brytyjskiej malarki Laury Alma-Tademy (1852–1909)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Prace Historyczne” 2022, nr 149 (2), s. 245–266, doi: 10.4467/20844069PH.22.013.15674.
- Bierwiazczonek Krzysztof, *Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych*, Katowice: Uniwersytet Śląski, 2016.
- Blicharz Jolanta, *Problem feminizacji ubóstwa w Polsce*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3608, „Przegląd Prawa i Administracji” 2014, t. 97, s. 45–53.
- Bohdan Switłana, *Mownyj etyket ukrajinciw: tradycji i succzasnist*, Kyjiw: Ukrajins’kyj naukowo-wyrobnyczyj centr „Ridna mowa”, 1998.
- Borkowska Grażyna, *Metafora drożdży. Co to jest literatura/poezja kobieca w: Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, red. Anna Nasilowska, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 2001.
- Büthner-Zawadzka Małgorzata, *Warszawa w oczach pisarek. Obraz i doświadczenie miasta w polskiej prozie kobiecej 1864–1939*, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 2014.
- Cenzura PRL: wykaz ksiązek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r.*, posłowie Zbigniew Żmigrodzki, Wrocław: Wydawnictwo Nortom, 2002.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Kierunki badań historii kobiet w Polsce – stan badań i perspektywy na przykładzie wybranych zagadnień*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2022, nr 1(12), s. 103–121.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Prasa jako źródło do badań działalności kobiet. Wybrane przykłady polskich dziennikarek emigracyjnych*, „Czasopismo Instytutu Studiów Kobietych” 2020, nr 2, s. 149–171.
- Ciosek Alicja, *Maksymilian Strasz – kielecki pionier polskiej fotografii*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2016, t. 8 (216), s. 37–54.
- Czermińska Małgorzata, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie, wyzwanie*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2020.
- Czermińska Małgorzata, *Postawa autobiograficzna*, w: Małgorzata Czermińska, *Autobiografia i powieść czyli pisarz i jego postacie*, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1987.
- Ćwik Urszula, *Zagadnienie praw kobiet na łamach „Kobiety i Życia” (1970–1989)*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2016, nr 1, s. 66–83.
- Dajnowicz Małgorzata, *Działalność Ligi Kobiety na obszarze kraju w świetle czasopism organizacji — „Kobiety Dzisiejsze” (1946–1947) i „Kobiety” (1947–1949)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2018, t. 21, z. 3 (51), s. 57–74.
- Dajnowicz Małgorzata, *„Kobieta Dzisiejsza. Dwutygodnik Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiety” jako platforma informacyjna o kierunkach prac organizacji (w początkowym okresie formowania struktur)*, w: *Polityka i politycy w prasie. Prasa organizacji politycznych*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017, s. 73–83.
- Dajnowicz Małgorzata, *Kobiety – polityka – wybory w świetle „Zwierciadła: Pisma Ligi Kobiety Polskich” (1982–1990)*, w: *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, red. Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopolnińska, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018, s. 107–125.

- Dajnowicz Małgorzata, *Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle „Zwierciadła”)*, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019, s. 205–215.
- Dajnowicz Małgorzata, „Zwierciadło” – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989), „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2017, t. 20, z. 3(47), s. 67–90.
- Derra Aleksandra, *Przemilczane i zapomniane. O zjawisku Matyldy, czyli systemowym umniejszaniu roli kobiet w nauce*, „Ethos” 2016, nr 1, s. 203–220.
- Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, red. Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz, Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2016.
- Drozdowska Agnieszka, *Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodniej części Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle „Naszej Pracy”*, „Niepodległość i Pamięć” 2019, R. 26, nr 2(66), s. 183–211.
- Drozdowska Agnieszka, *O działalności Ligi Kobiet w okręgu białostockim (w świetle „Naszej Pracy”)*, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019, s. 185–204.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. Julian Maślanka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976.
- Filas Ryszard, *Zmiany poczytności gazet i czasopism o zasięgu ogólnopolskim (1989–1992)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1992, nr 1–2, s. 55–74.
- Filas Ryszard, *Zmiany w czytelnictwie prasy w Polsce 1989–1992 na tle przemian oferty prasowej*, w: *Transformacja prasy polskiej (1989–1992)*, red. Alina Słomkowska, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 1992, s. 27–41.
- Fitas Adam, *Trzy postawy autobiograficzne – próba nowego ujęcia*, „Roczniki Humanistyczne” 2018, t. 66, z. 1, s. 87–96.
- Fiternicka-Gorzko Magdalena, *Historia mówiona: od metody historycznej do interdyscyplinarnego podejścia badawczego*, „Opuscula Sociologica” 2012, nr 2, s. 5–25.
- Fuksa Katarzyna, *Powstanie i rozwój Polskiej Misji Katolickiej w Londynie (1894–1938)*, „Premisla Christiana” 2008/2009, t. 13, s. 129–143.
- Garlicka Aleksandra, „Ex oriente lux”: kultura i sztuka we Lwowie 1772–1939: szkic, „Niepodległość i Pamięć” 2006, nr 13/3, s. 71–92.
- Garlicki Andrzej, *Rycerze Okrągłego Stołu*, Warszawa: Czytelnik, 2004.
- Gładys-Jakóbiak Jolanta, *Kobiety w przestrzeni publicznej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace / Szkoła Główna Handlowa” 2012, nr 3, s. 55–72.
- Goban-Klas Tomasz, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004.
- Gosling Lucinda, Robinson Hilary, Tobin Amy, *The Art of Feminism. Images that Shaped the Fight for Equality, 1857–2017*, San Francisco: Chronicle Books, 2018.
- Goworko-Składanek Beata, *Wybrane zagadnienia z zakresu problematyki ubóstwa kobiet w Unii Europejskiej*, „Studia Podlaskie” 2014, t. 22, s. 145–160.

- Gustavson Todd, *Camera. A History of Photography from Daguerreotype to Digital*, New York: Sterling Signature, 2009.
- Kałwa Dobrochna, *Historia mówiona w polskich badaniach dziejów najnowszych*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2017, R. 7, s. 163–183.
- Kałwa Dobrochna, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, Kraków: Historia Iagellonica, 2001.
- Kelley Anne, *Orlando: Women’s Writing in the British Isles from the Beginnings to the Present*, „Women’s Writing” 2009, vol. 16, issue 1, pp. 177–180.
- Kienzler Iwona, *Ignacy Paderewski. Ulubieniec kobiet*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2014.
- Kobieta, praca, dom. Problemy pracy zawodowej kobiet i rodziny współczesnej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zarząd Główny Ligi Kobiet w dniach 25-27 marca 1965 r.*, oprac. Antonina Kłoskowska, Jerzy Piotrowski, red. Krystyna Wrochno, Warszawa: Zarząd Główny Ligi Kobiet, 1967.
- Kobieta w Polsce: dane statystyczne*, red. Janina Jakubczyk, Warszawa: Zarząd Główny Ligi Kobiet, 1968.
- Kobiety-Polki w nauce*, red. Krystyna Leszczyńska-Wichmanowska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2023.
- Kobiety w politycznej przestrzeni Europy. Uwarunkowania i zróżnicowanie regionalne uczestnictwa w polityce*, red. Małgorzata Dajnowicz, Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, 2013.
- Kobiety w sferze publicznej. Perspektywy interdyscyplinarne problemu*, red. Magdalena Pataj, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2017.
- Kolendo Maria, w: *Słownik Biograficzny Kobiet Kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. I, red. Małgorzata Dajnowicz, Marcin Siedlecki, Wiesław Wróbel, Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017, s. 103–110.
- Kołodziej Mateusz, *Przemilczane: polskie poetki o których nie mówi się w szkole*, Tarnów: Miejska Biblioteka Publiczna im. Juliusza Słowackiego, 2023.
- Kotlarska-Michalska Anna, *Kobiety w przestrzeni pozadomowej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica” 2019, vol. 1, s. 113–132.
- Kowal Paweł, *Dlaczego doszło do Okrągłego Stołu? Przyczyny zmian politycznych w Polsce w latach 1989–1990 w opiniach polityków, aktywnych uczestników wydarzeń tego okresu*, w: *Komunizm: ideologia, system, ludzie*, red. Tomasz Szarota, Warszawa: Wydawnictwo Neriton-Institut Historii PAN, 2001, s. 156–173.
- Kozycky Andrij, *190 lat historii katedr filologii polskiej na Uniwersytecie Lwowskim*, „Postscriptum Polonistyczne” 2009, t. 1 (3), s. 210–222.
- Kraśniński Zygmunt, *Sto listów do Delfiny*, red. Jan Kott, Gdańsk: Tower Press, 2000.
- Krawczuk Ała, *Odstępstwa od normy ogólnopolskiej w zakresie gramatycznej kategorii rodzaju w tekstach polskojęzycznej „Gazety Polskiej Bukowiny” wydawanej na Ukrainie*, „Poradnik Językowy” 2021, z. 5, s. 7–22.
- Krawczuk Ała, *„Pogranicza” polsko-ukraińskie. Co zbliża i co oddala polską grzeczność językową w kraju i na Ukrainie*, „Biblioteka Postscriptum Polonistycznego” 2013, t. 3, s. 153–165.

- Krawczuk Ałła, *Świadomość językowa osób polskiego pochodzenia na Ukrainie w zakresie używania wybranych form grzecznościowych*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2019, t. 67, s. 173–190.
- Krawczuk Ałła, *Wybrane akty etykiety językowej w polszczyźnie ukraińskich studentów*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3456, „Język a Kultura” 2012, t. 23, s. 165–180.
- Krawczuk Ałła, *Wybrane formy grzecznościowe we współczesnej polszczyźnie pisanej na Ukrainie (na tle normy ogólnopolskiej)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 4030, „Język a Kultura” 2018, t. 28, s. 147–162.
- Krippendorff Klaus, *Content Analysis. An Introduction to its Methodology*, Thousand Oaks-London-New Delhi: Sage Publications, Inc., 2004.
- Kubecka Aleksandra, Koziorzemska Martyna Wanda, Nowotniak Justyna, *Oblicze ubóstwa kobiet w Polsce*, „Kobieta i Biznes/Women and Business” 2019, nr 1–4, s. 10–20.
- Lechowicz Lech, *Karol Beyer, 1818–1877. Pionier fotografii polskiej*, Łódź: Muzeum Sztuki w Łodzi, 1980.
- Łaziński Marek, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006.
- Maigret Éric, *Socjologia komunikacji i mediów*, tłum. Iwona Piechnik, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2012.
- Maj Ewa, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce w latach 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2020.
- Mamontowicz-Łojek Bożena, *Terpsychora i lekkie muzy. Taniec widowiskowy w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 1972.
- Marcjanik Małgorzata, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Marcjanik Małgorzata, *Polska grzeczność językowa*, Kielce: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, 1997.
- Mayring Philipp, *Qualitative content analysis: theoretical foundation, basic procedures and software solution*, Klagenfurt, 2014, <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/3951> [dostęp: 20.09.2023].
- Mazurkiewicz Anna, *Nagroda Polonicum już po raz dziesiąty*, „Kwartalnik Polonicum” 2016, t. 21, s. 12–14.
- McDonald Gus, *Camera. Victorian Eyewitness. A History of Photography: 1826–1913*, New York: Viking Press, 1979.
- McQuil Denis, *Teoria komunikowania masowego*, tłum. Marta Bucholc, Alina Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Miodek Jan, *Jeszcze o sposobach zwracania się do drugich*, „Język Polski” 1980, t. 60, z. 2–3, s. 177–179.
- Newhall Beaumont, *The History of Photography from 1839 to the Present Day*, New York: Museum of Modern Art, 1982.
- (Nie)obecność kobiet w przestrzeni publicznej, red. Magdalena Pataj, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014.

- Niklewska Jolanta, *Anglicy przychylni i nieprzychylni Romanowi Dmowskiemu w świetle korespondencji z lat 1915–1917*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 12/1 (21), s. 61–67.
- Pisarek Walery, *Analiza zawartości prasy*, Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych, 1983.
- Płygawko Danuta, *Polonia Devastata: Polonia i Amerykanie z pomocą dla Polski (1914–1918)*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2003.
- Płygawko Danuta, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1986.
- Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020.
- Pollack Peter, *The Picture History of Photography. From the Earliest Beginnings to the Present Day*, New York: Harry N. Abrams Inc., 1977.
- Postuła Wojciech, *Polska biżuteria patriotyczna*, Warszawa: Graf-ika, 2017.
- Prasa kobieca*, w: *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. Julian Maślanka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976, s. 172.
- Pryszczewska-Kozołub Adela, *Autobiografia w prozie międzywojennej*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie” 2001, z. 8, s. 151–158.
- Pryszczewska-Kozołub Adela, *O międzywojennej prozie kobiet*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie” 1998, z. 7, s. 153–160.
- Radewycz-Wynnyć'kyj Jarosław, *Etyket i kultura spiłkuwanna*, L'wiv: Wydawnictwo „Społom”, 2001.
- Rosenblum Naomi, *History of Photography*, New York: Abbeville Press, 1984.
- Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku: stan badań i perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020.
- Sokół Zofia, *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945–1995*, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998.
- Sokół Zofia, *Transformacja czasopism kobiecych w Polsce (1989–1997)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, t. 1, z. 1–2, s. 193–201.
- Sokół Zofia, *Wizerunki kobiet na łamach tygodnika „Kobieta i Życie” w latach 1946–2002*, „Rocznik Prasoznawczy” 2012, R. 6, s. 11–36.
- Starczewska Ewa, *Rodzina w klubie. Poradnik dla społecznego aktywu klubowego*, Warszawa: Zarząd Główny Ligi Kobiet, 1972.
- Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych. Region Opolski – Najlepsze praktyki innowacyjne w szkole*, red. Irena Koszyk, Opole: Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego, 2008.
- Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych. Region Opolski – Zmieniamy siebie i swoją szkołę. Rzecz o wspólnym trwaniu i działaniu. Nauczanie wychowujące*, red. Irena Koszyk, Opole: Stowarzyszenie Szkół Innowacyjnych Regionu Opolskiego, 2007.

- Strasz Maksymilian, *Fotografia, czyli opisanie środków obecnie używanych do zdejmowania obrazów za pomocą światła, przy użyciu kolloidionu: ułożone podług najnowszych dzieł*, Warszawa: F. Kowalski, 1866.
- Szczepaniak Karolina, *Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2012, nr 42, s. 83–112.
- Szpyra-Kozłowska Jolanta, Karwatowska Małgorzata, *Językowa niewidzialność kobiet we współczesnej polszczyźnie*, „Stylistyka” 2004, t. 13, s. 35–53.
- Szwed-Walczak Anna, *Obraz wyborów kontraktowych w Polsce na łamach prasy dla kobiet*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety” 2019, nr 1, s. 151–173.
- Szwed-Walczak Anna, *Polityczność prasy dla kobiet w latach 1989–1992*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 2021, nr 26, s. 36–53.
- Szwed-Walczak Anna, *Prasa jako narzędzie społecznej i politycznej aktywizacji kobiet w latach 1989–1992. Polska prasa dla kobiet w czasie transformacji ustrojowej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety” 2020, nr 2, s. 110–148.
- Szwed-Walczak Anna, *Wywiad prasowy w polskiej prasie dla kobiet (w latach 1989–1992) – źródło wiedzy o życiu kobiet w czasie transformacji systemowej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety” 2021, nr 1, s. 213–243.
- Tarkowska Elżbieta, *Zróżnicowanie biedy w świetle badań jakościowych*, „Problemy Polityki Społecznej” 2002, nr 4, s. 119–132.
- Ukniewska Maria, *Strachy*, Warszawa: Czytelnik, 1973.
- Ukniewska Maria, *Dom zaczarowany, Czerwone salto, Urodzaj tęsknoty*, Warszawa: Czytelnik, 1963.
- Urbańska Magda, *Zapomniane bohaterki: Kobiety „Solidarności”*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2010, nr 17, s. 127–138.
- Wałęciuk-Dejneka Beata, *Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”: źródła literackie i stan badań. Rozpoznania cząstkowe*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety” 2022, nr 1, s. 9–20.
- Wałęciuk-Dejneka Beata, *Pisarki, poetki, bohaterki... – siedleckie badania literaturoznawcze*, w: *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021, s. 47–55.
- Wills Camfield, Wills Deirdre, *History of Photography. Techniques and Equipment*, New York: Peter Books, 1980.
- Zajko-Czochańska Justyna, *Pisma kobiece okresu Polski Ludowej kierowane do kobiet wiejskich jako źródło badań życia codziennego Polek*, w: *Historia kobiet: źródła, metody, kierunki badawcze*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2022, s. 69–80.
- Zaniewska Agnieszka, *Działalność Ligi Kobiet na Białostocczyźnie w latach 1945–1989*, praca doktorska, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2023.
- Zaniewska Agnieszka, *Liga Kobiet w okręgu białostockim w latach 1956–1975. Kierunki i efekty działalności*, w: *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020, s. 297–319.

- Zaniewska Agnieszka, „*Nasza Praca*” – miesięcznik „wytycznych” do działań i praktyk *Ligi Kobiet*, „Czasopismo Instytutu Studiów Kobięcych” 2021, nr 1, s. 143–161.
- Zaniewska Agnieszka, *Poradnictwo Ligi Kobiet na łamach „Naszej Pracy”*, w: *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021, s. 277–292.
- Złotkiewicz-Kłębukowska Joanna, *Polonofilska działalność Laurence Alma Tademy w czasie I wojny światowej*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, Sectio F. Historia 1999/2000, nr 54/55, s. 103–114.

Webografia

- Ambasador Polszczyzny. *Zasady przyznawania tytułów*, https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1887&Itemid=200 [dostęp: 5.03.2022].
- Bezzubik Edyta, *Rusza Podlaska Biblioteka Cyfrowa*, EBIB 2006, nr 4(74), <http://www.ebib.pl/2006/74/bezzubik.php> [dostęp: 11.09.2023].
- British Newspapers Archive, <https://www.britishnewspaperarchive.co.uk/> [dostęp: 9.09.2023].
- CBOS, *Komunikat z badań: Kobiety w życiu publicznym*, nr BS/34/2013, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_034_13.PDF [dostęp: 24.09.2023].
- CBOS, *Komunikat z badań: Udział kobiet w życiu publicznym*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K_186_06.PDF [dostęp: 24.09.2023].
- CBOS, *Komunikat z badań: Udział kobiet w życiu publicznym. Prawne gwarancje równości płci*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1997/K_026_97.PDF [dostęp: 24.09.2023].
- Cichoń Ewa, *Patron. Święta Jadwiga Księżna Śląska*, <http://psp2.mojeolesno.pl/szkola/patron/> [dostęp: 29.09.2023].
- Cieślak Kamila, *‘W Ukrainie’ czy ‘na Ukrainie’? Prof. Bralczyk wyjaśnia: Nie możemy mówić tu o poprawności*, <https://kultura.gazeta.pl/kultura/7,114628,28166125,w-ukrainie-czy-na-ukrainie-prof-bralczyk-wyjasnia-nie.html> [dostęp: 5.03.2022].
- Dajnowicz Małgorzata, *Oblicze polityczne polskiej Suwalszczyzny w początkach XX wieku*, w: *Samorządy miejskie na Suwalszczyźnie w XIX i XX w. Materiały z sesji naukowej (Suwałki 22 listopada 2003 r.)*, <http://www.astn.pl/r2003/oblicze.htm> [dostęp: 11.09.2023].
- Federacja Bibliotek Cyfrowych, <https://fbc.pionier.net.pl/> [dostęp: 9.09.2023].
- Filochowska-Żmigrodowa Helena, *600-lecie Miasta Łomża*, <https://600.lomza.pl/2017/12/27/filochowska-zmigrodowa-helena> [dostęp: 8.09.2023].
- Gdzie są nasze patronki?*, *Dziennik.pl*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/nauka/artykuly/8132696,gdzie-sa-nasze-patronki.html> [dostęp: 28.09.2023].
- GUS, *Edukacja w roku szkolnym 2022/2023 (Informacje wstępne)*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/edukacja-w-roku-szkolnym-20222023-wyniki-wstepne,21,1.html> [dostęp: 27.09.2023].
- Library of Congress, <https://www.loc.gov/> [dostęp: 9.09.2023].

- Krawczuk Ałła, „*Polonista – semper tiro*”, „Kwartalnik Polonicum” 2016, t. 21, s. 17-22, <http://polonicum.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2020/08/polonicum-21-korekta-2czb-1.pdf> [dostęp: 5.03.2022].
- Nagroda Polonicum, <https://www.uw.edu.pl/nagroda-polonicum-2/?highlight=a-C5%82%C5%82a%20krawczuk> [dostęp: 6.03.2022].
- Orlando: *Women’s Writing in the British Isles from the Beginnings to the Present*, <https://orlando.cambridge.org/index.php/home> [dostęp: 13.09.2023].
- Osiągnięcie, Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/osiagniecie.html> [dostęp: 20.09.2023].
- Papers Past, <https://paperspast.natlib.govt.nz/> [dostęp: 9.09.2023].
- Patronki szukają pracy, <https://www.bnpparibas.pl/patronki> [dostęp: 27.09.2023].
- Polonicum, <http://polonicum.uw.edu.pl/nasze-publicacje#kwartalnik-polonicum> [dostęp: 5.03.2022].
- Prof. Ałła Krawczuk, Biuletyn Polonistyczny, <https://biuletynpolonistyczny.pl/pl/people/alla-krawczuk,45170/details> [dostęp: 5.03.2022].
- Skłodowski Krzysztof, *Życie kulturalne suwalczan przed I wojną światową*, <http://dziedzictwosuwalczyzny.soksuwalki.eu/spotkania-z-mistrzami/zycie-kulturalne-suwalczan-przed-i-wojna-swiatowa/> [dostęp: 11.09.2023].
- Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód, <https://www.swpw.eu/o-nas/stowarzyszenie/> [dostęp: 5.03.2022].
- Szkoła Języka i Kultury Polskiej Uniwersytet Śląski, <https://www.sjikip.us.edu.pl/pl/projekty/coroczny-sprawdzian-z-polskiego/> [dostęp: 9.03.2022].
- Szkoły i placówki niepubliczne, <https://www.opole.pl/dla-mieszkanca/szkoły-i-placówki-niepubliczne> [dostęp: 24.09.2023].
- Szukaj w Archiwach, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/> [dostęp: 9.09.2023].
- Światowa Encyklopedia Polonistów, <https://swiatowaencyklopediapolonistow.pl/> [dostęp: 5.03.2022].
- The HathiTrust Digital Library, <https://babel.hathitrust.org/cgi/m> [dostęp: 9.09.2023].
- The Times Archive, <https://www.thetimes.co.uk/archive> [dostęp: 9.09.2023].
- Transkribus, <https://readcoop.eu/transkribus/?sc=Transkribus> [dostęp: 20.09.2023].
- W ramach obchodów Dnia Patrona, <https://www.psp15.opole.pl/programy/programy-niepodległa/69-w-ramach-obchodow-dnia-patrona.html> [dostęp: 29.09.2023].
- W Ukrainie czy na Ukrainie, Poradnia językowa PWN, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/W-Ukrainie-czy-na-Ukrainie;21778.html> [dostęp: 5.03.2022].
- Wiedza nie ma płci. Dlaczego wciąż jest ta mało kobiet w przestrzeni publicznej?, Business Insider, <https://businessinsider.com.pl/rozwoj-osobisty/kariera/wiedza-nie-ma-płci-dlaczego-wciąż-jest-tak-mało-kobiet-w-przestrzeni-publicznej/5ty6lmc> [dostęp: 27.09.2023].
- Witkowska Natalia, *90% patronów polskich szkół to mężczyźni – Gdzie są nasze Patronki?*, <https://raportcsr.pl/90-patronow-polskich-szkol-to-mezczyzni-gdzie-sa-nasze-patronki/> [dostęp: 28.09.2023].
- Wyszukiwarka Rejestru Szkół i Placówek Oświatowych, <https://rspo.men.gov.pl> [dostęp: 27.09.2023].

Strony internetowe

<http://www.herstorie.pl/> [dostęp: 17.09.2023]

<http://www.isk.bialystok.pl/tozsamosc/index.html> [dostęp: 27.10.2023]

<https://archiwumkobiet.pl/o-projekcie> [dostęp: 17.09.2023]

<https://msl.org.pl/wirtualne-archiwum-sztuki-kobiet/> [dostęp: 17.09.2023]

<https://pbc.biaman.pl/dlibra/collectiondescription/96> [dostęp: 17.09.2023]

<https://pbc.biaman.pl/dlibra/collectiondescription/98> [dostęp: 27.10.2023]

<https://www.loc.gov/collections/fenton-crimean-war-photographs/> [dostęp: 17.09.2023]

Indeks nazwisk

- A.b. 18
Adams Clover 51
AGA 21
Alma Tadema Anna 82
Alma Tadema Laura 84
Alma Tadema Laurence 81–95
Alma Tadema Lawrence 81
Alma Tadema, rodzina 86
Als-Iwańska Zofia 17
Antas Jolanta 109
Arago Dominique-François 50
Austen Jane 84
- Bańko Mirosław 102
Baranowska Agnieszka 21
Barańczak Stanisław 107
Barnes Catherine Weed 51
Bauchrowicz-Tocka Maria 46
Bayard Hippolyte 50
Bednarczuk Monika 71
Beyer Karol 51
Bezzubik Edyta 62
Bętkowska Ewa 18
Bhutto Benazir 16
Białokur Marek 83
Biedka Karolina 82, 84, 92
Bierwiaczonek Krzysztof 32
Bierzańska Danuta 14, 18
Blicharz Jolanta 10
Bohdan Switłana 109
Borkowska Grażyna 71, 78
Brandel Konrad 52
Brigman Anne 51
Brontë Charlotte 84
Brzechwa Jan 37
Brzozowska Anna 19, 20
Bucholc Marta 13
- Budryk, fotograf 66
Burnett Frances Hodgson 88, 89
Burzyńska-Kamieniecka Anna 104
Bush Barbara 20
Büthner-Zawadzka Małgorzata 71, 78
- Cameron Julia 51
Casanova-Lutosławska Zofia 67, 68
Cękański Eugeniusz 74
Chłosta-Zielonka Joanna 71
Chwastyk-Kowalczyk Jolanta 11, 43
Cichoń Ewa 38
Ciosek Alicja 51
Condorcet Sophie de
Craig Edith 89
Czermińska Małgorzata 76, 79
Czerska Tatiana 71
- Daguerre Louis Jacques 49, 50
Dajnowicz Małgorzata 10, 24, 40, 43, 45,
46, 63, 64, 72
Danuta 11
Dąbrowska Maria 80
Derra Aleksandra 24
Disdéri André 54
Dmowski Roman 83
Drozdowska Agnieszka 45
Dubisz Stanisław 105
- Epps Laura zob. Alma Tadema Laura
- Fenton Roger 53
Figoń Maria 65
Filas Ryszard 12
Filochowska Helena 67, 68
Fitas Adam 77
Fiternicka-Gorzko Magdalena 43

- Frankiewicz, siostry 66
 Franko Iwan 99
 Fuksa Katarzyna 92
- Garlicka Aleksandra 52
 Garlicki Andrzej 10
 Gąsiorowski Zygmunt 64
 Giroux Alphonse 50
 Gloisner Józef 51
 Gładys-Jakóbk Jolanta 32
 Goban-Klas Tomasz 24
 Godlewska Maria 76
 Gołębiowski Dariusz 31
 Gosling Lucinda 51
 Goworko-Składek Beata 11
 Górska Marguerite 90
 Górski Waław Otto 90
 Grabska Stanisława 10
 Gustavson Todd 50, 53
- Habermas Jürgen 32
 Hawarden Clementina 51
 Helena, wychowanka Laurence Almy Ta-
 demy 89
 Henkel Barbara 19
 Henryk I Brodaty, książę wrocławski 38
 Herschel John 50
 Hoffman Krystyna 63, 65
- Iłakowiczówna Kazimiera 19
 Iwaszkiewicz Maria 14
 Iwaszkiewicz Natalia 16, 20
- Jadwiga Śląska, św. 38
 Jadwiga, św., królowa polska 35, 37
 Jakubczyk Janina 67
 Jan II Dobry, książę opolski 37
 Jan Paweł II, św., papież 35, 38
 Janion Maria 71
 Jentys Wanda zob. zob. Miłaszewska
 Wanda z d. Jentys
 Józefowicz Stefan 76
- K.K. 20
 Kałwa Dobrochna 23, 43
 Kamieniecki Jan 104
 Kamińska-Kwak Jolanta 73
 Karwatowska Małgorzata 23
 Kasebier Gertrude 51
 Kaszuba Krystyna 17
 Kelley Anne 94
 Kienzler Irena 92
 Kirkor-Kiedroniowa Zofia 18
 Kłoskowska Antonina 67
 Knaupowie, rodzina 66
 Kolendo Maria 63, 64
 Kolendo Stanisław 64
 Kolendo Władysław 64
 Kołodziej Mateusz 24
 Konarska Iwona 17, 18
 Konopnicka Maria 36, 37, 65
 Kopernik Mikołaj 31, 35
 Korczak Janusz 35
 Kosmowska Irena 69
 Koszyk Irena 34
 Kościuszko Tadeusz 31, 35
 Kotlarska-Michalska Anna 32
 Kott Jan 53
 Kowal Paweł 43
 Kozak Szczepan 73
 Kozierowska Olga 39
 Koziorzemska Martyna Wanda 10
 Kozycky Andrij 99
 Krasińska Wanda 88
 Krasiński Zygmunt 53
 Kraskowska Ewa 71
 Krawczuk Ała 97–111
 Krippendorf Klaus 13
 Krzyżanowska Olga 18
 Kubecka Aleksandra 10
 Kuczyński Jan Stefan 51
 Kulak Teresa 24
 Kuncewiczowa Maria 80
 Kuratowska Zofia 10
 Kuśniewicz Andrzej 74
 Kuśniewiczowa Maria zob. Ukniewska
 Maria

- Lawton Mary 90
Lechowicz Lech 52
Legouvé Ernest 69
Lem Stanisław 107
Lenartowicz Józef 65
Lenartowicz Stanisław 74
Léon Pauline 18
Leszczyńska-Wichmanowska Krystyna 24
Lübke Helena 90
Lutosławscy, rodzina 67, 68
Lutosławska-Wolisławska Izabella 67, 68
Lutosławski Wincenty 68
- Łaziński Marek 102, 107, 108
- Maeterlinck Maurice 82, 87
Maigret Éric 32
Maj Ewa 9, 24
Majewska Alicja 39
Makuszyński Kornel 37
Malak Barbara 17
Mamontowicz-Łojek Bożena 77
Mankiewicz Maria 20
Marcjanik Małgorzata 109
Maria Antonina, królowa francuska 18
Maślanka Julian 9, 44
Matuszak Grzegorz Jan 67
Mayring Philipp 13
Mazurkiewicz Anna 103
McDonald Gus 53
McQil Denis 13
Metelska Agnieszka 18
Metelska Małgorzata 17
Mickiewicz Adam 35
Mickun Mika Karolina 19
Mil. 20
Miłaszewska Wanda z d. Jentys 87, 88, 92–94
Miłaszewski Stanisław 93
Miodek Jan 107
Miodowski Adam 10, 24, 43, 45, 46, 72
Miodunka Władysław 104
Misiak Małgorzata 104
- Modliński Adam 64
Morcinek Gustaw 35
Morzyńska-Wrzosek Beata 71
Moszczeńska-Rzepecka Izabela 88
- Nadar (właśc. Gaspard-Félix Tournachon) 53
Nałkowska Zofia 35, 80
Napoleon III, cesarz Francuzów 54
Nasiłowska Anna 78
Neuhüttler Józef 66
Newhall Beaumont 52
Niépce Joseph 49, 50
Nietzsche Friedrich 88
Niklewska Joanna 84
Nowotniak Justyna 10
- Opaliński Dariusz 73
Orzeszkowa Eliza 64
Oswaldo Olga 14, 18, 20
- Pace Henry 92
Pace Zofia z d. Andrzejewska 92
Paderewscy, rodzina 90
Paderewska Helena 89, 90, 92
Paderewski Ignacy Jan 83, 89–92
Pataj Magdalena 23
Pekaniec Anna 71
Petrażycka-Tanicka Jadwiga 69
Piastowie, dynastia 38
Piechnik Iwona 32
Piłsudski Józef 31
Piotrowski Jerzy 67
Pisarek Walery 13, 43
Plater-Zyberk Cecylia 69
Planeta-Małecka Izabela 67
Płygawko Danuat 84
Pollack Peter 49, 50, 53, 54
Postuła Wojciech 55
Potocka Delfina 53
Pryszczewska-Kozołub Adela 76, 77
Przeclawska Anna 10
Pumpian, bracia 66

- Rabczuk Anna 104
Radewycz-Wynnyc'kyj Jarosław 109
Radgowski Michał 18
Radomski Grzegorz 46
Radwański Andrzej 51
RAW 16
Rendel Izrael 66
Rendschmidt Felix 38
Rita, św. 36
Robinson Hilary 51
Robinson Mary 16
Rosenblum Naomi 49
Rzepecka Aleksandra 88
- Safuta Małgorzata 19
Saint-Dizier Gerald Vincent 68
Scholtz Moritz 51
Schopenhauer Arthur 88
Sears Sarah Choate 51
Sekretny Anna 104
Sendlarowa Irena 36
Shelley Mary 89
Siedlecki Marcin 63
Sieklucka Katarzyna 20
Sienkiewicz Henryk 35, 83
Sierpiński Zdzisław 19
Sioma Radosław 71
Skłodowska-Curie Maria 36
Skłodowski Krzysztof 64
Skorupska-Raczyńska Elżbieta 105
Słomkowska Alina 12
Smyczyńska Lida 16
Sokół Zofia 9, 12, 44
Sołowiejczyk, fotograf 66
Sopolińska Katarzyna 46
Staël-Holstein Germaine de 18
Staniszewska Anna 65
Staniszewska Grażyna 10
Staniszewski Stanisław 64
Starczewska Ewa 67
Stępowski Janusz 68
Strasz Maksymilian 51
Strzelecki Michał 46
Suchocka Hanna 16
- Suska-Janakowska Janina 67
Szarota Tomasz 43
Szczepaniak Karolina 13
Szczypuła Barbara 17
Szejnert Małgorzata 18
Szołowski Karol 74
Szpila Grzegorz 109
Szpyra-Kozłowska Jolanta 23
Szulżycka Alina 13
Szwed-Walczak Anna 10–12, 14
Szymańska-Kwiatkowska Anna 14, 17
Szyborski, fotograf 66
- Śleńdzińska Julitta 19
Śnieg-Czaplewska Liliana 20
- Talbot John 51
Talbot William Fox 50
Taliński, fotograf 66
Tarkowska Elżbieta 11
Tepli Alina 17
Teplyakov Ivan 98
Teresa Benedykta od Krzyża, św. 36
Thatcher Margaret 16
Théroigne de Méricourt Ann-Joseph 18
Tokarczuk Olga 107
Tomaszewscy, rodzina 93
Tournachon Gaspard-Félix zob. Nadar
Tulli Magdalena 107
Tuszczyńska Helena 89
Tuwim Julian 37
- Uchto Halina 105
Ukniewska Maria (właśc. Maria Kuśniewiczowa z d. Brejnakowska) 74–79
Urbańska Magda 11
- Wachowicz Barbara 19
Wałęciuk-Dejneka Beata 72, 73
Wańkiewicz Melchior 19
Wawryniuk Łukasz D. 73
Webling Peggy 89
Wedgewood Thomas 49
Werbanowski Jacek 19

-
- Wieczorkowie, rodzina 66
Wierzbicka Elżbieta 14
Wiktoria, królowa angielska 81
Wilkońska Antonina 90
Wills Camfield 50
Wills Deirdre 50
Wisznicki Tadeusz 64
Witkowska Natalia 35
Wojciechowski Paul 39
Wojdon Joanna 32
Wrochno Krystyna 67
Wróbel Wiesław 63
Wróblewska Grażyna 20
Wyszyński Stefan 35
- Zabłocki Gustaw 64
Zajko-Czochańska Justyna 10, 43
Zalesiewiczówna Janina 89
Załuski Mariusz 18, 20
Zaniewska Agnieszka 11, 43, 44, 46
Zaremba Zdzisław 66
Zawiszewska Agata 71
Zełenska Olena 97
Zgrzywa Sławomir 65, 68
Zimmern Alice 88
Zimmern Helen 88
Ziółkowska Aleksandra 19
Złotkiewicz-Kłębukowska Joanna 84
Zubczewska Zofia 18, 23
- Żmigrodzki Zbigniew 93

